

Wczoraj, na par-
kingu przy ulicy Wali-
góry wpadłem w no-
stałgę. Nastrojów,
adekwatny do cza-
sów wzmożonej ko-
respondencji pomię-
dzy Belwederem
a Wiejską, wywołał
kolor pomarańczo-
wy. Nie miał ten kolor
niczego wspólnego
z Pomarańczową Al-
tematywą i z nadko-
misarzem Fydry-
chem z Wrocławia.

Miał natomiast
związek, bezpośred-
ni, z Pomarańczową
Strzałą. Tak w latach
podziemnej „Solidar-
ności” – aż po po-
wierzchni upadek
komunizmu – nazy-
wano w mieście Kiel-
cach mój pojazd
marki jeden dwa
sześć pięć. Został on
drogą sprzedaży od-
stąpiony w obce rę-
ce. Doskonale nada-
wał się do tej opera-
cji. Miał tylko
kierowniczkę i...
mnie.

Teraz, po dwóch
latach, ujrzałem ją.
Pomarańczową
Strzałę. Poznałem ją
od razu po świetnie
znanych plamiskach
rdzy, po oderwanych
chłapaczach i po
lżach w reflektorach.
Zrobiło mi się głupko-
wato.

Zastanawiam się,
czy lepiej mieć, czy
być? Każdy coś
w życiu miał i prawie
każdy – być! Podob-
no najlepiej mieć
i być.

ARTUR
JAROSZ

Ocena to sprawa wyborców



Z postem EDWARDEM RZEPKĄ o odrzuconej ordynacji wyborczej, plusach i minusach demokracji oraz możliwości rozwiązania parlamentu rozmawia TOMASZ NATKANIEC.

– Tematem numer 1 w kraju jest odrzucenie przez Sejm poprawek do ordynacji wyborczej i zasugerowanie przez Lecha Wałęsę możliwości rozwiązania parlamentu. Czy to, co się stało, oznacza przesilenie polityczne?

– Bardzo chciałbym, by tak było, ale na razie odnoszę wrażenie, że jest to nasilający się ciągły kryzys. Mamy w tej chwili rzeczywiście do czynienia z nawarstwieniem się spraw politycznych, dominujących nad gospodarczymi, ale myślę, że w tak gorącym okresie, okresie poprzedzającym wybory parlamentarne, od których – jak mówią niektórzy – zależy wszystko, jest to normalne.

– I normalne są według pana te, przybierające niekiedy dość niesmaczne formy, spory o kształt ordynacji?

– Tak, ponieważ określi ona szanse poszczególnych ugrupowań politycznych na znalezienie się w parlamencie.
dokończenie na str. 12

Benzyna pod Kielcami

Wielce obiecujący tytuł filmu zaprezentowanego wczoraj w kieleckim Przedsiębiorstwie Geologicznym nie wieścił, niestety, odkrycia nad Ślinicą złóż naftowych. „Benzyna pod Kielcami” to 50-minutowy zapis historii walki ze skażeniem Doliny Białogońskiej produktami ropopochodnymi.

– Ratunek przyszedł na pięć minut przed dwunastą – powiedział po projekcji jeden z zebranych. – Mało brakowało, by nafta dostała się do ujęcia wody pit-

nej dla miasta – trudno byłoby wówczas przewidzieć rozmiary tragedii. Nie znaczy to wcale, że można już spać spokojnie. Zniszczenia są ogromne: teren skażenia objął ponad 35 tys. m kw., a jego głębokość sięga miejscami kilkunastu metrów. Fachowcy oceniają, że usuwanie skutków zatrucia może potrwać co najmniej kilkanaście lat. Niektórzy twierdzą, że gdyby nie interwencja ludzi, natura potrzebowałaby aż 250 lat, aby stan środowiska w dolinie wrócił do normy.

dokończenie na str. 13

SEZON OGÓRKOWY

Człowiek – ryba?

Jeśli wierzyć doniesieniom prasy filipińskiej, na wyspie Luzon pojawił się fenomenalny poławiacz pereł, który może przebywać pod wodą rekordową ilość czasu.

Jorge Pacino bez specjalnych trudności przebywa pod wodą ok. godziny. Nie posługuje się przy tym żadnym sprzętem. Jego rekord życiowy przebywania na głębokości 60 m wynosi godzinę i 15 minut.

Marzeniem rekordzisty jest... nowy rekord. Pragnie przebywać pod wodą przez dwie godziny. Obecnie intensywnie trenuje dodając codziennie do wspomnianego rekordu 30–40 sekund.

Duchy pod Wawelem

W Krakowie ukazał się pierwszy numer miesięcznika „Duchy”. Pismo poświęcone jest parapsychologii i zjawiskom nadprzyrodzonym. W pierwszym numerze m.in. raport brytyjskiego towarzystwa naukowego o miejscach nawiedzonych i horoskop roku dwutysięcznego.

Pedzie w Acapulco

Doroczna konferencja Międzynarodowej Organizacji Homoseksualistów odbędzie się zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, ale nie w Guadalajarze, lecz w innym mieście Meksyku, w Acapulco. Poinformował o tym we wtorek rzecznik prasowy Międzynarodowego Stowarzyszenia Pederastów i Lesbijek.

Dziarski hojny staruszek

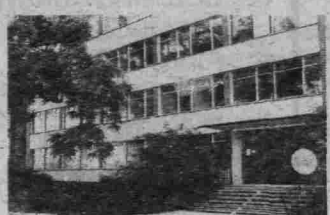
Nie zięćci się marzenia stułetniej mieszkanka Kenii o posłubieniu dziesięcioletniej uczennicy. Plany starca pokrzyżowali pedagodzy, którym udało się przekonać rodziców dziecka, że ich córka powinna kontynuować naukę w szkole, a nie wychodzić za mąż. Zawód „pana młodego” był tym większy, że za rękę panny proponował rodzicom majątek: dwie krowy, byka i barana.

(Opr. ART)

1 września Urząd Skarbowy się przeprowadza

Każdy, kto ma do czynienia z Urzędem Skarbowym w Kielcach wie, w jakich warunkach się tutaj pracuje i przyjmuje interesantów. I dziwi się, że władze miasta przez lata pozwalały na to, by urząd w ten sposób funkcjonował.

W pokojach siedzi po kilkunastu pracowników, nieraz po dwie osoby



przy jednym biurku. Do nich w kolej-
kach oczekuje po kilkudziesięciu po-
datników. Jak w takiej sytuacji „spo-
wiadać” się ze swoich dochodów,
rozmawiać o problemach finanso-
wych? Jak znaleźć zrozumienie u
zmęczonego i skołowanego urzęd-
nika?

Na korytarzach, w dniach płatno-
ści podatków, aż ciemno – taki tłok.
A już najgorzej, gdy trzeba wpłacić
do kasy pieniądze, kupić znaczek
skarbowy, nową księgę podatkową.
Kolejka do okienka dłuższa niż kie-
dyś po mięso. Ludzie stoją i dziwią
się, dlaczego tak trudno wpłacić pie-
niądze, na których miastu powinno
zależać.

Ale wykażmy jeszcze trochę
cierpliwości i siły woli. Wkrótce sytu-
acja powinna się poprawić. Oto wła-
śnie trwa remont w budynku przy ul.
Wesołej (dawną siedzibą WSP),
w którym od 1 września znajdzie
wreszcie, miejmy nadzieję, odpo-
wiednie miejsce Urząd Skarbowy
w Kielcach.

– Rewelacji nie będzie – mówi
naczelnik Urzędu Skarbowego Ta-
deusz Daszkiewicz – bo w poko-
jach na jednego pracownika przy-
padnie ok. 3,9 m kw. powierzchni,
podczas gdy norma określała prze-
pisami wynosi 5–6 m kw. Zajmować
będziemy jednak nie kilka pomiesz-
czeń, jak w Urzędzie Miejskim, a cały
3–piętrowy budynek. Pokoje będą
2-, 3- oraz 5-, 6-osobowe. W naj-
większej hali, księgowych, pracować
będzie 30 osób.

Warunki powinny się poprawić
również dlatego, że uruchomione
zostaną trzy kasy (!). A w grudniu –
rozpocznie się komputeryzacja. To
wszystko usprawni obsługę intere-
santów. A to tym bardziej ważne, że
indywidualnych podatników wciąż
przybywa, a będzie ich znacznie
więcej, jeśli wprowadzony zostanie
w przyszłym roku zapowiadany pow-
szeczny podatek od każdego oby-
watela.

Komputer – komputerem, a żywi
ludzie do pracy będą wciąż potrzeb-
ni. Mówi się o policji skarbowej.

No, to teraz dobrać się nam do
skóry...

BARBARA KOZIEL

Maluchy pożegnali starszaków



W Państwowym Przedszkolu nr 32 na Bocianku pięknymi piosenkami i wierszami starszaki, które od nowego roku zasia-
dają już w ławach szkolnych, podziękowali p. dyrektorowi mgr Ludomile Musiałowej i paniom wychowawczynom za troskliwą opiekę. Były kwiaty, słodczyce i lzy wzruszenia.

i współpracę. Padła propozycja, aby rozliczać dyrektora Boratyńskiego z działań dopiero po grudniu 1992 roku – jeśli, oczywiście, dotrwa on do tego czasu na dyrektorskim fotelu. A okres do końca grudnia 1991 roku, aby stał się pilnie obserwowanym przez pracodawcę, zespół publiczności i recenzentów sprawdzianem umiejętności W. Boratyńskiego. Jeśli do końca tego roku nie dojdzie do porozumienia obu stron konfliktu, konieczność zmian kadrowych będzie oczywista.

Propozycja delegacji ZASP i ministerstwa nie spotkała się z aplauzem części zespołu, która w kwietniu skierowała do wojewody petycję o odwołanie dyrektora teatru.

Obecnie wojewoda czeka na oficjalne, na piśmie sformułowane stanowisko komisji, a dopiero po jego otrzymaniu podejmie stosowną decyzję. Jak poinformował dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich UW, Piotr Zielenko, wojewoda pragnie wyczerpać wszelkie możliwości polubownego rozwiązania konfliktu, a w swojej decyzji weźmie pod uwagę oczekiwania publiczności – jej marzenia o teatrze starannie realizowanego, wartościowego repertuaru.

(mei)

Ilu radnych tyle opinii

W wczorajszym posiedze-
niu XVII sesji Rady Miejskiej w Kielcach uczest-
zyło, według listy, 40 radnych,
w głosowaniach brało udział od
do 33 spośród nich.

W Mesko logadali się

W skarżyskich Zakładach
Metalowych „Predom-Mesco”

Uczniowie, macie szansę!

Wczoraj na konferencji pra-
sowej w kieleckim kurato-
rium, kurator Andrzej Sy-
poinformował, że od dzisiaj, tj. 28
do poniedziałku włącznie, prze-
wodzona zostanie rekrutacja do
tego kieleckiego liceum ogóln-
oświatowego w dotychczasowym
budyńku szkoły przyzakładowej „Is-
” przy ul. Krakowskiej. O przyjęcie
regag się mogą uczniowie, którzy
z powodu braku miejsc nie zostali
przyjęci do szkół, do których zdawali
egzami. Przechodził pomyślnie przez egzamin
egzami. Powinni oni przedstawić
świadectwo o zdanym egzaminie
egzami. W pierwszej kolejności
egzami. W pierwszej kolejności

podpisano porozumienie, na
mocy którego każdy pracownik
dostanie podwyżkę o 150 tys. zł.
Pogotowie strajkowe potrwa jed-
nak do momentu, gdy osiągnie
ona po 350 tys. zł na głowę.

nią ocen z egzaminu wstępnego
przynajmniej 4,0.

W sierpniu również podjęte zos-
tana decyzje dotyczące tych wszyst-
kich, którzy nie zdali egzaminu
wstępnego do szkoły średniej.
W niektórych kieleckich szkołach
średnich są jeszcze wolne miejsca.
W Liceum Zawodowym ZSZ „Ele-
ktromontaż”, Technikum Mecha-
nicznym przy ul. Jagiellońskiej, Tech-
nikum Geologicznym, Technikum Che-
micznym, ZSZ „Budowlanych”,
Zespole Szkół Technicznych Fabryki
Pomp w Białogoni.

Natomiast do 10 sierpnia można
składać dokumenty do szkół poma-
turalnych i policealnych.

GZ

Praca nie tylko na lato

Jeśli masz 16–21 lat, a nie udało ci się ukończyć szkoły i nie masz zawodu
pracy – znajdziesz to w hufcach stacjonarnych i dochodzących – tak
swoją działalność Ochotnicze Hufce Pracy.

Wzrost przedtem specjalnej reklamy nie potrzebowały, gdyż były bardzo po-
żądane. Pracując tu młodzież zdobywała minimum wykształcenia i... zaliczała
zawodu w oddziałach obrony cywilnej. „Letnie hufce pracy” dawały w czasie
pracy możliwość zarobku i... przygody.

Wiadomo, że w nowym układzie politycznym na OHP także się zamierza-

W jak jest dzisiaj? – pytam komendanta regionalnego OHP w Kielcach, Zofię
Szczępanczyk

dokończenie na str. 13



DEPESE

Czołgi pod Lublana

Agencja AFP podała w czwartek rano, że kolumny czołgów i pojazdów opancerzonych armii jugosłowiańskiej kierują się w stronę Lublany. Miały dotrzeć do lotniska Plinik położonego o ok. 30 km od stolicy Słowenii.

AFP powołuje się na doniesienia z posterunków utworzonych przez siły samoobrony Słowenii. Na głównych drogach dojazdowych utworzono bowiem zapory z wozów strażackich, ciężarówek i innego sprzętu, aby zapobiec dotarciu oddziałów Jugosłowiańskiej Armii Ludowej do stolicy Słowenii.

Armia jugosłowiańska oświadczyła w czwartek rano, że przejmie posterunki graniczne w Republice Słowenii i zapowiedziała złamanie wszelkiego oporu.

„Będziemy działać zgodnie z regulaminem walki. Wszelki opór zostanie zmiażdżony” – oświadczył w posłaniu do premiera Słowenii Lojze Peterle, dowódca Piątego Okręgu Wojskowego, który obejmuje Słowenię, gen. Konrad Kolsek.

Czołgi armii jugosłowiańskiej znajdują się w pobliżu głównych posterunków na granicy słoweńsko-włoskiej. Przejść granicznych wciąż pilnuje policja słoweńska.

Armia jugosłowiańska zajęła w czwartek liczne posterunki na granicy austriacko-słoweńskiej, odcięła też główne połączenie kolejowe (linię Maribor – Graz).

NATO jest zaniepokojone sytuacją w Jugosławii i wzywa do zaniechania aktów przemocy w tym kraju.

Rzecznik NATO oświadczył, że pakt śledzi z ogromną uwagą rozwój wypadków w Jugosławii oraz wyraża nadzieję, że wszystkie republiki „będą respektować prawa człowieka i poprzez dialog znajdą pokojowe i demokratyczne wyjście z sytuacji”.

W kilkunastu incydentach na terenie Słowenii dziesiątki samochodów osobowych i ciężarówek zostało zniszczonych, kiedy czołgi Jugosłowiańskiej Armii Ludowej (JAL) przedzierały się przez barykady. Ranny został jeden oficer JAL.

Co z cholera?

W ostatnich dniach w prasie radzieckiej oraz w doniesieniach agencji pojawiły się wiadomości o wybuchu epidemii cholery w niektórych rejonach Związku Radzieckiego, a zwłaszcza w Mołdawii oraz w rejonie Wołgogradu. Wiadomości te nie odpowiadają prawdzie – stwierdza szef Głównego Instytutu Epidemiologicznego Ministerstwa Zdrowia ZSRR G. Oniszczenko.

Ofensywa policji w RPA
60 tysięcy policjantów południowoafrykańskich, czyli 80 proc. stanu osobowego, podjęło w środę wieczorem 8-godzinną, ogólnokrajową operację zwalczania przestępczości.

Szef policji, gen. Johan van der Merwe powiedział, że głównym celem operacji jest konfiskata nielegalnie trzymanej broni i skradzionych samochodów. Dodał, że jednym

z celów jest uczulenie ludności na działalność przestępczą (opr. ART)



DEPESE

Czekam na polską kobietę!

„Czekam na polską kobietę i przepraszam, że tak mało dla niej zrobiliśmy” – powiedział prezydent Lech Wałęsa 27 bm. podczas spotkania w Belwederze z przedstawicielkami organizacji kobiecych oraz stowarzyszeń działających na rzecz rodziny i dzieci.

Sprawa weta.

Sprawa ordynacji wyborczej do Sejmu – w związku z prezydenckim wetem – zostanie rozpatrzona na początku piątkowych (28 bm.) obrad Sejmu. Jest to podyktowane – jak powiedział w Izbie wicemarszałek Tadeusz Fiszbach – potrzebą gruntownego zapoznania się postów z wnioskiem prezydenta.

Wojsko zadłużone.

1,1 biliona złotych, to łączna suma nie opłaconych faktur i rachunków za zrealizowane już dostawy i usługi dla Ministerstwa Obrony Narodowej w pierwszym półroczu br. – poinformował dziennikarza PAP p. Stanisław Grabowski, szef Departamentu Finansów MON.

Spór pedagogów.

Przedstawiciele Związku Nauczycielstwa Polskiego i Ministerstwa Edukacji Narodowej omówili problemy wynikające z faktu, że ZNP od 20 bm. toczy spór zbiorowy z ministerstwem na tle obecnej sytuacji w oświacie.

(Opr. ART)

ŚWIĘTOKRZYSKA
GIEŁDA TOWAROWA

Kielce, tel. 32-16-23 (24, 25) 21-720 (21, 22)
Wciąż kupić można materiały budowlane. Są trwałe, lekkie pokrycia dachowe „onduline” w kolorze ceglastoczerwonym (blacha falista) o wymiarach 200x90 cm po 85,6 tys. zł, a także dachówka stalowa obustronnie cynkowana z nasypem mineralnym o wymiarach 41,5x133 cm po 65 tys. zł za sztukę, okna drewniane we wszystkich standardowych wymiarach w cenie od 177,7 do 420,3 tys. zł, blacha ocynkowana (1x2m) po 6 mln zł za tonę, blacha kwasoodporna wysokostopowa o grubości 2,5 mm po 24 mln zł za tonę, blacha okretowa kadłubowa po 3,5 mln zł za tonę, pustaki „alfa” po 8,7 tys. zł za sztukę i bloczki betonowe „suporex” po 8890 zł za sztukę.
W ofercie nadal figurują też plastikowe kubki jednorazowego użytku po 200 zł za sztukę, tacki tekturowe po 145 zł, samoprzylepne metki cenowe po 155-200 zł za sztukę, kalifornijskie sliwki suszone po 18,5 tys. zł, wiśnie w czekoladzie (bombonierki) po 26 tys. zł, orzechy włoskie po 16,5 tys. zł za kg, margaryna „linco” (0,5 kg) po 5,3 tys. zł i cukier w workach 50-kg po 3,6 tys. zł. (ap)

CZĘSTOCHOWSKA
GIEŁDA TOWAROWA

ul. 16 Stycznia 24/32, tel. 565-20, 22-27-26 ttx 037685
Nowością oferty spożywczej były amerykańskie kurze udka (40 ton) w cenie 18 tys. zł/kg oraz whisky johny walker czerwona 1 l – 194 tys. zł. Poza tym proponowano brzoskwinie greckie po 13,500 zł/kg, truskawki po 5500 zł, olej sojowy 1 l – 8600-9000 zł, olej rzepakowy (w beczkach) – 5 tys. zł/l, kurczaki czeskie po 15,700 zł, cukier luzem po 3200 zł/kg, szynkę prasowaną 454 g – 17,900 zł, ryż chiński po 3200, napoje „sunco” 0,5 l – 7700 zł, „Jabell” 1,5 l – 7800 zł, „jo jo” – 1,5 l – 6700-7900 zł, napoje w kartonach 0,2 l – 2 tys. zł i w puszkach 0,33 l – 2600 zł, papierosy „camel 80” – 7950 zł, „monte carlo” – 2600 zł, „golden american” 25 sztuk miękkie – 7250 zł i twarde 7120, „mildes sorte” – 4500 zł.
Etylina 98 kosztowała 4650 zł, olej napędowy (kolej) 3150 zł/kg

GIEŁDA CZĘSTOCHOWSKA

Al. NMP 11, tel. 410-32, 458-22 fax 455-67, ttx 037250
Wczoraj oferowano etylinę 98 w dostawach wagonowych po 4390 zł/l, etylinę 94 (autocysterna) – 4400 zł/l, olej napędowy – 2800 zł/l (autocysterna) i 2670 zł/l (wagon), blachę trapezową ocynkowaną 1-35 0,75 mm – 7,3 mln zł/t, blachę ocynkowaną 1x2 gr. 0,5 mm – 6,9 mln zł/t, przyczepę do przewożenia bydła na podwoziu d-83 po remoncie kapitalnym 40 mln zł, blaszany stragan składany – 1,9 mln zł, ławki ogrodowe z dachem – 1,6 mln zł, frezarkę dolnowrzecionową fda – 27,5 mln zł, prasę mimosrodową pms 8 – 23,65 mln zł, strugiarki grubościarki 86-400 po 30,3 mln zł, pralkę automatyczną pocket – 5,6 mln zł, kubki plastikowe białe 0,2 l – 200 zł/sztuka.
Z branży spożywczej wynotowaliśmy brzoskwinie po 16,500 zł/kg, pomidory 9500 zł/kg, napoje „saint alban” 1,5 l – 7700 zł, coca cola, pepsi cola 0,33 – 2200, napoje „fanta” 0,2 l – 2200 zł, wino „sangria” 1,5 l – 26 tys. zł, „sangria” biała i czerwona w but. 0,75 l – 9-11 tys. zł, wina czerwone hiszpańskie 0,75 l – 11 tys. zł.

„ANI-BAX” – Salon RTV

Kielce, ul. Staszica 12/4

zaprasza:

- TV SONY 14, 19, 21, SHARP, HITACHI, JVC, FUNAI, PHILIPS
- zestawy do odbioru TV – SAT – UNIDEM
- kamery wideo – PANASONIC
- magnetowidy
- radioodtwarzacze samochodowe – SONY (z kaseta)
- zapobiegająca kradzieży)
- gry telewizyjne
- telefony z pamięcią, automatyczną sekretarką – PANASONIC
- glazura, terakota renomowanych firm włoskich hiszpańskich.

Gwarancja, wysoka jakość, niskie ceny, fachowa obsługa

RADA PRACOWNICZA

Państwowego Przedsiębiorstwa Gospodarki Rolnej w Kwasowie, 28-133 Pacanów, gm. Oleśnica ponownie

ogłasza konkurs na stanowisko

DYREKTORA

Kandydaci na dyrektora powinni odpowiadać następującym kryteriom:

1. Wykształcenie kierunkowe
2. Staż 5 lat, w tym przynajmniej 3 lata na stanowisku kierowniczym
3. Umiejętność kierowania przedsiębiorstwem.

Kandydat na dyrektora powinien złożyć następujące dokumenty:

1. Podanie
2. Życiorys
3. Odpis dyplomu
4. Świadectwo zdrowia
5. Kwestionariusz osobowy

Termin składania ofert w ciągu 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Komisja zastrzega sobie nieprzyjęcie ofert bez podania przyczyn. Przedsiębiorstwo zapewnia mieszkanie.

PW-92/06

NOTOWANIA WALUTOWE

(CZĘSTOCHOWA)

waluta	NBP	kupno	sprzedaż
dolar		11.242	11.700
marka		6.265	6.521
frank fr.		1.846	1.922
funt ang.		18.320	19.068
szyling		890	926

Kantor wymiany walut w kinie „Wolność”

dolar	11.500	11.580
marka	6.480	6.560
frank fr.	1.880	1.970
funt ang.	18.000	18.700
szyling	910	940

(KIELCE)

Bank Śląski

dolar USA	11.400	11.700
marka niem.	6.400	6.600
frank fr.	1.870	1.930
frank szwajc.	7.260	7.460
funt ang.	18.340	18.850

PKO

dolar USA	11.400	11.700
marka niem.	6.400	6.600
frank fr.	1.860	1.920
frank szwajc.	7.260	7.460
funt ang.	18.340	18.800

Kantor wymiany walut (ul. Sienkiewicza)

dolar USA	11.500	11.700
marka niem.	6.450	6.550
frank fr.	1.880	1.980
frank szwajc.	7.200	—
funt ang.	18.400	19.000 (ap)

ZHZ „RADEX”

HURTOWNIA w Częstochowie
ul. Łódzka 5 (Rynek Wieluński) tel. 539-41

zaprasza do współpracy
bezpośrednich importerów
nw. artykułów:

- spożywczych
- chemii gospodarczej
- papierosów



CR-886



Sp. z o.o.

HURTOWNIA
Artykułów
Spożywczych

poleca:

- napoje 1,5 l i 0,2 l
- paszteciki drobiowy 120 g – 1700 zł (termin zapłaty 30 dni)
- margarynę
- oleje: sojowy i sałatkowy
- ziarno słonecznika
- soję
- oraz inne artykuły spożywcze.

Przy zakupach powyżej 10 mln zł
termin płatności – 21 dni.

Kielce,
ul. Karczówkowska 20 tel. 559-99.

220-ZR

HURTOWNIA
oferuje:

- * żarówki
- * świetlówki
- * oprawy oświetleniowe
- * osprzęt (dławiki, gniazda, wtyki itp.)

Zapraszamy codziennie 8-16 (soboty 8-13)

UWAGA ZMIANA ADRESU! (od 1.07.91)
PW „ToPaS”, Kielce, Mieszka I 23, tel. 573-42

ToPAS

Poniższe ogłoszenie jest kuponem uprawniającym do 20% zniżki na wykonywane usługi do 15 lipca 1991 roku.

ELECTRONIC SERVICE

wznawia swoją działalność w nowo uruchomionym lokalu w Kielcach przy ul. Mickiewicza 10.

Udzielamy bezterminowej - dożywotniej gwarancji

NIE JESTEŚMY NAJTAŃSI - JESTEŚMY NAJLEPSI!

Działamy od lutego 1984 roku na bazie najnowocześniejszych podzespołów elektronicznych produkcji zachodniej.

Zaprasza swoich stałych i nowych klientów
do korzystania z następujących usług:



- przestrajanie OTVC na PAL-SECAM
- przestrajanie UKF
- przestrajanie fonii 5,5 i 6,5 MHz
- montaż dekodów teletekstu
- montaż zdalnego sterowania

• usługi serwisowo-gwarancyjne dla sklepów RTV i przedsiębiorstw handlowych

Zapraszamy w godzinach 9.00-17.00



zana za istnieniem ograniczeń wolności o charakterze politycznym. Dziś natomiast: „Człowiek musi znaleźć w Kościele przestrzeń dla obrony poniekąd przed samym sobą; przed złym użyciem wolności, przed zmarowaniem wielkiej historycznej szansy dla narodu”.

Nie przypadkiem więc w czasie poprzednich wizyt Ojciec Święty mówił za nas. Mówił w naszym imieniu to, czego nie mogliśmy głośno i oficjalnie wypowiadać. Mówił głośno prawdy niewygodne dla władz wy-

które były specyficzne – nie tylko zresztą dla Polski, ale dla wszystkich krajów, które przeszły przez doświadczenie komunizmu i powinny być trochę mądrzejsze”.

Myślenie Jana Pawła II jest w jakimś sensie podobne. Patrząc w przyszłość Ojciec Święty nie traci jednak nadziei. Cytuje na Zamku włoskiego filozofa, który pisał: „Polacy mogą albo wejść po prostu do społeczeństwa konsumpcyjnego zajmując w nim – jeśli się im powiedzie – ostatnie

Wiele mówił papież o światowym uczestnictwie w życiu Kościoła, realnie oceniając istniejącą sytuację. Kiedy wypowiadając się na temat różnorodnych wspólnot istniejących w Kościele pozytywnie oceniał tworzony przez nie nowy styl bycia katolikiem, powiedział jednocześnie, iż „dopóki ten nowy styl bycia członkiem Kościoła nie zstąpi do parafii (możliwe do każdej parafii), tak długo większość wiernych nawet go nie zauważy”. „Fałszywy to obraz Kościoła – mówił papież nieco później – w którym duchowni zajmują się rozdzielaniem darów duchowych, do świeckich zaś należy tylko ich przyjmowanie”. W świetle tego zdania można chyba zaryzykować twierdzenie, że w katolickiej Polsce wciąż dość powszechny jest fałszywy obraz Kościoła.

W czasie pierwszej pielgrzymki Jana Pawła II do Polski nie było w programie spotkania z przedstawicielami innych wyznań. W czasie dwóch kolejnych wizyt Ojciec Święty przyjmował reprezentantów Polskiej Rady Ekumenicznej w siedzibie prymasa Polski. Tym razem wykonał krok następny: odwiedził cerkiew prawosławną w Białymstoku i kościół ewangelicki w Warszawie by wraz z chrześcijanami innych wyznań modlić się w ich własnych świątyniach. W ten sposób udokumentował w działaniu to, co mówił o potrzebie tolerancji i poszanowania cudzych poglądów. To sprawa o zasadniczym znaczeniu dla przyszłego kształtu naszego państwa, stąd nie przypadkiem papież mówił o tym do nauczycieli i katechetów przypominając, iż „nie do pogodzenia z prawdą chrześcijańską jest postawa fanatyzmu czy fundamentalizmu tych ludzi, którzy w imię ideologii uważają się za naukową lub religijną kucając się uprawnieni do narzucenia innym własnej koncepcji prawdy i dobra”.

Najważniejszym chyba problemem jaki Jan Paweł II stawiał wciąż na nowo w czasie pielgrzymki jest sprawa właściwego rozumienia wolności i właściwego korzystania z wolności. Warto powrócić do papieskich przemówień by wydobyc z nich tylko ten jeden nurt nauczania: dramatyczne wołanie w Masłowie, analiza problemu wolności słowa podjęta w Olsztynie i stanowiąca kamień węgielny wszelkiego wychowania, przytoczona za Janem XXIII zasada, iż „właściwego korzystania z wolności można się nauczyć tylko przez jej właściwe używanie”.

Papież przyjechał do Polski bo miał nam coś ważnego do powiedzenia. Przygotowywał się do tej pielgrzymki – jak sam powiedział – prawie półtora roku. Co zostanie ze spotkania Polaków z Ojcem Świętym oprócz kolorowych zdjęć, jeszcze jednej książki na półce, jeszcze kilku tablic pamiątkowych?

JULIUSZ JAN BRAUN

„Bogu dziękujecie, ducha nie gaście” CO POZOSTANIE?

wołując zresztą niekiedy ich irytację prowadzącą do żalostnych prób cenzurowania papieskich wypowiedzi w środkach przekazu. Poszerzał swymi słowami, swoim nauczaniem przestrzeń wolności, którą mogliśmy zagospodarowywać. Teraz Jan Paweł II nie musi już mówić za nas – mamy pełną swobodę mówienia zarówno rzeczy mądrych jak i głupich. Mówił do nas. I jego nauczanie zakłócało czasem nasze własne samozadowolenie.

Do znudzenia powtarzane są w Polsce słowa o „wchodzeniu do Europy”. Ojciec Święty zdecydowanie sprzeciwia się takiemu stawianiu sprawy. We Włocławku mówił o tym – nawiązując zresztą do wypowiedzi Tadeusza Mazowieckiego w Strassburgu: „nie musimy do niej wchodzić, ponieważ ją tworzyliśmy”. Ale to nie są słowa taniego optymizmu. Z tej obecności ma wynikać współodpowiedzialność za to jaka jest i jaka ma być ta wspólna Europa.

W długiej rozmowie z Adamem Michnikiem Czesław Miłosz mówił niedawno: „Miałem nadzieję, jeszcze w 1989 roku, że tak bogate i dramatyczne doświadczenia ostatnich czterdziestu pięciu lat wytworzą jakieś antytoksyny, że zapobiegą chwytności bez selekcji tych wszystkich głupstw przychodzących z Zachodu. Dzisiaj tak nie sądzę. Widzę bardzo mało oznak tej przytomności, którą powinno dać cierpienie. Przecież dzisiaj nikt nie chce nawet tych słów, tych haseł, które obowiązywały za „Solidarności”. Chcą to wszystko odrzucić, że to niby nie ma żadnego znaczenia, że to już jest stare. Nie widzę żadnej polemiki z Zachodem w imię tych wartości,

miejsce (...) albo przyczynić się do ponownego odkrycia wielkiej, głębokiej, autentycznej tradycji Europy proponując jej jednocześnie przymierze: wolnego rynku i solidarności” – Papież ostrzega przed naiwnym zapatrzeniem w kapitalizm jako ideał i ukoronowanie dzieł ludzkości. Chce ocalić pozytywny dorobek wydarzeń 1989 roku, o których pisze obszernie w najnowszej encyklice społecznej „Centesimus annus”.

Pada w tej encyklice pytanie o zasadniczym znaczeniu: „Czy można powiedzieć, że klęska komunizmu oznacza zwycięstwo kapitalizmu jako systemu społecznego i że ku niemu winny zmierzać kraje, które podejmują dzieło przebudowy gospodarczej i społecznej?”. Zdaniem papieża odpowiedź wcale nie jest prosta, zależy bowiem od tego co rozumiemy przez „kapitalizm”. Katolicka nauka społeczna uznaje pozytywny charakter rynku, ale krytycznie ocenia ślepa wiarę w dobroczynne skutki swobodnej gry sił rynkowych.

Kolejne papieskie pielgrzymki do Polski to kolejne rozdziały nauczania adresowanego do Polaków (choć oczywiście nie tylko do nas). Gdyby użyć szkolnego porównania, Ojciec Święty nie wraca do lekcji już „przerobionych”, zakłada jednak – nie wiem czy nie nabył optymistycznie – znajomość całego „materiału”. Teraz przyszedł czas na to, by zwrócić uwagę na indywidualną odpowiedzialność każdego człowieka w społeczeństwie korzystającym z dobrodziejstwa wolności.

POWROT PO LATACH

Po pięćdziesięciu latach wracają do Polski prochy wielkiego artysty i patrioty Ignacego Jana Paderewskiego. Po wielu dyskusjach ustalono, że miejscem wiecznego spoczynku Wielkiego Polaka będzie Katedra Warszawska.

Ignacy Jan Paderewski – wielki pianista, uznany kompozytor, mąż stanu, posiadacz doktoratów honoris causa dziewięciu uniwersytetów, był przez wiele lat synonimem wielkości polskiej kultury. Niestrudzony ambasador spraw polskich, które dzięki swojej wyjątkowej pozycji mógł poruszać wobec najpoważniejszych polityków w najważniejszych dla Polski mo-

mentach. Jako pianista cieszył się nie spotykaną dotąd popularnością, a jego występy zapewniały największe sale koncertowe. Wielki Bernard Shaw tak napisał o grze Paderewskiego. „Gdy on grał »Emperor Concerto« (V koncert fortepianowy) Beethovena, to różnica między nim a jego rywalami polegała na tym, że on grał go po prezydentku”. Niewiele mniejszą sławą cieszył się Paderewski jako kompozytor. Jego dzieła „Fantazja polska”, „Koncert fortepianowy a-mol”, „Symfonia „Polonia” czy znany do dzisiaj „Menuet G-dur” cieszyły się dużym powodzeniem. Opera „Manru” (jedyna jaką skomponował) jest

jak dotąd jedyną operą polską, która wystawiono na scenie słynnej Metropolitan Opera w Nowym Yorku.

Mimo wielkiej sławy i przyjaźni wielu moźnych tego świata nigdy nie zapomniał, że jest Polakiem i przez całe życie dawał tego liczne dowody. Obojętnie gdzie zastawało go wezwanie z kraju zawsze starał się na nie reagować i dzięki takiej postawie był w Polsce w wielu ważnych dziełowych chwilach. W pięćsetlecie bitwy pod Grunwaldem z własnych funduszy stawia w Krakowie Pomnik Grunwaldzki – realizując tym swoje młodzieńcze marzenie. Kiedy po I wojnie światowej Polska wreszcie staje się

wolnym krajem Józef Piłsudski zleca I. J. Paderewskiemu misję utworzenia rządu, w którym jednocześnie obejmie tekę ministra spraw zagranicznych. W 1919 roku Paderewski w imieniu Polski składa podpis pod Traktatem Wersalskim. Wiąże się z tym zabawną historią – obecny przy podpisywaniu traktatu premier Francji Clemenceau nie rozpoznając artysty stwierdza: „ale jest pan podobny do tego wielkiego pianisty Paderewskiego”. Premier Polski na to: „ależ to ja jestem Paderewski”, na co Clemenceau załamał ręce i zdumiony Paderewski usłyszał: „pan wielki artysta-premierem, cóż za upadek”. Mężem stanu na szczęście dla muzyki nie pozostał Paderewski długo i po kilkunastu miesiącach politykowania wycofuje się z życia politycznego podejmując ponownie działalność artystyczną. Jednocześnie rozpoczyna działalność pedagogiczną, do jego uczniów należa-

m.in. Dygat, Szpinalski, Nawrocki, Malcużyński, zresztą każdy młody pianista zawsze mógł liczyć na życzliwe przyjęcie w Riond – Bosson – szwajcarskiej posiadłości „Pana Prezydenta” – bo tak już do śmierci tytułowano artystę.

Kiedy wybuchła II wojna światowa blisko osiemdziesięcioletni artysta rzucił wszystko i plynął do Ameryki, by tam gdzie ceniono go najbardziej, ponownie zabiegać o pomoc dla ginącej Polski – niestety po kilku miesiącach ożywionej działalności zapada na zdrowiu i 29 czerwca 1941 roku umiera w nowojorskim hotelu Buckingham. Prezydent USA Roosevelt w uznaniu zasług wydaje polecenie, by Ignacy Jan Paderewski został pochowany w Waszyngtonie z honorami należnymi wielkiemu bohaterom. Ciało Zmarłego złożono w krypcie Arlingtona, która jest przeznaczona dla wodzów armii Stanów Zjednoczo-

nych. Przed wyjazdem do Ameryki dał raz jeszcze dowód patriotyzmu zapisując w testamentie cały swój majątek Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie, Muzeum Narodowemu w Warszawie i Konserwatorium Warszawskiemu – niestety wojenna zawierucha sprawiła, że niewiele z zapisanych przez Paderewskiego rzeczy dotarło do tych instytucji – część majątku po prostu rozkradziono. Pędzone do tej pory starania, by prochy Paderewskiego wróciły do Polski nie przyniosły spodziewanych efektów. Dopiero wizyta w USA prezydenta Wałęsy przyspieszyła sprawę.

Zbierając materiały do tego artykułu natrafiłem na piękną opinię kompozytora Camilla Saint-Saensa: Ignacy Jan Paderewski to geniusz, przy-padkowo grający także na fortepianie”. Nic dodać!

ADAM CZOPEK

„LUSTRZANE OKRUCHY”

Coraz częściej miewa bezsenne noce. Bywa, że zasypia, gdy za oknami już świta. I kiedy ledwo zejdą mu się oczy – budzi go ostentacyjne trzaskanie drzwiami, stukanie rondli w kuchni za ścianą, gwizd czajnika, radio w jej pokoju włączone na cały regulator.

On wrzeszczy: – Ścisze to do cholery! Ona udaje, że nie słyszy. Nie ma rady – musi włożyć kapcie i w rozchełstanej piżamie poczuć do kuchni, by ją przywołać do porządku. Po-tem wraca do siebie, ale już wie, że nie usnie. Osiągnęła swój cel.

ziemniaki w piwnicy. Każde z osobna chodzi do sklepu po mleko i pieczywo. Każde dla siebie pożycza książki z biblioteki. W niedzielę chodzą do kościoła. Ona na siódmą rano, on na dziesiątą.

osiemset. Albo: – Śmieci wychodzą z kosza! ***

Nie przyjmują znajomych w domu. Nie dlatego, by nie spotkała ich jakaś przykre. Wręcz przeciwnie – aby uniknąć udawania, że między nimi wszystko jest w porządku. Oboje wykształceni, rzec można – kulturalni. Nie lubią manifestować swoich uczuć ani publicznie prac brudów. Kiedy przyjeżdża

Licytują się prezentami. Kupowanymi w tajemnicy przed sobą. Ostatnio dali wnusi dwie identyczne lalki „barbie”. ***

Oboje są już na emeryturze. Ona od pięciu lat, on od trzech. Ich wspólne dni i wieczory mają niezmiennie te same dwa oblicza. Albo: ciche, spokojne, gdy jedno drugiemu schodzi z drogi i traktuje jak powietrze. Albo: pełne emocji, wzajemnej złości-

pominaniu przeszłości nie było końca. „Ciche” dni zamieniają się w tygodnie, miesiące... ***

Na czas choroby następuje chwilowe zawieszenie broni. Choremu przysługuje obiad, wykupienie lekarstw w aptece, parzenie ziół i herbaty. Potem, przy pierwszej sprzeczce wystawia się rachunek za zakupy opłacone z własnej kieszeni. ***

cyjnie maska, że niby takie smaczne. Ona w odpowiedzi siorbie gorącą herbatę albo na głos komentuje podawane własnie wiadomości. Zna jego sympatie polityczne i próbuje go sprowokować. Ucisza się dopiero podczas projekcji filmu.

Największe boje toczą podczas transmisji sportowych – kiedy ona umyśli sobie oglądać coś na drugim programie. On w końcu wychodzi trzaskając drzwiami. Jego kapitulacja jest jednak pozorna. Po chwili w całym mieszkaniu gaisnie światło.

Na noc zamykają się od wewnątrz – każde w swoim pokoju. Kłękają na podłodze i w ciemności mamroczą wieczorne modlitwy: – ... i odpuść nam nasze winy jako i my odpuszczamy naszym winowajcom... ***

Ostatnio cierpi na bezsenność. Przewracając się z boku na bok usiłuje sobie przypomnieć jak się to zaczęło. I czy kiedykolwiek było inaczej. Potem wstaje, bierze poduszkę i na palcach skrada się do jej pokoju. Podrabianym kluczem cicho otwiera drzwi i w progu nasłuchuje jej równomiernego, świszczącego oddechu. Następnie staje u wezgowia tapczanu i przez chwilę wpatruje się w jej obcą twarz. Kładzie na niej poduszkę i kłęką na niej okramiem. Rękami przytrzymuje przeguby jej dłoni. Ona szamocze się i drwa. Potem nieruchomieje. On wraca do siebie i zasypia spokojnym, głębokim snem. ***

Rano budzi go ostentacyjne trzaskanie drzwiami, stukanie rondli, gwizd czajnika i radio włączone na cały regulator...

ANDRZEJ GOŁDA

DŁUGO I SZCZĘŚLIWIE

Przez pewien czas próbowali być całkowicie samowystarczalni, ale okazało się to niemożliwe. Teraz mają nie pisaną umowę: ona pierze, prasuje, sprząta, myje okna na święta, on dokręca ciekący kran, wymienia spalone żarówki, naprawia żelazko, odkurzacze, suszarkę do włosów oraz wykonuje inne „męskie” prace. Ponadto wyrzuca śmieci, a także sprząta swój pokój. Ale to dlatego, że każde z nich ma zamek „lucznik” w drzwiach swojego pokoju. Aby zapobiec szperaniu w swoich rzeczach, podkradaniu drobiazgów. Kiedyś nieomal się nie pobili o muszle, które przed laty córka przywoziła z obozu nad Adriatykiem.

Właściwie to już od lat nie rozmawiają z sobą. Albo się kłóca, albo wyniosłym, beznamiętnym tonem przekazują sobie komunikaty. Na przykład: – Telefon! Albo: – Magiel kosztował dziesięć



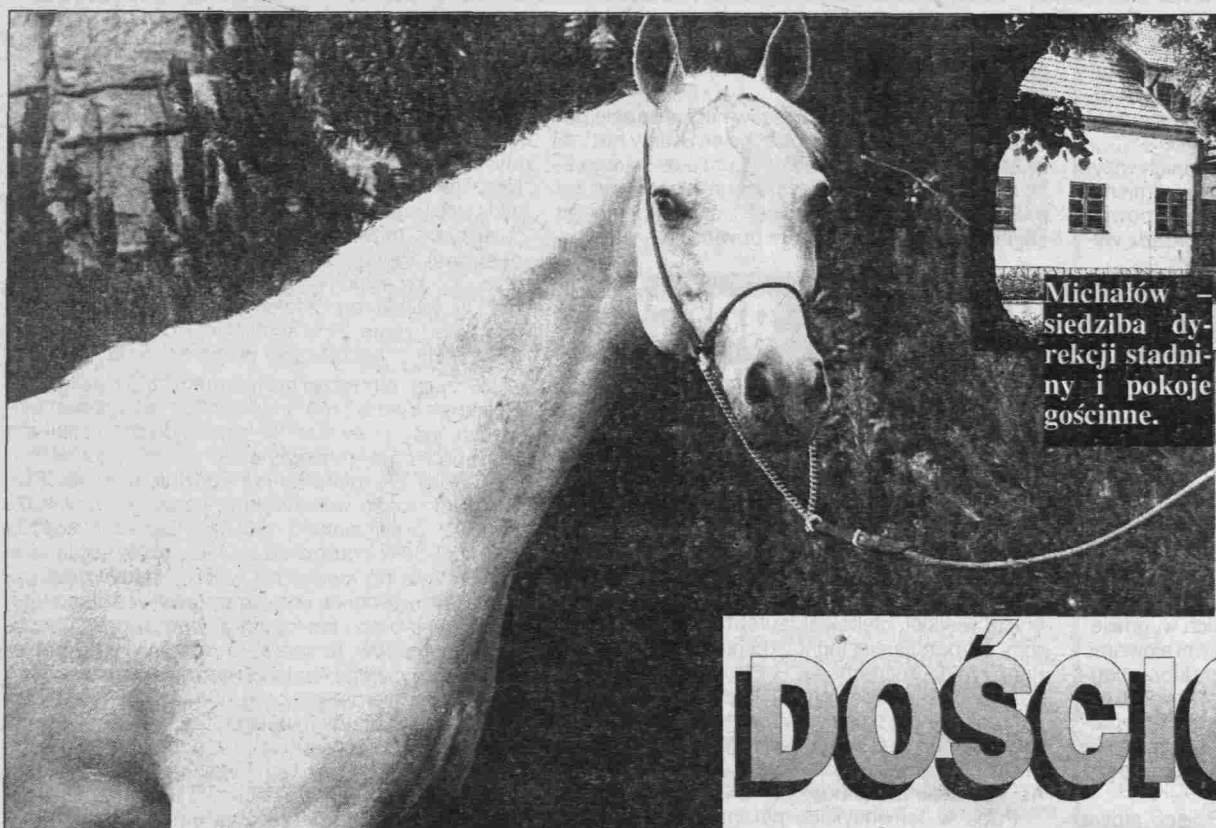
córka z zięciem i wnuczętami starają się być dla siebie uprzejmi i układni. Przez tych kilka dni w roku zwracają się do siebie po imieniu. Mają przy tym świadomość jak nieudolna i żalostna jest ich gra. Widzą jak córka z zażenowaniem odwraca głowę.

wości, nieprzejednanego, starczego uporu i kłócie postawiony na swoim. Ich i awantury wybuchają nagle – z najbliższego powodu. Wystarczy nie zgaszono światło w łazience, zostawione w zlewie naczynia czy zawieszono okulary by wzajemnym oskarżeniami, wyzwiskom, wy-

Święta robią wspólne, składkowe. Przy wigilijnym stole łamią się opłatkiem i składają sobie życzenia. Życzą sobie zdrowia i wszelkiej pomyślności. Potem w milczeniu oglądają telewizję.

Wieczorem, tuż przed „dziennikiem” rozpoczyna się ostatni akt domowych potyczek. Oboje równocześnie próbują zrobić sobie kolację. To, które pierwsze zjawia się w kuchni nalewa wodę z kranu do szklanki, potem przelewa ją do czajnika. Robi to niby ze względów oszczędnościowych: po co zużywać gaz i gotować więcej wody niż trzeba, albo dwa razy tę samą? Tak naprawdę chodzi o to, aby to drugie – upokorzone – musiało odczekać kilka minut na swoją kolej. Honor nie pozwala na równoczesne zagotowanie wody w garnuszku. ***

Potem siadają jak najdalej od siebie i spożywają – każde swoją – wieczercę. Gapią się w telewizor. On czasem demonstrowa-



Michałów –
siedziba dy-
rekcji stadni-
ny i pokoje
gościnne.



DOŚCIĞNĄĆ WIATR

Państwowa Stadnina Koni w Michałowie k. Pińczowa to jedna z czterech w kraju stadnin hodująca konie czystej krwi arabskiej.

– Arabcy z Michałowa zyskali sobie renomę na całym świecie – mówi dyr. **Ignacy Jaworowski** – wybitny specjalista, członek międzynarodowego jury.

Konie z Michałowa biorą udział na wielu wystawach, aukcjach w Polsce i za granicą. Ich nagrody, dyplomy i uznanie to dla hodowcy wielka satysfakcja, no i – pieniądze.

Wspaniały puchar-samowar (widoczny na zdjęciu) to trofeum, które zdobył ogier Egis zwyciężając w derbach w roku 1989 na Służewcu w Warszawie. Potem został sprzedany do USA za sumę ok. 200 tys. dolarów.

Arabcy to konie o niezwykle szlachetnej linii, małej i kształtnej głowie oraz stosunkowo niewielkim wzroście.

Teraz klacze są na przegładzie – bo przyjechał kupiec z Austrii – miła pani **Elizabeth Chat** – właścicielka stajni pod Wiedniem.

Po nocnej ulewie konie nie mogą być wypuszczone na pastwiska – dlatego reszta przebywa w stajniach.

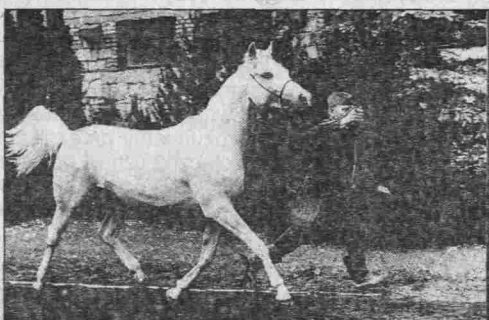
W sierpniu odbędzie się wielka aukcja koni trwająca tydzień. Rozpocznie się w Warszawie pokazem na pl. Piłsudskiego – licytacja zaś koni ze wszystkich hodowli w kraju odbędzie się w Janowie Podlaskim. Tam też zaprezentują się (oby jak najlepiej) nasze konie z Michałowa.

Ale Michałów to nie tylko konie. Prowadzi się tu uboczną hodowlę krów rasy yersey, które dają lepsze w smaku i bardziej tłuste mleko od naszych rodzimych krówek. Odnaczają się też żywym temperamentem, dlatego pozbawia się je rogów, by nie kaleczyły się wzajemnie. Aukcja tych zwierząt odbywa się raz w roku i cieszy się powodzeniem u rolników.

(ML)



Puchar dla Egisa.



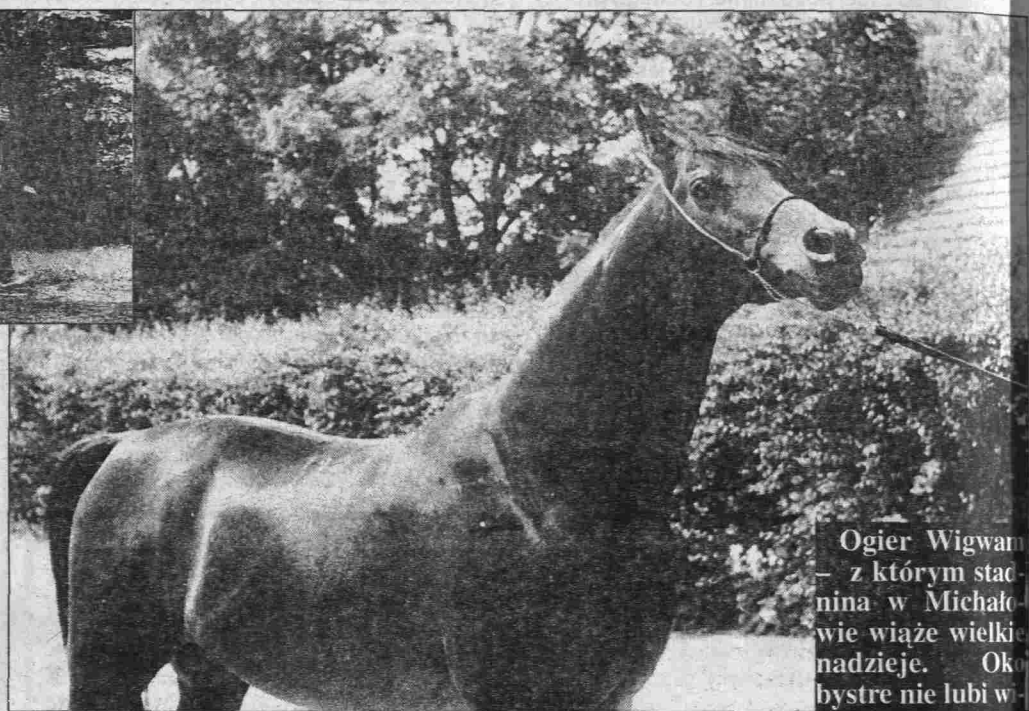
Zdjęcia
Marek Łopieński



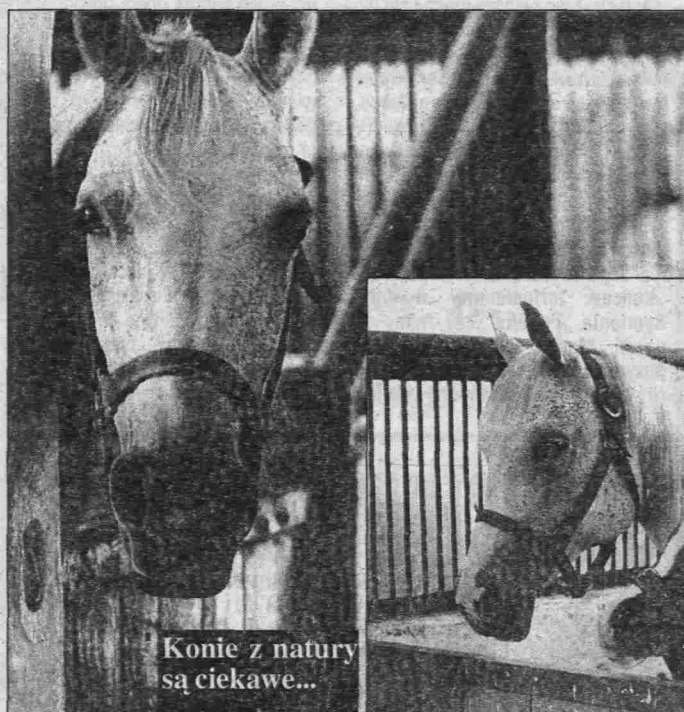
Na drugim planie pani E. Chat.



„Yorbo” znacząca. Jednocześnie może pomieścić 12 zwierząt. Wóz używany do przewozu koni na wystawy i aukcje.



Ogier Wigwan – z którym stadnina w Michałowie wiąże wielkie nadzieje. Oko białe nie lubi wiodu obiektywu. Matka jego jest championką USA. Wigwan będzie oferowany do sprzedaży na aukcji w sierpniu.



Konie z natury są ciekawe...



Klacz z przychowkiem...



Polemiki i repliki

Szanowny Panie Redaktorze
Po przeczytaniu artykułu Pana z 14.06.91 r. mam odczucie, że pisanie jest pod dyktando. Użycie przez Pana kilkakrotnie słów Dyrektorki PDPS „manipulacja” może odnosić się również do artykułu, sam fakt, że wywiad z p. Dyrektorem trwał kilka godzin, a z z-cą przew. „S” i p. Czesią zaledwie 10 minut, zabrakło czasu, aby Panu powiedzieć, że w prasie lokalnej były poprzednio pisane dwa artykuły: 1. „O tym domu zapomnieli i Bóg” – red. Szczepański z „Echa Dnia” – artykuł pisany zaraz po negocjacjach NSZZ „S”, Dyrekcji i Wydz. Zdrowia; 2. „Dom w powodzi goryczy” – red. A. Krawieckiej „Słowo Ludu”, po którego ukazaniu się – Pani Czesia dostała wypowiedzenie z pracy, zrezygnowała z funkcji i członkostwa „S” i pracownicy podpisali pismo, że nie chcą z nią pracować (pismo z 20.02.90 r.) Jak do tego doszło? – Może wyjaśnić związek „S”. Dyrektor PDPS twierdzi, że „sallowe chcą jeść szynkę i schabowy co drugi dzień”.

Gdyby Pani Dyrektor przez 8 godzin – była przesiąknięta kalem, moczem, zbierała piwocinę z korytarza i schodów, wynosiła baseny i myła je – prawdopodobnie nie przeknęłaby ani schabowego ani szynki, chociaż ranytasz te były 2 razy do roku.

Pani Czesia, nie była zainteresowana „manipulacją” pensjonariuszy – z uwagi na fakt, że do pracy została przywrócona przez Sąd Pracy 14 stycznia 91 roku. Mając sentencję wyroku – została wyrzucona za bramę przez Panią Dyrektorkę i p. przełożoną.

żoną słowami „Proszę natychmiast opuścić zakład – bo pani nie jest pracownikiem” i dopiero po 3 dniach interwencji u inspektora pracy mogła ją podjąć.

Pani Czesia zebrała 37 podpisów pod oświadczeniem, że pensjonariusze zostali na zebraniu zastraszeni i ośmieszeni. „Jak Wam tu źle, to powysyłam po 10 osób po innych PDPS i spotkamy

się po remoncie. Jak wychowaliście te dzieci, żeście musieli tu przyjąć”
Pani Dyrektor jednak była sprytniejsza i już w następnym dniu otrzymała laurkę z podpisami i przeprosinami dla Kochanej Pani Dyrektorki – ludzie przepaszali!

Przepraszali za to, że żyją
I jaka ta Pani Czesia podła – odmówiła szklanki wody panu Antoniemu. To właśnie Pan Antoni wrócił o 20 ze szpitala kompletnie pijany i robił awanturę. Wrócił jeszcze p. Stanisław z Izby Wyrzecznień z wódką i też robił awanturę.

Przebywający na terenie zakładu kierowca poproszony przez P. Czesię pojechał po p. Dyrektorkę, bo telefon do przełożonej milczał.

Awantura trwała cały czas. P. Dyrektor nie było w domu, dopiero o 22.20 o całym zajściu została poinformowana przełożona.

P. Stanisław już usnął, a Pan Antoni szalał i na polecenie przełożonej, pielęgniarzki, a nie p. Czesia zawiadomiła milicję.

O całym zajściu pielęgniarzka dyżurna napisała w książce raportów, której pani nie udostępniła. Personel jest zastraszany wymowieniami z pracy, najmniej sprawy są wpisywane do zeszytów P. Dyrektorki i przełożonej; zeszyt wisi jak książka zażaleń na ścianie dyżurki.

Nerwową atmosferę wytwarza P. Dyrektor i przełożona. Siostra oddziałowa jest człowiekiem zrównoważonym, dającym szacunek pensjonariuszom i ciągle zaganiana.

Bojąc się tych otwartych ramion – Pani Czesia złożyła wypowiedzenie, szkoda nerwów.
Po 3 latach szczykan zszarpane „nerwy puszczły”. Czy obecna Pani Dyrektor i była Dyrekcja ma czyste sumienie? Czy jest to „manipulacja”?

Z poważaniem
„Czesława Mazur”
PS. Komentarz
Panią Czesię zabić – aby wreszcie umilkła

Personel zwolnić z pracy, bo za dużo wie i jest „bagnem”.

Dyrekcji byleby i obecnej dać wysokie odznaczenia za cały trud „manipulacji” oraz wysokie nagrody pieniężne, bo jeśli Pani Dyrektorka wylicza, że utrzymanie 1 pensjonariusza kosztuje 2,5 mln – to sallowa ma poborów 780 tys. zł i musi zapłacić świadczenia, żyć i bić do pracy – pracuje za darmo, a końca remontu nie widać.

Od autora
Szanowna Pani
To, że moja rozmowa z dyrektorką PDPS była wielokrotnie dłuższa niż z panią, wynikało z oczywistego faktu, iż ogólny zarzut, np. „remont domu starców jest niepotrzebny” można sformułować w jednym zdaniu, ale kilku kwadransów potrzeba, by na odpowiedzieć.

W pani myśleniu jest poważna niekonsekwencja. Jedno z dwojga albo traktuje pani pensjonariuszy poważnie, albo nie. Jeśli tak, to na jakie podstawie uważa pani, że podpis pod pani oświadczeniem złożone są dobrowolnie, a pod przeprosinami i laurką dla dyrektorki już nie? To samo pytanie dotyczy pisma z 2.02.90 r., w którym 35 pani koleżanek oświadcza, że nie chce z panią pracować. Oczywiście, najłatwiej zarzucić im głupotę, tchórzostwo i lizusostwo wobec dyrektorki.

Punktem wyjścia mojego artykułu było pani skandaliczne zachowanie wobec jednego z pensjonariuszy oraz odmowa przeprosin. To właśnie za to została pani zwolniona z pracy. Znamiennie, że tego najważniejszego faktu nie komentuje pani ani jednym słowem

Z poważaniem
Andrzej Gołda



Krowa Sasanka rasy yersey.

Przed tygodniem dyrektorzy kilku kieleckich instytucji artystycznych i placówek kultury opowiadali o zawodowych sukcesach i kłopotach w kończącym się sezonie kulturalnym. Były to relacje raczej optymistyczne: pomimo kłopotów natury ekonomicznej placówkom udało się przetrwać i funkcjonować w pełnym zakresie. Wszyscy też szefowie zadowolili się z poziomu przygotowanej oferty kulturalnej.

Sezon 1990/91 był rzeczywiście okresem nietawimym – równie dla placówek kultury. Od stycznia tego roku zlikwidowany został Fundusz Rozwoju Kultury, a budżet uchwalono zbyt późno, aby dyrektorzy mogli racjonalnie planować wydatki. Poza tym dopływ przydzielonych pieniędzy odbywał się w sposób nierytmiczny – po prostu w taki, w jaki fundusze docierają z centrali do wojewody. Można więc rzec, że tylko cud utrzymywał lokalną kulturę na powierzchni. I może jeszcze dopomagają temu intensywniejsze niż dotąd zabiegi szefów placówek: o sponsorów, o możliwość prowadzenia tzw. działalności gospodarczej, a w kilku przypadkach szukanie oszczędności w redukcji zatrudnienia.

Po takim wstępie można by sądzić, że owoce mijającego sezonu były kwaśne – skromne na miarę możliwości chudego portfela. Tymczasem, w porównaniu z poprzednimi latami ostatniej dekady – był to okres rozkwitu prawie wszystkich placówek. Co – nawiasem mówiąc – potwierdzałoby maksymę, że niedomiar wzmaga aktywność i pomysłowość, dostatek zaś rozleniwia. W sezonie 1990/91 kultura w regionie posiłkowała się niedomiarom i w efekcie – wyszło to jej na zdrowie.

Powodzenia tego można dopatrywać się m.in. w umiejętnościach organizacyjnych i pomysłowości dyrektorów „od kultury”. Przed rokiem wojewoda rozpiął konkursy na stanowisko dyrektorów: teatru, filharmonii, Domu Środowisk Twórczych i Wojewódzkiego Domu Kultury. Upiękniony rok pokazał, że poziom artystyczny obniżył się tylko w Teatrze im. S. Żeromskiego. Pozostali dyrektorzy z konkursu zdołali już sporo zrobić dla swoich firm.

W kieleckich filharmonikach Tomasz Szreder tchnął ducha wiary w ich własne umiejętności, a poza tym umożliwił im koncertowanie z solistami – muzykami światowej sławy: W. Wilkomińską, T. Szebańową, K. Jakowiczem, A. Makowiczem. Jarosław Gawlik z DŚT udowodnił, że placówka może być prawie samofinansująca się, a przy tym jest w stanie organizować sporo różnorodnych (od jazzu do biesiady językoznawczej) imprez. Dyrektor Andrzej Litwin umiejętnie pielegnuje udane inicjatywy swoich poprzedników, a i po dejmując oryginalne przedsięwzięcia: WDK prowadzi klub dla dzieci niepełnosprawnych oraz ogólnopolskie centrum dla muzyków niewidomych. Do Muzeum Narodowego powrócił dyrektor Alojzy Oborny, co natychmiast zaowocowało w Kielcach wystawą obrazów z galerii „Sukiennice” i pozyskaniem funduszy na remont skrzydła północnego pałacu biskupiego.

Biurowy Wystaw Artystycznych i PTLIA „Kubus” pod kierownictwem Mariana Rumina i Ireny Dragan nadal prowadziły działalność na wysokim poziomie, choć funkcjonowały w cieniu dużych, dysponujących własnymi lokalami, placówek. Ostrowieckie muzeum przygotowało interesującą wystawę malarstwa polskiego „Cztery pory roku” według scenariusza dyrektora Wojciecha Kotasiaka. Dla dy-

rektora Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej, Wojciecha Szymanowskiego był to sezon sprawnego doświadczenia dyplomatycznego w kontaktach z lokalnymi samorządami. Efekt – sieć biblioteczna przetrwała w województwie prawie nie uszczuplona, a znakomita większość księżniczek uzupełniła swe księgozbiory o dotąd zakazane przez cenzurę, wartościowe literacko, pozycje.

Młodzieżowe Centrum Kultury kierowane przez Andrzeja Balcerowskiego postawiło na organizację dużych imprez muzycznych, osiedlowe kluby głównie na zajęcia w kołach zainteresowań i kursy językowe. Lecz oto klub „Słoneczko” pokusił się o przygotowanie imprezy o zasięgu ponadwojewódzkim – dziecięcego turnieju tańca towarzyskiego.

Estrada Świątokrzyńska zyskała ostatnio w regionie wielu konkurentów w organizowaniu imprez – może dlatego było o niej mniej słychać. Z ambitnych przedsięwzięć ekipy dyrek-

torów w mijającym sezonie trwały prace nad budową nowego gmachu dla teatru dramatycznego oraz remontu filharmonii i teatru lałkowego. Z powodu ograniczeń finansowych nie przebiegały one rytmicznie. Spełzył też nadzieje na rozbudowę (poszerzenie) kieleckiej siedziby WBP, przechowywanej – z powodu ciasnoty – części swoich zbiorów w pińczowskim oddziale. W najbliższych latach nie zostaną zapewne poprawione warunki lokalowe Muzeum Żarawki.

Ostatnie miesiące były trudne, jednak, że lokalowe niedociągnięcia nie paraliżują pracy. W sezonie 1990/91 premier, wystaw, imprez artystycznych było – nie mniej niż w latach poprzednich. Wiele przedsięwzięć mogło się urzeczywistnić dzięki mecenatowi – głównie prywatnym firm. Na razie sponsorowanie kultury ma wszelkie znamiona przypadkowości – ludzie z zasobnymi portfelami nie zawsze wspierają imprezy ambitne i prestiżowe. Ulgi podatkowe dla dobrodzie-

KULTURA ZANIM DOJRZEJĄ OGÓRKI

tora Jerzego Marzeckiego trzeba wymienić Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej, I Małopolskie Forum Estradowe (szukanie wykonawców, amatorów godnych nagród tzw. Talentów) oraz zaproszenie do Kielc laureatów wrocławskiego przeglądu piosenki aktorskiej – koncert jednak nie doszedł do skutku, gdyż sprzedano na niego znikomą część biletów.

Abby pejaż był pełen trzeba dodać: państwo regionalne wydaw-



Małgorzata Ostrowska – zaśpiewała w Kielcach tylko na próbie.

nictwo działające przy PP „Dom Książki”, powstało kilka księgarń prywatnych. Marzenia kielczan o nastrojowym lokalu nie zostały jeszcze spełnione, choć reaktywano przy teatrze „Dziurkę”, powstał lokal z muzycznymi atrakcjami „Podziemie”, a w WDK kawiarnia „U Dziadka”. Prywatne galerie sztuki – niegdyś słynne z udanych aukcji – dziś zamknięte na kłódkę. W nowych króluje komercja.

Funkcjonuje Miejskie Centrum Kultury i Pracownia Sztuk Plastycznych, choć w dalszym ciągu mam wątpliwości co do sensu ich utrzymywania. MCK – wieloletowe i pracujące w sezonie letnim, PSP – nieoperatywne, mające niewiele zamówień, mogłyby bez szkody zostać odchudzone etatowo i przekształcone w działy Młodzieżowego Centrum Kultury i Biura Wystaw Artystycznych.

jów kultury być może poszerzą grono mecenasów. Na to w każdym razie liczą szefowie miejscowych placówek kultury.

W przededniu tzw. sezonu ogórkowego dobra pora na zbliżanie do końca ostatnich 10 miesięcy. Wydarzeniem kulturalnym numer 1 była wystawa „Sukiennice” – rzecz niebywała, Muzeum Narodowe zarobiło na niej ok. 45 mln zł. Palmę pierwszeństwa w rozumieniu sponsorowania kultury powinna otrzymać w tym roku AHIM „Acumen”, za sfinansowanie „Świąt Słowa” – odbywającej się w DŚT biesiady językoznawczo-artystycznej, z której reportaż niedawno emitowała telewizja. Największym wydarzeniem emocjonalno-kulturowym dla mieszkańców regionu była wizyta w Kielcach Ojca Świętego – z tej okazji oddział PZF zorganizował krajową wystawę filatelistyczną „Totus Tuus”. Kieleckie Towarzystwo Naukowe wydało specjalny tom „Pamiętnika Świątokrzyńskiego”, Krzysztof Jackowski wykonał impresję malarstwa poświęconą pontyfikatowi Jana Pawła II – obejrzał ją sam papież, filharmonicy i chór przygotowali koncert tuż przed wizytą, sfinalizowany został powrót na dawne miejsce pomnika „Czwórki”.

W minionym sezonie największym wzrostem zaufania publiczności (jako kryterium frekwencji na koncertach) cieszyła się Filharmonia im. O. Kolberga. A największą kląpą artystyczną było przedstawienie Teatru im. S. Żeromskiego „Ostatnie tango w PRL-u”.

W sumie był to sezon udany, bogaty w propozycje. Szkoda tylko, że miłośnicy Kieleckich nie przekonali się o tym osobiście. Niestety, imprezy kulturalne niezmiennie od lat cieszą się – delikatnie mówiąc – umiarkowanym zainteresowaniem. W teatrze przeżywa tzw. organizowana szkolna publiczność, przeglądy zespołów amatorskich mają powodzenie jedynie wśród złańskich rożniaków buskich kuracjuszy. Ilu kielczan obejrzało cenne zbiory Muzeum Narodowego? Nawet kinowe oferty znalazły się w nielase. Społeczzeństwo pociąga nie kultura, ale bazar. To znamy czasu. MAŁGORZATA ISKRA

BURY OSIÓŁ W BIURZE PODRÓŻY

Do anegdot przeszły opowieści o całych autokarach – w obozach przejściowych, o układach w biurach podróży pozwalających na zdobycie miejsca na atrakcyjnej wycieczce. Dzisiaj już inne czasy. Biuro podróży jest jak grzybów po deszczu – w samych Kielcach ponoć 50. Reklamujemy wabi nad ciepłe morza, do wielu krajów nie potrzeba wiz – wydawałoby się raj. Klientów jednak nie ma zbyt wielu. Kto ma pieniądze – nie ma czasu na podróże, kto ma czas – nie ma pieniędzy. Natyra się człowiek jak bury osioł – mówi współwłaściciel „Sigm” Krzysztof Kwapisz – zorganizuje coś fajnego, a potem z braku chętnych, imprezy trzeba odwoływać.

Biuro to na kieleckim rynku działa dwa lata. Dorobiło się w tym czasie reprezentacyjnego lokalu przy deptaku i tytułu agenta IATA. Dzięki temu w biurze będzie można kupić bilety lotnicze linii z całego świata i, niemal od ręki, rezerwować miejsca w hotelach w dowolnie wybranej miejscowości.

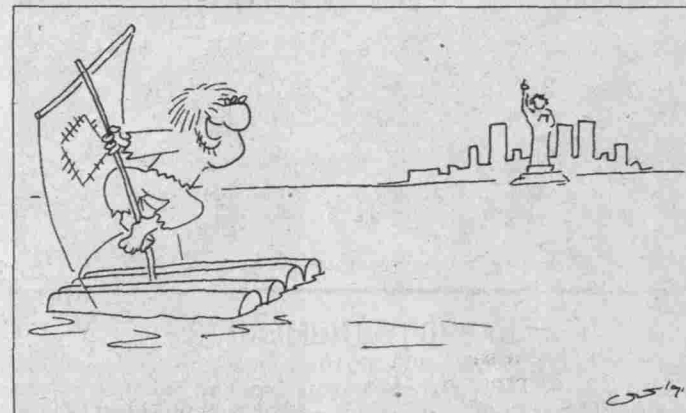
Prawie rok temu biuro zaczęło organizować wycieczki po samochodach. Dzisiaj robią to wszyscy, ale wyjazdy już nie są tak opłacalne. Tegoroczny szlagier to podróże do Paryża. Kilka dni na miejscu, zwiedzanie, powrót przez Niemcy, Czechosłowację z możliwością zrobienia zakupów – samo zwiedzanie nie pociąga kielczan. Dlatego 70 procent imprez to komercja. Jednak nawet tak pomyślane propozycje nie ściągają tłumów. Powody są różne.

Wyjazdach do Jugosławii nie ma nawet co wspominać. Strach przed wojną domową jest silniejszy od chęci wygrania się nad Adriatykiem.

To samo dotyczy Bułgarii. Drogo tam jak na Zachodzie, a standard dużo niższy, w sklepach pusto. Nic więc dziwnego, że ten kierunek nie interesuje rodaków. O Turcji też szkoda wspominać. Jakość usług kiepska, handlarzom to nie przeszkadzało, ale dzisiaj handel ustał. To tak jak z Dalekim Wschodem. Hurtownie dostępne na każdej niemal ulicy skutecznie odwróciły drobnych handlarzy od podróży w tamtą stronę.

Najpewniejszym miejscem wypoczynku w rejonie południowo-wschodnim jest Grecja. Plaża czyste, dobre hotele i campingi, więc i chętnych sporo.

Ale... w ambasadzie greckiej kierują się humorem i własnym widzimisiem. Trudno zrozumieć zasady odmów i zezwoleń na pobyt w tym kraju. Z drugiej strony nie ma się co dziwić Grekom. Wszak tajemnicą poliszynela jest, że Polacy pracują w Grecji na czarno i niektóre campingi działają jak nasze, rejonowe biura pracy. Jedyne co biuro podróży może zrobić – to współpracować z innymi placówkami na terenie kraju. Wtedy jest szansa na skompletowanie grupy, bo najczęściej z proponowanego składu, wizy dostaje jedna piąta.



Od Bacha do Gershwinia

Tak najkrócej można określić repertuar filharmonii w minionym sezonie. Grano też dużo muzyki W. A. Mozarta. Był Czajkowski z dwiema świetnie zagranymi symfonią – IV (J. Salwarowski) i V (T. Szreder). Od czasu do czasu trafiał się Beethoven, rzadziej Moniuszko, Schumann, częściej Brahms – świetny Koncert podwójny a-mol w wykonaniu T. Szredera – S. Stolzberg i R. Reiner. Dużym wzięciem cieszyła się muzyka hiszpańskiego kompozytora J. Rodriga, Dworzaka, Prokofiewa, Paderewskiego, Haydna – piękna symfonia „Zegarowa” (Z. Goncerzewicz). Gdyby tak jeszcze „trafiła się” od czasu do czasu muzyka Berlioz, Brittena, Szymanowskiego czy Schuberta!

Od początku sezonu szefostwo i pierwszą batutę wzięli w ręce Tomasz Szreder – uczeń S. Wisłockiego, dyrygent Teatru Wielkiego w Warszawie, gdzie zresztą nadal dyryguje. Od pierwszego koncertu ruszył ostrą do przodu – do dzisiaj mi brzmiał z nerwem zagrane „Salta-relo z IV Symfonii „Włoskiej” Mendelssohna. Na przypadający w tym sezonie jubileusz 45-lecia filharmonii przygotowano żelazną pozycję wszelkich jubileuszów – IX Symfonię Beethovena – dobre wykonanie i dobry soliści. Mówiąc o ważniejszych wydarzeniach minionego

sezonu trudno nie wspomnieć o świetnie wykonanym Requiem KV 626 W. A. Mozarta; dobrą formą błysnął tu chór filharmonii, mniejszą soliści. Wielkim wydarzeniem artystycznym okazał się koncert finałowy III Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej – mieliśmy rzadką okazję usłyszeć Wandę Wilkomirską i Marka Kudlickiego. Z okazji 200-lecia Konstytucji 3 Maja przygotowano starannie montaż „Strasznego dworu” S. Moniuszki. Wielki sukces odnieśli filharmonicy wykonaniem Mszy „Koronacyjnej” W. A. Mozarta.

Oprócz już wymienionych na kieleckiej estradzie wystąpili artyści tej klasy co K. Jakowicz, R. Smendzianka, J. Salwarowski, K. Missona, S. Kowalski, J. Woś, J. Godziszewski czy ostatnio E. Michnik i K. Tyburowska. Z całą pewnością długo będziemy wspominać wspólny występ Adama Makowicza i jego wspaniałą kadencję w „Błękitnej rapsodii”. Na szczególną uwagę zasługuje zorganizowanie z okazji Roku Mozarta – Dni Mozartowskich, które pozwoliły na prezentację kieleckiej młodzieży muzycznej, dobre wrażenia pozostawili Maksym Rzeziński i Ola Szymańska, mam nadzieję, że w przyszłym sezonie będziemy mogli ich usłyszeć ponownie.

Wśród tej plejady znakomitości występowali też artyści mniejszej rangi – jedni usiłowali robić wrażenie, że się starają, inni wcale się nie starali robić takiego wrażenia – samo życie. Jednocześnie podkreślić należy, że żaden koncert w sezonie nie spadł poniżej określonego poziomu, ten przynajmniej był wcale niezły. Orkiestra z reguły prezentowała się dobrze osiagając dobry stopień zgrania w poszczególnych grupach instrumentalnych. Były koncerty (w większości) kiedy można się było zachwycać barwą, zgraniem i brzmieniem orkiestry. Te gorsze zdarzały się rzadko i można je policzyć na palcach. W drugiej dekadzie marca filharmonia kielecka wyjechała do szwajcarskiego miasteczka Watwill koło Zurichu, gdzie dała cztery koncerty odnosząc spory sukces. Efektem tej wizyty będzie przyjazd

Grecja nie jest wyjątkiem, jeśli chodzi o utrudnienia wizowe. Podobnie zachowują się Amerykanie i Anglicy. Chętnych na wycieczkę na Florydę jest zawsze kilkanaście osób – nikogo nie odstrasza cena liczona w milionach, jeśli szansa na wizę do Stanów jest realna. Ostatecznie wyjeżdża ledwie kilku klientów i nie zdarzyło się jeszcze, by któryś z nich wrócił w ustalonym terminie. Mimo że o zwrocie biletów nie ma w ogóle mowy. Anglicy także nie bardzo wierzą w ten polski pęd do nauki języka angielskiego, nie chcą nas tam najwyraźniej.

Jako ciekawostkę można podać fakt, że na identyczny jak w Wielkiej Brytanii kurs językowy, organizowany na Malcie, zgłosiła się dosłownie jedna osoba. To nie warunki czy cena zniechęcały ludzi, ale brak pewności, że da się tam zarobić. A Malta ponoć warta jest obejrzenia. O wiele bardziej niż lansowana ostatnio Majorka. Majorka, dla francuskiego robotnika, to taka kielecka Sielcia. Tania wieś, ale w Polsce szczyt snobizmu. W „Sigmie” twierdzą, że od Majorki o wiele ciekawsza jest Hiszpania. Autokar, camping, hotel – ceny zależne od czasu, w jakim chcemy wypoczywać – najdrożej jest w lipcu, taniej we wrześniu. Ale zainteresowanie nie jest oszałamiające. Dobrze natomiast sprzedają się obozy i wczasy w Czechosłowacji. Cóż, dzisiaj to, co jest tanie dla Europejczyka, jak chociażby te Włochy, Hiszpania, dla kielczan jest luksusem. L. CICHOCKA

©

Fajnie jest być właścicielem pisma, wydawcą i redaktorem naczelnym jednocześnie. Fajnie. Nawet kiedy pismo nazywa się „NIE” i kiedy przyznaje się samo, że jest dziennikiem cotygodniowym.

Takiego komfortu psychicznego nie ma prawie nikt w Polsce. Nawet na razie sam Pan Prezydent. Nawet Kancelaria Pana Prezydenta. Takiego procesu jak Urban nie miał jeszcze nikt w Trzeciej Rzeczypospolitej i w PRL-u. Nikt zresztą nie chciał mieć. Była cenzura. Teraz cenzura we własnym redagowanym przez siebie dzienniku cotygodniowym, jest felietonista „Echa Dnia” Jerzy Urban.

Z tego powodu (bardziej ostrej cenzury i jeszcze ostrzejszej autocenzury) Urban wszystkie śmieci, które ze względu na jakość stylistyczną i merytoryczną oraz zupełny brak elementów humorystycznych nie nadają się do druku, podsyła, jak kukulce jaja (częściowo nieswieże,



co stwierdził jego kolega z dawnej „Polityki” redaktor pism i pisemek. Jedną z ofiar urbanowej pazerności na kształtowanie opinii publicznej jest właśnie „Echo Dnia”.

„Z Warszawy do Kielcowa”. Zgrabnie i populistycznie. Chciał ludziska wiedzieć jak tam w stolicy – proszę bardzo, nasz stały korespon-

dent trzyma rękę na pulsie politycznym, towarzyskim, kryminalnym i patologicznym życia. Żyć – bo też przecie liczba mnoga. Aż żyć się chce, po lekturze. Aż by się chciało „Echo” kupować od samego rana. Koniecznie z Urbanem. Koniecznie ze świrastkami, zakamarkami



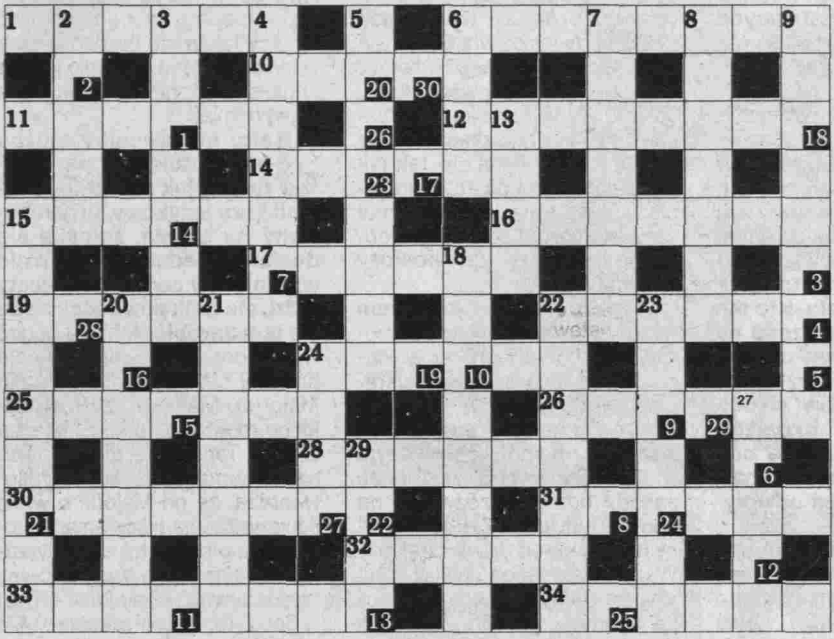
lingwistycznej woltizerki, bez ubierania w zawijasy, bez oglądania się na świętości, ze wszystkimi wyrazami „be” (powszechnie uznanymi za niecenzuralne – przyp. A.J.) Z tytułami (zwłaszcza w pierwszym z cyklu felietonów), które bez trudu udaje się wyczytać na byle jakim płocie, murze, elewacji.

I to dopiero początek. Na wakacje, na ogórkowy sezon, Urban najlepszy. Znowu jako kibic (dawniej Kibic w „Kulisach”, obecnie jako kibic w życiu, bo zępniejący do kregów byłej nomenklatury) kibicuje tym, co trzeba. Swoim. Swoim przyczajonym i dobrze okopanym, przemierzającym z nowymi, ale już dość starymi. Kibicuje w Warszawie, w Gdańsku i teraz w Kielcach. O Powiadają na mieście, że Urban zapłacił na czelmemu „Echa” za tę swoją kryptoreklamę „NIE”. Ołóż nie. Z dobrze poinformowanych źródeł (w Warszawie) wiemy, że w ramach wymiany międzyredakcyjnej i wymiany doświadczeń, w kolejnym wydaniu „NIE” ukaże się pierwszy z cyklu felietonów naczelnego „Echa”. Nadtytuł cyklu, co nie wydaje się trudne do zasyfrowania. „Z Kielcowa do Warszawy”. ARTUR JAROSZ

Kibic z Warszawy

KRZYŻÓWKA

Z HASŁEM
Literę z pól oznaczonych czytane kolejno utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.
Poziomo:
1) malarz flamandzki, jeden z najwybitniejszych twórców epoki baroku; 6) platforma, pod-



wyższenie; 10) przedza jedwabna, kilka luźno skręconych nitek; 11) Ewelina (z Rzewuskich) – żona Balzaka; 12) pomoc;
14) obóz jeniecki; 15) w miejscu pracy urzędnika; 16) do cięcia rur; 17) ośrodek kultu Islamu (Maroko); 19) jednostka fonetyczna; 22) pisarz rosyjski autor „Powiatowej lady Macbeth”; 24) za nią operator filmowy; 25) lampa elektryczna; 26) sta-

tek wojenny (XIX w.); 28) jedna z osi prostokątnego układu współrzędnych; 30) wstrząsarka; 31) obrazek; 32) szwedzkie miasto portowe; 33) fizjopatolog radziecki (1885–1964);
34) dzielnica Londynu.
Pionowo:
2) „chłopcy malowani”; 3) „nie zwykły” pociąg; 4) działaczka międzynar. ruchu robotn. (1873–1966), sekretarz MOPR; 5) Mag-

KRYPTOGRAF

Poszczególnym symbolom odpowiadają różne cyfry (od 0 do 9). Należy dokonać takiego podstawienia cyfr, aby zobrażone symbolami liczby utworzyły poprawny zapis matematyczny.

XXXXX - ☆☆☆ = ☆☆☆

⋮ + * ⋈ = ⋈

◇✓ + ☆☆☆ = ⋈☆☆

PALINDROM

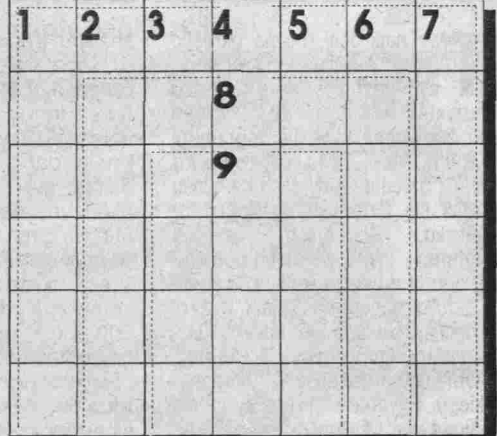
Po filmie - - / - - - - -
/ - - - - - już czeka
Dziewczyna to miła,
więc chłopców urzeka.
Bogusław Jop.

WARCABY



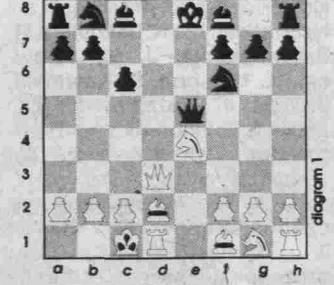
KRZYŻÓWKA

(w nawiasach wyrazy wpisywane w prawo):
4) instrument muzyczny (drapieżny owad)
8) współczesna poetka polska (część krzesła)
9) torbiel (pojęcie matematyczne)
pionowo:
1) obniżenie terenu
2) naczynie do wyrabiania ciasta
3) świta
4) siłacz
5) owalny koszyk
6) bóle nerwowe (potocznie)
7) gąsienica



WIEŻYCZKA

18. DZIEŁO CZYNI MISTRZA.
Dzieło w wykonaniu mistrza wygląda lepiej. Tak jest i w szachach. Na zeszytych lekcjach zapoznałem cię z kilkoma krótkimi partiami początkujących szachistów. Na pewno będzie dla ciebie interesujące zobaczyć, jak grają mistrzowie. Ustaw pozycję początkową i rozegraj partię, które ci pokażę. Pierwszą z nich rozegrali dwaj znani arcymistrzowie 81 lat temu – w 1910 roku.
Reti – Tartakower
1.e2-e4 c7-c6
2.d2-d4 d7-d5
3.Sb1-c3
Można było także wymienić pionki lub wykonać ruch pionkiem do przodu. Jak się komu podoba.
3.... d5:e4
4.Sc3:e4 Sg8-f6
5.Hd1-d3
Białe bronią skoczką, ponieważ znajduje się pod biciem. Można też było wymienić skoczki na polu f6.
5... e7-e5
Czarne poświęcają pionka, żeby odebrać go w następnym ruchu. Jest to jednak nie najlepsze posunięcie, ponieważ pozwala białym wprowadzić do gry nowe figury. Ostrożniejsze było 5...Sb8-d7.
6.d4:e5 Hd8-a5+
Taki manewr nazywamy podwójnym atakiem: hetman po przekątnej e1-a5 napadł na króla, a po piątej linii na pionka e5.
7.Gc1-d2 Ha5:e5
8.e4-g4

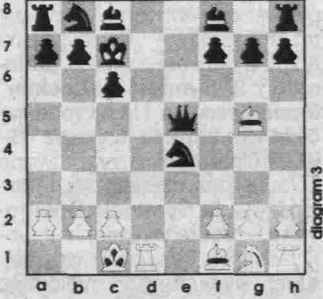


8... Sf6:e4??
Złe było także 8...He5:e4 z powodu związania po linie „e” – 9.Wd1-e1 i czarny hetman ginie. Prawidłowo 8...Gf8-e7, aby jak najszybciej schować króla za pionki. W tym tkwi cały sens rozszady – nie zostawiać nie osłoniętego króla na odkrytych (bez pionków) liniach.
9.Hd3-d8+!!



Białe przeprowadzają piękną kombinację: poświęcając hetmana zaganiają czarnego króla w matową sieć.
9... Ke8:d8
10.Gd2-g5++
To jest podwójny szach – czar-

nego króla atakują jednocześnie gonic i wieża. Od niego jest tylko jedno wyjście – ucieczka królem.
10... Kd8-c7
Jeśli 10... Kd8-e8, to 11.Wd1-d8x!.



11.Gg5-d8x!
Pięknie? Według mnie, bardzo! Będę bardzo zadowolona, jeśli kiedyś uda ci się przeprowadzić podobną kombinację.
A oto jaką partię rozegrał czwarty szachowy mistrz świata Aleksander Alechin w 1931 roku. Białe czarne
Alechin – Wasicz
1.e2-e4 e7-e6
2.d2-d4 d7-d5
3.Sb1-c3 Gf8-b4
Związując skoczką, czarne grożą wzięciem pionka e4.
4.Gf1-d3 Gb4:c3+
Lepiej było utrzymać to związanie i zagrać prosto: 4...d5:e4.
5.b2:c3 h7-h6?
Zwykła strata czasu – ruch ten nic czarnym nie daje. Lepiej było wprowadzić do akcji figurę.
6.Gc1-a3 Sb8-d7
7.Hd1-e2 d5:e4
Grozilo 8.e4:d5.

Kupon ROZRYWKA numer 18

Rozwiązania z numeru 14:
KRZYŻÓWKA – poz.: kapibara, adorator, Salamina, Adenauer, tipi, koga, Amadora; pion.: kasata, Adađ, polepa, Iran, Bamako, Atiu, Onega, Ararat.
KOMBINOGRAM – „Nie zawsze mów co wiesz, ale zawsze wiedz co powiesz.” (Diagr. A – pieczarkarnia, afekt, taraban, napis, sennik, kamara, aukcja; diagr. C – pacierz, firanka, kabaret, sapanie, manekin, kuracja).

BRYDŻ

„N-S” rozgrywają szlemika w piki.

„W” wistuje waletem trefli. Grając w „otwarte karty” należy zaplanować sposób realizacji kontraktaku.
Propozycja p. Mariana Mazura.

♠ A 8 7 5
♥ A K 8
♦ A 9
♣ D 8 7 3

♠ D 10 4
♥ 9 6 2
♦ W 6 2
♣ W 10 9 2

♠ -
♥ D W 7 5 4
♦ K 10 8 7 4
♣ 6 5 4

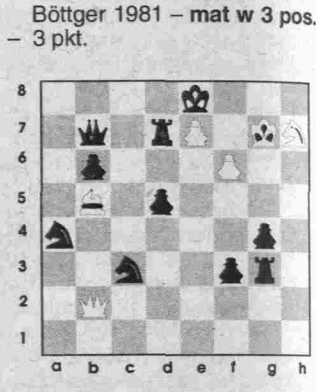
♠ K W 9 6 3 2
♥ 10 3
♦ D 5 3
♣ A K

NAGRODY dla rozwiązyjących nasze zadania:
Nagroda główna dla czytelnika, który rozwiąże największą liczbę zadań z dzisiejszego numeru oraz trzy nagrody książkowe rozlosowywane wśród wszystkich nadesłanych rozwiązań. Prosimy o nadsyłanie uwag i opinii na temat zamieszczanych zadań. Czekamy na propozycje zadań do zamieszczenia na naszych łamach. (Dla autorów najciekawszych zadań przewidujemy nagrody).
Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych.

KALAMBUR

Oprawcy zwrotka niech Cię nie spotka.
BAJ

SZACHY



MATEMATYKA

Pewien karciaz hazardzista zaproponował sąsiadowi grę: „Rozdziel talię kart (52) na dwie kupki. Ja wyciągnę z zawiązanych oczyma jedną kartę z tej części, którą wskaże moneta (orzeł – reszka). Jeżeli wyciągnę pikę wygrasz 20.000 zł, jeżeli nie przegrywasz 10.000 zł.
A – Czy możliwe jest takie rozłożenie kart na poszczególne kupki aby gra była uczciwa?
B – korzystna dla karciarza?
C – korzystna dla sąsiada?

HOMONIM

POŁÓW
„Szybko wyjmij ryby
- - - - -
Rzecz rybak do rybaka,
Wielka strata każda - - -
- - - - -
Gdy ławica wielka taka.
“NIN,”

ANAGRAM

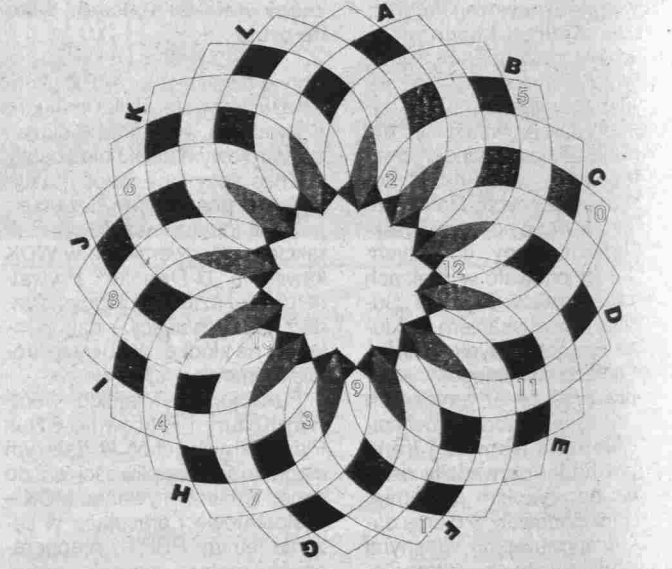
- - - - - w cenie, cóż w tym dziwnego,
Droga pietruszka i drogie kwiaty,
I chociaż kawał - - - - - z niego,
Zdobyl, bo kupił, serce Agaty.

PETUNIA NON OLET

„NIN”

ROZETA

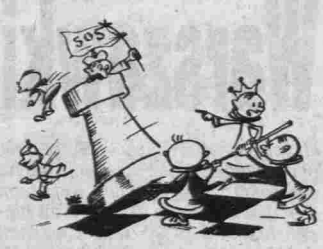
Litery z ponumerowanych pól, czytane kolejno utworzą rozwiązanie.
Znaczenia wyrazów:
lewoskrętnie:
A) instrument muzyczny;
B) przesadna grzeczność, uprzejmość;
C) zakład radiowy z Wybrzeża;
D) skała;
E) nabój;
F) grudka złota;
G) kopulasty szalas indyjski;
H) racja, dawka;
prawoskrętnie:
A) owad budujący kopce;
B) do przyrządzania ziemniaków na pasze;
C) złośliwy żart;
D) podział ideologiczny;
E) kuzynka;
F) opieka, troskliwość;
G) górski szalas pasterski;
H) poseł nowogrodzki – symbol oporu przeciw rozbiorowi Polski;
I) dzianina;
J) dobra okazja, okoliczność;
K) materiał wybuchowy;
L) wozdź ale poprawniej.



KONKURS

Dzisiejszy konkurs polega na ułożeniu krzyżówki w zamieszczonym obok diagramie. Zwycięzy w nim osoba, której krzyżówka uzyska najmniejszą liczbę punktów ujemnych. Punkty te będą przyznawane za:
A) – każdą powtarzającą się w diagramie literę (– 1 pkt.);
B) – każdą użytą samogłoskę (– 2 pkt.);
C) – każde czarne pole (– 3 pkt.).
W krzyżówce mogą zostać użyte jedynie rzeczowniki (mianowniki) znajdujące się w jednym z niżej źródeł:
– Leksykon PWN – 1972 r. (A. Karwowski);
– Słownik języka polskiego – 1978 r. (M. Szymczak);
– Słownik wyrazów obcych – 1971 r. (J. Tokarski).
Przy ułożonej krzyżówce należy podać liczbę punktów. Termin nadsyłania upływa 1 sierpnia.

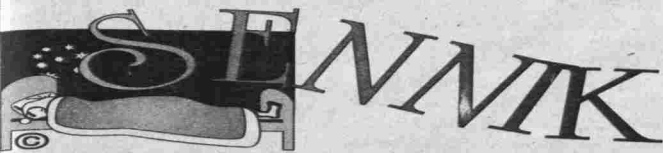
uzyska najmniejszą liczbę punktów ujemnych. Punkty te będą przyznawane za:
A) – każdą powtarzającą się w diagramie literę (– 1 pkt.);
B) – każdą użytą samogłoskę (– 2 pkt.);
C) – każde czarne pole (– 3 pkt.).
W krzyżówce mogą zostać użyte jedynie rzeczowniki (mianowniki) znajdujące się w jednym z niżej źródeł:
– Leksykon PWN – 1972 r. (A. Karwowski);
– Słownik języka polskiego – 1978 r. (M. Szymczak);
– Słownik wyrazów obcych – 1971 r. (J. Tokarski).
Przy ułożonej krzyżówce należy podać liczbę punktów. Termin nadsyłania upływa 1 sierpnia.



WIEŻYCZKA

Kolumnę opracował TOMASZ STEFANIAK

Labirynt – fałszywe wyobrażenia, znaleźć wyjście – przezwyciężone przeszko-
Laboratorium – choroba.
Ladacznica – nieprzyjemności.
Lakier – nie dowierzać pochlebcom.
Lakierki – żałoba.
Lala – silne wzruszenia.
Lalka – młodzież czeka zabawa, do-
rosłych – zniechęcenie, starych – żal, być
nią – roztrwonione pieniądze, kupować –
wierność.
Lampa – zapalona – wyjaśnienia, ga-
sić – pokrzyżowane zamiary, gasnąca –
cierpienie, nieść – dobra droga.
Lampart – niebezpieczeństwo.



Lancet – pogodzenie się po kłótni.
Las – gęsty i ciemny – troski, zielony
– długie życie, płonący – radosne zdarze-
nie, puszcza – spadek, rąbać – pieniądze.
Laska – opierać się na niej – cierpie-
nie, grozić nią – zwyciężyć wroga, bić nią
kogoś – przełamiesz przeszkodę.
Lasso – stracona wolność.
Latać – miłe przeżycia, i spaść – nie-
przyjemności, na skrzydłach – szczęście.
Latarnia – pokrzyżowane intrygi, ga-
sić – nie mieszać się w sprawy innych, za-
palać – pewność siebie, morska – ważne
zdarzenie.
Lato – zabawa.
Latorośl winna – dobre samopoczucie.
Laur – przykrości.
Lawenda – cierpienie.
Lawina – nieszczęście, zostać zasypa-
nym – niepowodzenie.
Ładowanie – osiągnięcie celu.
Łepek – rozsądek nie zaszkodzi.
Lekarstwa – prześladowania, poda-
wać – straty.
Lekarz – dobra nadzieja, być nim –
zmień sposób życia.
Lep – zasadzka.
Lepiec – odnowisz dawną znajomość.

Leśniczówka – dobre przyjęcie.
Leśniczy – nowe znajomości.
Lew – będziesz podziwiany, być napad-
niętym – sprzeczką, zabić go – zwycięstwo,
skóra łwa – bogactwo, ryczący – niebezpie-
czeństwo, w klatce – nowy przyjaciel.
Lewkonია – szczęście w miłości.
Leżać – przeszkody, z brzydkim człowie-
kiem – choroba, z piękną kobietą – osusz-
two, z nieobecnym mężem – zła nowina.
Liczyby – małe – niepewność, wielkie –
dobry skutek działań.
Liczyć – wygrana np. na loterii.
Lilie – białe – miłość, żółte – straciś
zaufanie, zrywać – widzenie.

Lina – niebezpieczeństwo, zdrada, wspia-
nać się – błędna droga, wiazać – krzywdą.
List – otrzymać – bogactwo, czytać –
ożenek, zamążpójście, pisać – interesujące
wiadomości, znaleźć – sprawa urzędowa,
zgubić – złe wieści, spalić – lekkomyślność,
otwierać – złoździe.
Listonosz – dobre nowiny.
Lisaj – bogactwo.
Liście – zielone – szczęście i zdrowie,
zwiedle i opadające – smutek.
Litera – podróże, pisać – nieszczęście,
uczyć się – pomyślność.
Lizać – (lizaki) – otaczają cię pochlebcy.
Lody – miła niespodzianka.
Loki – zakochasz się, obcinać – wierna
miłość.
Lokomotywa – podróż z konieczności,
w ruchu – niebezpieczeństwo.
Lornetka – nowy przyjaciel, w teatrze –
nowiny.
Los – niepewna przyszłość, kupować –
straty, znaleźć – wygrana.
Loteria – nieszkodliwe pokusy.
Łoża – troski.
Łód – troski, łamać – przestraszyć, po-
ślizgnąć się – wypadek, ślizgać się – śmiały
przedsięwzięcie.
Lubieżne sceny – oglądać – smutek,
uczestniczyć w nich – zabawa.

Ludożerca – wierzyciele.
Ludzie – czarno ubrani – złe nowiny,
piękni – radość, tłumi – dobry zarobek,
szczęśliwi – bogactwo, śpiący – wątpliwe
przyjemności, nieznan – pieniądze, smutni
– ujawnienie tajemnicy.
Lufa – ostrzeżenie przed niebezpieczeń-
stwem.
Lukus – bieda.
Lunatyk – zszargane nerwy.
Luneta – piękne widoki na przyszłość.
Lustro – niepomysłne wieści, choroba.
Łabędź – szczęśliwy powrót z podróży,
wzlatujący – masz dobre zamiary, pływający
– zwyciężysz konkurenta, czarny – niesze-
częście w domu.
Łachmany – wywabienie z kłopotów,
nosić – bieda, sprzedawać – niespodzianka,
kupować – spekulacja, prac – korzystne
układy, wyrzucać – nierozważny postępek.
Łajno – pieniądze, chodząc po nim –
choroba, być pobrudzonym – wstyd.
Łaneczek – nosić – zdobędziesz uzna-
nie.
Łanecuch – złoty – wesele, żelazny – sa-
motność, dźwigać – troski, rwać – przypływ
energii.
Łata – drobniutki utrudniają ci życie.
Ławka – zwoźnicze obłotnice.
Łaznia – kąpać się – żyć uczynkiem.
Łazienka – wstyd.
Łąka – radość.
Łopata – niewdzięczna praca.
Łoś – znajdziesz cenną rzecz.
Łowić ryby – tęsknota.
Łódka – widzieć płynącą – ustako-
wane życie, być w niej – niepewność, wi-
dzieć tonącą – opuści cię droga osoba.
Łóżko – puste – śmierć, brudne, nie
zaścielone – szczęście rodzinne, leżeć
w nim – niebezpieczeństwo, ładne –
szczęście, wstać – odzyskasz zdrowie,
zmoczyć się – ciężka choroba, wynosić
je z domu – nie zwrócony dług.
Łuk – pociecha, pomoc.
Łuski – bogactwo.
Łydki – silne – wyróżnienie, cienkie –
szyderstwo, spuchnięte, skałeczone – stry-
ty.
Łysy – być nim – długie życie, i ujrzeć –
będziesz wyśmiany.
Łyżka – będziesz gościem, srebrna –
dostatek w domu.
Łyżwy – zmienne szczęście.
Łzy – niespodziewana radość.



ZUPA SEROWA Z GRZANKAMI: 1 mała cebul-
ka, 3 łyżki oliwy, 20 g maki, 3/4 l mleka, sól, pieprz,
utarta gałka muszkatołowa, 2 kromki chleba tosto-
wego, 20 g margaryny, 80 g utartego sera „eme-
ntalera”, 1 łyżka pokrojonego szczypiorku.

1. Cebulę obrać, posiekać drobno (w formę do
mikrofalówki), wlać oliwę, wrzucić cebulkę, ze-
szklić.

2. Dodać mąkę wymieszać i znów wstawić
w kuchenkę.

3. Dodać mleko, wymieszać, wrzucić przyprawy,
przykryć, dobrze przegotować, jeden raz zamie-
szać.

4. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

5. Ser wymieszać w zupie i pozwolić, aby się roz-
puścił.

6. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

7. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

8. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

9. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

10. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

11. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

12. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

13. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

14. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

15. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

16. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

17. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

18. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

19. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

20. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

21. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

22. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

23. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

24. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

25. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

26. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

27. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

28. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

29. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

30. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

31. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

32. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

33. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

34. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

35. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

36. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

37. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

38. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

39. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

40. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

• Zupa jarzynowa • Kolorowa salaterka z ziemniakami

4. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

5. Ser wymieszać w zupie i pozwolić, aby się roz-
puścił.

6. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

7. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

8. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

9. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

10. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

11. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

12. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

13. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

14. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

15. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

16. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

17. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

18. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

19. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

20. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

21. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

22. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

23. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

24. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

25. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

26. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

27. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

28. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

29. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

30. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

31. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

32. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

33. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

34. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

35. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

36. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

37. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

38. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

39. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

40. Chleb pokroić w kostkę, margarynę rozgrzać
w brytfannie i grzanki zrumienić.

KOLOROWA SALATERKA Z ZIEMNIAKAMI

30 dkg boczku pokrojonego w kostkę, 1 po-
siekana cebula, 300 g surowych ziemniaków
pokrojonych w talarki, 50 g świeżych pieczarek
pokrojonych w plasterki, 30 g sera żółtego po-
krojonego w kostkę, 1 pomidor pokrojony
w kostkę. Naczynie: mniejsza salaterka, forma
jenajaka lub pyreks.

Przygotowanie: boczek i cebulę 5 minut przypie-
kać. Dodać resztę produktów i dusić pod przykry-
ciem dalsze 12 minut.

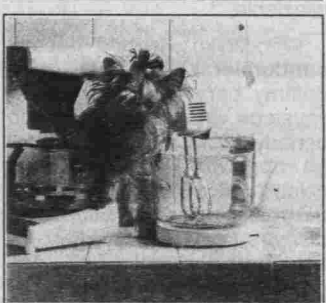
1. wysokość wstawienia 2
2. mikrokuchenka 700 Watt/5+12 min.
czas gotowania
Łączny czas 17 min.

Moda Kabaret w szafie

Tegoroczne światowe pokazy mody
eksplodują w kalejdoskopowych bar-
wach i wzorach. Jedni kręcą głową
w przerażeniu na widok nowych pro-
jektów, inni idą wesoło śladami daw-
nych lat. Wszystkie błyszczące wzory
i zwirowane kolory powracają. Mini
znów kręci się i wiruje na ulicach po-
nad udami. Szafy pękają z nadmiaru
nowych i starych „szmatek”.

Wiele lat temu projektanci
polecali:

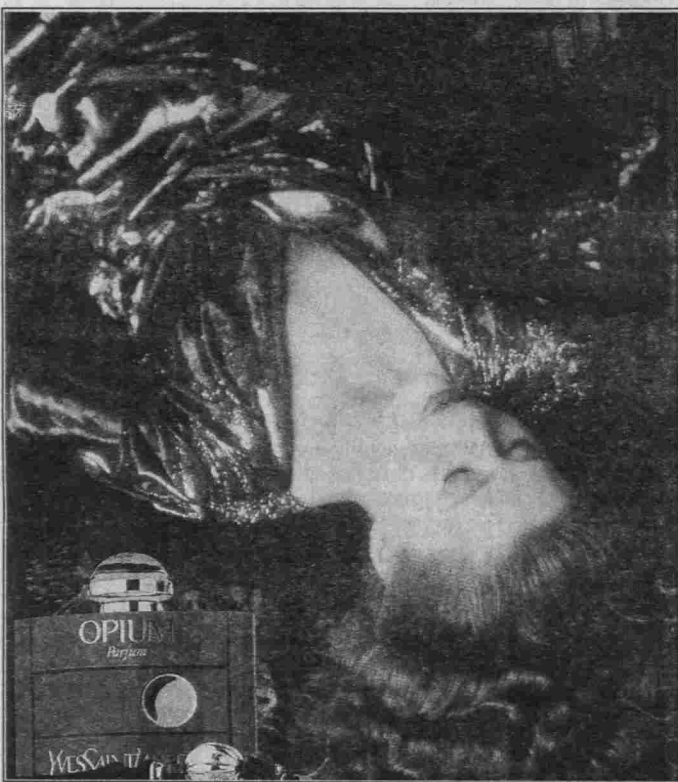
„Fasony, które nosimy powinny fa-
lować nie przylegać”. Uczyniono od
tamtych czasów duży krok i obecnie
chodzimy ubrani długo, krótko, szeroko
i wąsko. Młode damy z wystrzałową
figurą coraz częściej są zabandażowa-
ne w kawałki rozmaitych materiałów.



Ciała ich pokrywa druga skóra jaką jest
LYCRA.

Od gładkiej matowej czerni do kolo-
rowych tkanin (satyny czy velvetu)
„powierzchnia dekoracyjna” staje się
bardzo tajemnicza. Piłtwa stały się,
niestety bez wyrazu.

Stałą pozycją na pokazach mody są
LEGGINGS. Ta dzika para nogawek za-
władnęła sercami młodych dam. Jed-
nokolorowe, lub w szerokiej gamie
barw i wzorów z dodatkami szerokiej
koszulki, gorsetu czy lacterowej bluzki
tworzą ciekawy „pictures” (dla wy-
twornych Gucci poleca czekoladowe,
miękkie jedwab, Yves Saint Laurent per-



fumy „opium”, a Elizabeth Arden cienie
i pomadki w naturalnych kolorach uję-
tych w „Colour Stories 91”)

Jeszcze słowo o modzie na plażę.
W tym roku dominują kostiumy jedno-
częściowe. Najwięcej jest w kolorze
białym i czarnym. Mogą być wzory, oz-
dobione perełkami, barwnymi koral-
kami, szkiełkami czy wysadzone ka-
mionkami. Głęboko wycięte, dają bar-
dzo seksowny wygląd. Nieodłącznymi
dodatkami do nich są duże kapelusze
i bransolety.

Na podst. „Elle”
JUSTYNA
RADOMSKA

KUCHENNE ZAKAMARKI

Zdrowe napoje

Na targu przybywa owoców i wa-
rzyw. Latem z przyjemnością biorę
duży koszyk i wybieram się po „zie-
lone” zakupy. Kuszają białe główki ka-
laflora, kapusta i salata, ogórki, wiel-
kie pomidory. A już niebawem poja-
wią się papierówki, gruszeki, agrest,
porzeczki.

Dzisiaj kilka przepisów na letnie
napoje z owoców i warzyw. Ktoś
mógłby powiedzieć: „po co się mę-
czyć i spędzać niepotrzebnie czas
w kuchni skoro gotowe, smaczne,
stoją w każdym sklepie?” To nie-
prawda. Żaden konserwowany napój
nie zastąpi zrobionego w domu, ze
świeżych, bogatych w witaminy pro-
duktów.

Gorący napój z soku pomidorowego i selerów

Składniki: 2 szklanki soku pomi-
dorowego, 20 dag selerów, 10 dag
cebuli, pół szklanki przegotowanej
wody, koperek, sól, pieprz.

Selery kroimy w plastery, cebulę
siekamy. Dusimy razem około 20 mi-
nut. Miękkie przecieramy przez sito,
łączy z sokiem pomidorowym
oraz wodą. Doprawiamy solą i pie-
przem, dodając drobno posiekany ko-
perek. Podajemy na gorąco.

Napój z marchwi i selerów

Składniki: 50 dag selerów, 50
dag marchwi, pół szklanki przegoto-
wanej wody, natka pietruszki, cukier,
sól.

Warzywa obieramy i płuczemy,
trzem na tarce o drobnych oczkach
i wyciskamy sok. Następnie łączymy
to wszystko z przegotowaną wodą.
Doprawiamy do smaku cukrem i so-
lą. Dodajemy drobno posiekaną nat-
kę pietruszki.

Napój z marchwi, pomidorów i pietruszki

Składniki: 50 dag marchwi, 50
dag pomidorów, 30 dag pietruszki,
cukier, sól.

Pomidory parzymy wrzątkiem,
obieramy ze skórki i przecieramy
przez sito. Marchew i pietruszkę
obieramy, płuczemy i trzemy na tar-
ce o drobnych oczkach, wyciskamy
sok i mieszamy z pomidorami. Do-
prawiamy do smaku solą i cukrem.

Napój z jabłek i wiśni

Składniki: 35 dag wiśni, 35 dag
jabłek, pół szklanki przegotowanej
wody, cukier.

Z umytych wiśni i jabłek wyciska-
my sok, łączymy, mieszamy z wodą.
Dodajemy do smaku cukier.

Napój z truskawek

Składniki: 30-40 dag truskawek,
2 szklanki przegotowanej wody, 2-3
łyżki cukru.

Truskawki obieramy z szypulek,
miksujemy, rozprawdzamy wodą,
doprawiamy do smaku cukrem.

Napój z renklod i agrestu

Składniki: 40 dag renklod, 20 dag
agrestu, 3 łyżki cukru, 3 szklanki wo-
dy.

Wodę gotujemy z cukrem i studzi-
my. Agrest czyszcimy, z renklod usu-
wamy pestki. Owoce miążdżymy, za-
lewamy letnim syropem, mieszamy
i po 1-2 godzinach odciekamy, do-
ciskając miążgę na sicie. Sok można
doprawić miodem.

Napój z porzeczki

Składniki: 40 dag czerwonych
lub czarnych porzeczki, 2 szklanki
przegotowanej wody lub wody mine-
ralnej, 4 łyżki miodu lub cukru.

Porzeczki obieramy z szypulek
i przecieramy przez sito. Przecier
mieszamy z wodą, dodajemy miód
lub cukier.

DOROTA
Fot. „Moda”

BARAN (ur.21.03-20.04)

Same miłe gesty ze strony oso-
by, na której już dawno położy-
łaś(ś) krzyżyk. Trochę cię zdzi-
wi, nieco ucieszy, ale tak naprawdę
nie wzbudzi żywszej reakcji. Będą
to bowiem gesty spóźnione. Ty-
dzień wcale niełatwy, ale będziesz
w znakomitej formie, stąd, bez
trudności ze wszystkim sobie po-
radzisz. Rozmowa niczego nie wy-
jaśni, wątpliwości zaczną więc na-
rastać. Jeszcze czas na zmianę de-
cyzji. Nowa znajomość coraz
bardziej absorbująca. Gwiazdy za-
lecają ostrożność w interesach.

BYK (ur.21.04-21.05)

A jednak pewne komplikacje.
Musisz spokojnie przeciekać aż się
sprawa wyjaśni. Nadzieje realne,
pod warunkiem obniżenia po-
przeki. Wyraźne zgrubienie port-
fela i ten zastrzyk da ci nieco finan-
sowego oddechu w najbliższym
czasie. Tydzień pełen biegani-
ny, prawdziwy kalejdoskop wydarzeń.
Decyzja mogła być bardziej wywa-
żona, na przyszłość nie trzymaj się
tak konsekwentnie raz obranej tak-
tyki. Gwiazdy radzą: pogłębiaj swo-
ją wiedzę, jest zbyt powierzchow-
na.

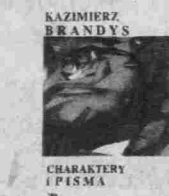
BLIŹNIĘTA (ur.22.05-21.06)

Wszystkie znaki na niebie i na ziemi
wzróża istotną zmianę w twoim życiu.
Nie bardzo dopuszczasz do siebie tę
myśl, jesteś bowiem ostrożna(ny)
i nieufna(ny) z natury i lekasz się
wszelkich nowinek. Ale nie obawiaj się
– ani o siebie ani o tego kogoś. W su-
mie odczujesz ulgę, krok był jak najbar-
dziej słuszny. Układy zawodowe
z drobnymi komplikacjami, chyba ktoś
ci brudzi. Nie snuj planów bez rzetel-
nego rozeznania sytuacji, inaczej
przyszłość może okazać się mało in-
teresująca. Gwiazdy rad



* **Simone Lambin** – „Moja pierwsza encyklopedia” – wyd. „BGW”, stron 95, cena 53.000 zł – pierwsze w Polsce wydanie popularnej we Francji encyklopedii dla dzieci przygotowanej przez oficynę wydawniczą Larousse’a.

* **Phillip Mac Donald** – „Patrol” – wyd. „Łuk”, stron 133, cena 8.500 zł. – Angielski thriller wojenny. Arcydzieło gatunku porównywane do powieści McLeana.



Kazimierz Brandys – „Charakter i pisma” – wyd. „ANEKS”, stron 153, cena 33.000 zł. – Trzy eseje znanego pisarza poświęcone Wilde’owi, Gide’owi i Leautandowi.

* **Bernard Tapie** – „Wygrać” – wyd. „Tętno”, stron 141, cena 20.000 zł. – Autobiografia francuskiego miliardera, przemysłowca, prezydenta „Olympique Marsylia”, właściciela firmy „Adidas”.



PREZENTUJEMY NOWOŚCI WYDAWNICZE



* **Robert Coover** – „Gus Burczymucha z »Chicago Bearsów«”, „Służąca i jej pan” – wyd. „Przedświt”, stron 172, cena 15.500 zł. – Pierwsza pozycja z serii „biblioteki amerykańskiej”, wydawnictwa. Dwie minipowieści jednego z najgłośniejszych pisarzy amerykańskich drugiej połowy XX w.

* **Witold Strawiński** – „Prostota, redukcja, jedność nauki.” – wyd. „FEA”, stron 219, cena 23.000 zł. – Wydana w minimalnym nakładzie 500 egz. pozycja dla miłośników filozofii. Studium z zakresu filozofii nauki.



* **P. red. Zenona Ciesielskiego** – „Słownik pisarzy skandynawskich.” – wyd. „Wiedza Powszechna”, stron 455, cena 70.000 zł. – Ciekawa pozycja leksykalna, kolejny tom wydawnictwa encyklopedycznych WP.

* **Hilde Artner, Renate Seebauer** – „English. Ready – Steady – Go.” – wyd. „Wiedza Powszechna”, stron 176, cena 75.000 zł z kasetą. – Nowoczesny podręcznik do nauki języka angielskiego opracowany przez wydawnictwo BOHMANN w Wiedniu.



* **Mieczysław Rościszewski** – „Gry i zabawy towarzyskie.” – (reprint) wyd. „Wiedza Powszechna”, stron 271, cena 65.000 zł. – Książka ta wydana w 1900 roku dawała „wskaźniki do przyjemnego i użytecznego spędzenia czasu w domu i poza domem.”

* **Waleria Szalajówna** – „Nasze warownie i grody.” – (reprint) wyd. „Wiedza Powszechna”, str. 78, cena 65.000 zł. – Zbiór opowiadań dla dzieci i młodzieży wydany przez sławną oficynę Gebethnera i Wolfa w 1907 r. we Lwowie.



* **Helena Zaworska** – „Nam idzie o życie.” – wyd. „Wiedza Powszechna”, stron 228, cena 34.000 zł. – Książka prezentuje rozmowy z polskimi pisarzami, między innymi Marią Narowską, Andrzejem Kuśniewiczem, Janem Józefem Szczepańskim, Andrzejem Szczypiorskim.

* **Florian Czarnyszewicz** – „Nadberezyńcy.” – wyd. „FIS”, stron 468, cena 29.000 zł. – Szóste omówienie tej pozycji obok. **Pozycje od 1 do 6 (oraz ostatnią) dostaną państwo w księgarni „Artur”, przy placu Wolności 2. Pozostałe – w księgarni im. S. Żeromskiego u zbiegu ulic Bucza i Sienkiewicza.**



FLORIAN CZARNYSZEWICZ
NADBEREZYŃCY

Oprac.: ton

NA SZLAKU

Najlepsze SKKT w mieście hutników i okolicy

Zarząd Oddziału „Świątokrzyskiego” PTTK w Ostrowcu Św. poinformował nas o wynikach konkursu na najlepiej pracujący szkolny klub krajoznawczo-turystyczny w roku szkolnym 1990/91 na terenie działania O/PTTK.

Komisja konkursowa po ocenie kronik SKKT-PTTK poszczególnych szkół, przebrnięciu przez sprawozdania opisowo-statystyczne i inne dokumenty postanowiła, że:

W grupie szkół ponadpodstawowych na najwyższą lokatę zasłużyło SKKT-PTTK przy III LO im. W. Broniewskiego. Opiekunką turystycznej młodzieży jest tam pani **Celina Jeruzal**, której serdecznie gratulujemy! Przypomnijmy przy okazji, że drużyna SKKT z III LO w Ostrowcu Św. wygrała tegoroczne wojewódzkie eliminacje Ogólnopolskiego Młodzieżowego Turnieju Turystyczno-Krajoznawczego.

W grupie szkół podstawowych z terenu Ostrowca I miejsce zajęła SP nr 5, zaś **w grupie szkół podstawowych spoza miasta** zwyciężył SKKT-PTTK z SP w Lipsku.

Czołowe kluby z poszczególnych grup otrzymały upominki: wydawnictwa książkowe o tematyce krajoznawczo-turystycznej ufundowane przez Oddział PTTK oraz Wydział Oświaty i Kultury UM. Także opiekunowie wszystkich SKKT biorących udział w konkursie otrzymali upominki książkowe. Wręczyli je przedstawiciele PTTK w dniu zakończenia roku szkolnego. (lak)

PTTK w Ostrowcu zaprasza na wycieczki

Oddział „Świątokrzyski” PTTK w Ostrowcu Św. organizuje w lipcu i sierpniu piesze wycieczki. Udział w nich może wziąć każdy, ale szczególnie adresowane są one do młodzieży, która w czasie wakacji pozostaje w mieście.

Oto trasy lipcowych wypraw (sierpniowe podamy pod koniec przyszłego miesiąca):

1 lipca: KUNÓW – Wawóz Chocimski – CHOCIMÓW
8 lipca: GROMADZICE – Las Sadowski – GROMADZICE
15 lipca: BODZECZÓW – wawozy Wyżyny Opatowskiej – GOŹDZIELIN
24 lipca: BAŁTÓW – dolina rzeki Kamiennej – MAGONIE
29 lipca: PIOTRÓW – dolina rzeki Zielonki – Las Gaj – DOŁY BISKUPIE
Zgłoszenia imienne na ww. wycieczki należy składać w Klubie Technika w osiedlu Ogrody, nie później niż w przeddzień wybranej wycieczki. Do zobaczenia na turystycznych szlakach! (lak)

Wygrzebane w domowej biblioteczce

Nieudany powrót benedyktynów

W domowej biblioteczce wyszperałem opis interesującego, a mało znanego epizodu z dziejów benedyktynskiego sanktuarium na Św. Krzyżu.

Na początku 1920 r. przybyli na Łysą Górę trzej zakonnicy: **Klemens Dąbrowski, Józefat Ostrowski** oraz Belg **Paschalis Rox** celem zorganizowania tu ponownie opactwa. Rychło okazało się, że nie byli w stanie podjąć ogromnym ciężarom materialnym związanym z odnową miejsca, tym bardziej że zachodnią część pobenedyktynskich zabudowań od lat zajmowało więzienie.

W roczniku „Kroniki diecezji sandomierskiej” z 1920 r. znajdujemy barwną relację z uroczystego wprowadzenia trzech benedyktynów w mury prastarego opactwa. Przedsięwzięcie celebrował „z Bożego zamilowania i Stolicy Apostolskiej łaski” biskup sandomierski **Marian Józef Ryx**. Świątokrzyska pielgrzymka biskupa, rozpoczęta 29 kwietnia, stanowiła dla wiosek, przez które przejeżdżał, ogromne wydarzenie. Na trasie ustawiono kilka bram triumfalnych,

wszędzie witano go chlebem i solą.

2 maja wieczorem biskup przybył do Nowej Słupi, gdzie „nieprzejrzane tłumy wiernych (...) oczekiwały już na rynku wraz z licznym duchowieństwem”. Właściwe uroczystości rozpoczęły się nazajutrz, 3 maja, o godz. 10. Z prowizorycznego mieszkania w domu naczelnika więzienia trzej zakonnicy odprawieni zostali przy śpiewie „Kto się w opiekę” do kościoła.

W homilii ks. biskup podkreślił analogię między pierwotnym a obecnym osiedleniem benedyktynów na Łyscu, „... kiedy odzyskawszy cudem bożym wskrzeszoną ojczyznę, rozbici, znieprawieni, zubożeli, tylko w krzyż boży zapatrzeni usilną pracą zdołamy podnieść wszystko z gruzów ...” W 40-tysięcznym(!) tłumie ludzkim dał się słyszeć szmer oburzenia wobec faktu zajmowania dużej części zabytku przez więzienie. Obecni byli: poseł ks. K. Sykuliński, gen. **Frankowski** oraz wojewoda kielecki **Pękosławski**.

Łysa Góra była w owym czasie miejscem dzikim i dla pielgrzymów nieprzychylnym, toteż

„Nadberezyńcy” **FLORIANA CZARNYSZEWICZA** to bodaj ostatnia wielka powieść polskiej emigracji, która trafia do rąk krajowego czytelnika.

Ukazała się w 1942 roku w Buenos Aires. I chyba tylko miejscem i czasem jej wydania oraz niewielkim nakładem i brakiem wznowień tłumaczyć należy fakt, że w latach 80. nie przedrukowała jej żadna z podziemnych oficyn. Myślę, że teraz zajęcie należne jej miejsce w kanonie narodowych lektur.

Florian Czarnyszewicz (1900 – 1964) urodził się w zubożałej rodzinie szlacheckiej na Białorusi. Podczas I wojny światowej walczył w legionach Dowbora-Muśnickiego, po jej zakończeniu jest czynnym członkiem antybolszewickiego ruchu oporu. Po traktacie ryskim, który jego rodzinie ziemie pozostawia przy ZSRR, przenosi się w granice państwa polskiego. Odrodzona ojczyzna nie przystaje jednak do jego wcześniejszych wyobrażeń i marzeń: za dużo w niej nędzy i niesprawiedliwości społecznej. W 1924 r. w celach zarobkowych emigruje do Argentyny. Tu przez ponad 30 lat pracuje jako robotnik w rzeźni koło La Platy. Mordercza praca fizyczna, ciągłe zmiany temperatur – od przenikliwego zimna chłodni do upału na zewnątrz – rujnują mu zdrowie.

Jedyną ucieczką od trudów codzienności są wspomnienia rodzinnych stron. Gorączkowa tęsknota pcha go z czasem do pisania, choć

właściwie nie ma żadnego wykształcenia – (ukończył zaledwie 4 klasy szkoły podstawowej). W liście do Józefa Radziwiłłowskiego nazywa sam siebie „samosiejką”: „Urodzony w roku 1900 za Berezyną, naukę przetrwał w Gorodskoje Uczyliszczce. Polską pisownię (tak jak piszę, z błędami) zawdzięcza dorosłym nauczycielom tajnych polskich szkółek”.

Nakładem własnym („Okładam własny dom, żonę i córkę” – wyjaśnia w jednym z listów) i najbliższych przyjaciół wydaje cztery autobiograficzne powieści, z których najlepszą i najdojrzalszą jest niewątpliwie pierwsza – właśnie „Nadberezyńcy”. Jej tematem są dzieje niewielkiego polskiego zaścianka na Białorusi w latach 1909 – 1920. Najpierw – za caratu – bohaterowie Czarnyszewicza walczą o zachowanie narodowej i religijnej tożsamości, potem toczą rozpaczliwy bój z bolszewicką nawałnicą o przyłączenie swych rodzinnych stron do macierzy.

Z literackiego punktu widzenia epopea Czarnyszewicza przywodzi na myśl „Trylogię” Sienkiewicza. Pełno tu nieprawdopodobnych przygód, nieoczekiwanych zwrotów akcji, bra-

Wędruj z nami (IX)

Zaczęły się letnie upały, dlatego też najbliższe nasze wędrowki będą prowadziły nad wodę, gdzie będziemy szukali ochłody. Jako pierwszą odbędziemy wyprawę do Ciekot. 7-km trasa – rozpoczynająca się i kończąca w Ameliówce – poprowadzi nas przez tereny „najcisłej ojczyzny” Stefana Żeromskiego.

Na punkt wymarszu dojeżdżamy autobusem MPK linii nr 10 (odjazdy w dni świąteczne z węzła przy al. IX Wieków Kielc o godz. 7.11, 8.07, 11.01). Tam także, na parkingu, możemy zostawić samochód, jeśli ktoś z państwa z takowego korzysta.

Z końcowego przystanku idziemy w kierunku dotychczasowej jazdy. Tuż za budynkiem hydrotermi skręcamy w prawo, by po kładce przejść przez Lubrzanek. Ta 30-km długości rzeka, wypływająca z głównego węzła hydrograficznego Gór Świątokrzyskich pod Zaganańskiem, po połączeniu się pod Marzyszem z wodami Belnianki (odwładnia pld. stoki Łysogór) tworzy Czar-ną Nidę. Przepinając w Machociach-Ameliówce główny grzbiet, oddziela Pasma Masłowskie od Łysogór tworząc tu jeden z najpiękniejszych przełomów rzecznych na Kielecczyźnie. Powstał on wskutek kaptazu, tj. przeciągnięcia górnego odcinka płynącej po północnej stronie pasma Pokrzywianki przez mającą większą siłę erozyjną wypływającą z pld. stoków Lubrzanek. Ziemiennymi schodkami podchodzimy do dolnej stacji wyciągu narciarskiego. Ścieżką prowadzącą przez „zjazdową polanę” podchodzimy do brzegu lasu, skąd rozciąga się przepiękny widok na przełom Lubrzanek i rozdzielenie głębokim wąwozem (zwanym od uślanego kamieniami dna Kamecznicą Machocką) góry Klonówka-Kamień i Dąbrówka z ułożonymi na jej zboczach ośrodkami wypoczynkowymi.

Utrzymując kierunek, przecinamy las, osiągając następny z grzbietów Radostowej. Idziemy dalej między do brzegu lasu, gdzie spotykamy znaki czerwonego szlaku – z Kuzniak do Gołoszyc. Nimi, pokonując kolejny garb, wchodzimy na szczyt Radostowej (451 m n.p.m.), zwanej przez Żeromskiego „domową górą”.

Ze szczytu schodzimy szlakiem czerwonym do głębokiej dolinki. Z trasy podziwiamy trójkątny, pokryty lasem masyw Łysicy z widoczną u jego stóp białą wieżą kościoła w Św. Katarzynie oraz schodzące od grzbietu, uformowane w wielobarwne szachownice, wąskie pasemka pól. Te właśnie

krajobrazy często przewijają się na kartach utworów Żeromskiego.

Znad potoku ścieżką pniemy się w górę (po prawej przy skarpie znajduje się źródło).

Po dojściu do drogi opuszczamy szlak i skręcając drogą w lewo, utrzymując kierunek północny, dochodzimy do asfaltowego traktu Kielce – Ciekoty – Św. Katarzyna. Idziemy nim w lewo do miejsca, gdzie stał dwór, w którym lata dziecięce i młodzieńcze spędził Żeromski. Na terenie posiadłości znajduje się obecnie harcerskie pole biwakowe. W przywróconym do pierwotnego wyglądu stawie możemy zająć kąpiel, a z ustawionych tablic dowiedzieć się, pod jakimi literackimi nazwami ukrywała się Ciekoty w utworach pisarza. Podziwiając tutejsze krajobrazy zrozumie-my, skąd w twórczości Żeromskiego znalazły się tak sugestywne, a zarazem tak piękne opisy przyrody.

Gdy wypoczniemy, wracamy szlakiem niebieskim do Ameliówki. W oczekiwaniu na autobus możemy drogą do przystanku wspiąć się do ośrodka wypoczynkowego, gdzie w kawiarence można ugasić pragnienie bądź ochłodzić się porcją lodów. Smacznego!

RYSZARD GARUS

Ze wspomnień przewodników Na co czekają?!

Działo się to w latach sześćdziesiątych. Oprawdający wycieczkę po ruinach zamku chełmińskiego przewodnik opowiadał o dawnej świętości obiektu, a pokazując na sąsiednią górę Rzepkę mówił, że w jej wnętrzu śpią zaklęci rycerze, którzy powstaną, kiedy w ojczyźnie będzie naprawdę źle.

Wówczas to jeden z uczestników owej wycieczki ze zdenerwowaniem zapytał: A na cóż oni jeszcze czekają?!

Ano, właśnie...

Opowiedział **ZBIGNIEW CHODAK**

... w braku jakichkolwiek urządzeń zaraz po sumie (...) zaczęły odpywać kompanie ze Św. Krzyża, tak że pod wieczór nie było dla kogo odprawić Nieszpór. Jego Ekscelencja też udzieliwszy (...) Sakramentu Bierzmowania 73 więźniom i dozorcóm, powrócił na noc do Nowej Słupi...”

Obawy, zawarte w wydanej przez benedyktynów 3 maja 1920 r. odezwie okazały się uzasadnione. Ojcowie Ostrowski i Rox jeszcze w lipcu zostali odwołani do Belgii, zaś samotny i schorowany ks. Dąbrowski po daremnych próbach przywrócenia świątokrzyskiemu sanktuarium dawnej świętości, opuścił Łysą Górę w listopadzie 1922 r.

Jerzy Osiecki

Świątokrzyski Klub Turystyki Kolarskiej „Kigari” w Kielcach zaprasza w niedzielę, 30 bm. na wycieczki:

Trasa I (dł. 45 km): Kielce, Mój-cza, Suków, Kranów, Daleszyce, Górno, Kielce.

Niedzielną ofertą „Kigari”

Trasa II (dł. 100 km): Kielce, Busko, Bromina, Szczaworyż, Kików, Zborów, Solec Zdrój, Piasek Wielki, Dobrowoda, Łatanice, Skorocice, Busko Zdrój. Powrót do Kielc PKP.

Zbiórka chętnych o godz. 9.30 na skrzyżowaniu ulic Sienkiewicza i Śliskiej. (lak)



Święty Krzyż na początku XX wieku. (Pocztówka ze zbiorów autora)

wurowych ucieczek, szpiegowskich forteli, zdrad, poświęcenia i wielkich miłości. Najbardziej zapadają w pamięć przepyszne Sienkiewiczowskie typy bohaterów. Porywcy Kościł Wasilewski przypomina Kmicica, jego Karusia – Olenkę, Mieczysław Piotrowski – frant kuty na cztery nogi –

jako chwilę wytchnienia pośród to-misk ciężkostrawnej współczesnej prozy? Albo może – z drugiej strony – jako antidotum na komercyjną, sensacyjno-komiksową tandetę za-lewającą nasz rynek? Najlepiej jednak – zaufajmy literackim autorytetom. W przedmowie do „Wielkiej Ży-woty” **Melchior Wańkowicz** składa Czarnyszewiczowi pełen wzruszenia hołd: „Czytelniku (...) zdejm czapkę przed patosem bohaterów Czarnyszewicza, którzy umierali za Polskę”. Natomiast w przedmowie do trzeciej z kolei powieści „Łosy pasierbów” **Józef Czapski** nazywa „Nadberezyńców” – „wielką książką”. „O żadnej chyba książce nie pisało z takim zachwytem, wzruszeniem, uznaniem tylu pisarzy o tak różnym charakterze, od M. K. Pawlikowskiego i Wańkowicza, po Czapkę i Miłosza. Piszę „wielką książkę” i nie widzę w tym cienia przesady, bo nie przez opis faktów tylko, ale przez jej artystyczną transpozycję, przez jej rytm, przez dar oddania charakteru, przyrody, rzadką siłę i wymowę uczuć i przeżyć uratowała od zagłady zapomnienia, która niesie ludzka obojętność i nasza krótka pamięć, całą miarę tragedii żywiołu polskiego na ziemiach białoruskich (...) – szlachty zagrodowej, tej z nad Berezyny i Dniepru, o której tak głucho w literaturze polskiej”.

„Nadberezyńcy” dostępne są w księgarni „Artur”, pl. Wolności 2.

ANDRZEJ GOLDA

Ostatnia polska epopea

konceptem i dowcipem nie ustępuje Zagłobie, a na pewno przewyższa go odwagą. O ile jednak u Sienkiewicza fikcyjni bohaterowie urastają do rangi zbawców ojczyzny, a ich męstwo i ofiarności graniczy z szaleństwem, o tyle Nadberezyńcy „skroje-ni są na miarę krawca, a nie Fidiusza”. To zwyczajni, prości ludzie, którzy wbrew sobie znaleźli się wśród wzburzonych fal historii. Starają się jedynie być wierni kilku podstawowym wartościom i zasadom. W wartko toczącą się akcję wplecioną są wspaniałe, niezwykle plastyczne obrazy przyrody – jakich nie powstydziłby się Żeromski, Reymont czy Józef Mackiewicz. Do tego wyborne obrazy i scenki rodzajowe, będące próbą uwiecznienia kresowych świąt i obyczajów.

Jak zarekomendować to może nieco staromodne „czytadło”? Może

DAVID LEE ROTH

metalowego śpiewania przechodzi bez trudu. Szkoda jednak, że w 1984, po wydaniu „1984” rozstał się z zespołem. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. David Lee Roth radzi sobie sam doskonale. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że lepiej niż z kapelą. Jego do-

wirtuozów (Billy Sheehan, Steve Vai, Greg Bissette) i wydał półgodzinny zaledwie album pod tytułem „Eat 'em & smile”. Oczywiście obecność takich gigantów nie pozostała bez wpływu na materiał muzyczny. Od „Tobacco roads” po „Going crazy” płyta skrzy się od misternych solówek na gitarze, fantastycznych dwugłosów bas – gitara i ślicznych dialogów gitara – wokal (vide „Yankee rose”). Sukces już w trakcie nagrywania był zapewniony i słusznie. Płyta we wszelkiego rodzaju notowaniach długo utrzymywała się na wysokiej pozycji. Dwa lata milczenia zrekomensował nam „rock'n'rollo” przystojniaczek” płytą „Skyscraper”, na okładce które pozuje do zdjęcia na „naturalnym” „drapaczu chmur” w stanie Oregon. Należy dodać, że nie jest to żaden fotomontaż w stylu „King Kong + pociąg” – sam Dave we własnej osobie tkwi na skalnej ścianie i nie ma zamiaru z niej zlatywać. A muzyka zawarta na „podniebnym” albumie była podobna (w dobrym tego słowa znaczeniu) do poprzednika.

W momencie wydawania kolejnych płyt da się zauważyć pewną prawidłowość – David Lee Roth wydaje płyty równo z Van Halen. „Eat 'em ...” – „5150” – „Skyscraper” – „OU 812”.

Nadszedł rok 1991. David wydał „A lil' ain't enough” z tytułowym hitem i Jasonem Bakerem na gitarze, a Van Halen kończy pichcenie swojego nowego krążka. Zdrowa konkurencja służy fanom, czekamy zatem na kolejnego Van Halena, bo „nowy” David jest bardzo dobry.

Widzieliście to video Madonny z płonącymi krzyżami i krwawiącymi krucyfikami? Słowo daję, gdybym ja coś takiego zrobił – powiesiliby mnie za ... – musiałbym się ukrywać jak Rushdie. No i co ja mam zrobić, żeby mieć spokój? Kazać przetransplantować sobie duże, niebieskie „oczy”? OZZY OSBOURNE

Kiedy w zeszłym roku, na zakończenie warszawskiego koncertu Bob Geldof zapowiedział swój przyjazd na rok obecny – nikt zbyt nie wierzył. Ot, taki sobie kurtuazyjny gest wobec fanów. Toteż nie mała i bardzo przyjemna niespodzianka był jego powrotny przyjazd do Polski.

W Warszawie pojawił się 22 maja. Był to kolejny dzień strajku śmieciarzy i wozaków, co jednak nie przeszkodziło kilku tysiącom wielbicieli Geldofa przybyć na korty Legii.

Były lider Bomtown Rats, autor książki „Is that it?”, szlachcic z nominacji królowej Elżbiety i organizator wielkiego, dobroczynnego koncertu Live Aid (uff! ale wymieniania) pojawił się na scenie w towarzysztwie sześciu, znanych z zeszłego roku, koleś. Szlachciura Bob ma na sobie ten sam strój, co ostatnio z tym, że zamiast jaśniejszej bieli, kożuski – przywdział wyszyciany kawał płótna z dziurą w okolicach lewej nerki.

Pierwsze dźwięki wydane przez Sir Boba i Vegetarian Miłości podnoszą temperaturę na sali o kilka kresiek. Ta sama co przed rokiem perfekcja, sterylność (bez przesady) brzmienie i wstępny hicior – „The great song indifference” wywołują

„NEVER NEVERLAND” Fun place, Road to ruin, Sixes and sevens, Stonewall, Never neverland, Imperited eyes, Kraf dinner, Phantasmagoria, Reduced to ash, I am in command. ROADRUNNER Jak się zapewne czytelnicy zorientowali niniejsze okienko służy do thrashu. Nie będą do jednak recen-



zje Metalliki, Slayera czy innego chłamu, ale kapel nowych, nie skostniałych i potrafiących (oprócz szybkiego przebiegania paluchami i darcia japy) dodać do szybkiego, ostrego metalu dużo serca. Ostatnio był Lemmy z fułkami – dzisiaj Kanadyjczycy.

ANNIHILATOR stał się ostatnimi czasy potęgą wśród blaszaków różnej maści. Wydał dwie płyty „Alice in hell” oraz dzisiaj obgadany „Never Neverland”. W porównaniu z innymi ubiegłymi i tegorocznymi dokonaniem metalowców spod znaku pędzącej ręki A jest chlubnym wyjątkiem. Hołdując zasadzie – kto szybciej ten lepiej – potrafi zainteresować, zdenerwować i ukłócić do snu. Niewykluczone jest użycie muzyki ANNIHILATORA jako podkładu do scen erotycznych. Bardzo erotycznych.

Twierdzą niektórzy, że metalowcy nie myślą lecz grają – i ja się z tym zgadzam – oni nie myślą, ale muzyka A jest jednym, ogromnym kłębkiem myśli. Myśli o wojnie, człowieku i dupie Maryni.

Konieczność musicie posłuchać, co do zagrania i powiedzenia mają: Coburn Pharr, Ray Hurtmann, Dave Scott, Jeff Waters i Wayne Darley.

Dodatkową podniętą niech stanowi fakt, że Judas Priest zgodziło się na ANNIHILATORA jako rozgrzewkę podczas trasy europejskiej. I nie jest ważne, że kosztowało to kilkaset tysięcy „zielonych”.

Jeśli ktoś potrafi powiedzieć, jaki zespół widnieje na zdjęciu obok – niech czym prędzej przekaże do redakcji „24 GODZIN” (466-89) i powie. Nagroda czeka.



KONKURS

LISTA PRZEBÓJÓW „METAL-CORE”

I jak co miesiąc prezentuję to, co dzieje się na lokalnej liście przebojów płyt dostępnych w wypożyczalni dla „blaszaków”. Trochę się zmieniło. Zniknął z pierwszej 10 ANNIHILATOR, o którym wyżej, LEMMY upchnął się na 10, a na 9. pojawił się uwielbiany przeze mnie „IGNORANCE”.

1. SEPULTURA „Arise”
2. KREATOR „Coma of souls”
3. SEPULTURA „Beneath the remains”
4. METALLICA „Garage days”
5. ACCEPT „Restless and wild”
6. ACCUSED „Grinning”
7. RUNNING WILD „Blazon stone”
8. SACROFAGO „Rotting”
9. IGNORANCE „The confidential rat”
10. MOTORHEAD „1916”

Nawije

Dobry utwór jako support do kabetu Pietrzaka. Debilny tekst, prostacka muzyka, kiepski warsztat. ARTUR GADOWSKI (IRA) o „Wielkiej miłości do babci kłozetowej” w wykonaniu BIG CYCA

aplauz publiczności. Geldof w tym momencie wie, że jest w domu i bez ceregieli zasuwawa kawałek po kawałku.

Materiał znany i lubiany – piosenki z jedyne, jak na razie, albumu The Vegetarians of Love: „Love or something”, „Dry romantic stuff”, „The chains of pain”, „A rose of night”,

Życie to jeden cholernie długi film o kung-fu.

DAVID LEE ROTH

Seks to integralna część rytmu. Seks i rytm idą w parze, a ja idę z nimi.

JOE PERRY (AEROSMITH)

bienie (?!?) mikrofonu sprawiał jednak, że całość była swojska. Oczywiście bez popadania w opolski ekstremizm.

Ballady, trochę ostrzejsze folk – rockowe numery i nieprawdopodobne gaduły Boba Geldofa sprawiły, że ponad dwie godziny koncertu przeleciały niemal nie zauważone.

Szkoda tylko, że Sir Bob niczego nie obiecywał...

WIELKI SIR BOB



Choreografia występu wprawiała w czarną rozpacz każdego polskiego „projektanta”, koncertów. Beziadna bieganina Boba, wpadanie na koleś z załogi towarzyszącej czy nawet zgu-

Kolumnę opracował Marek Dubeltowicz

oczyniania DAVIDA LEE PROTHA sprzed kariery „vanhalenowskiej” są wielce oryginalne. Cyrk, a ściślej rzecz biorąc, akrobatyka – to pierwszy wykonywany przez późniejszego „Platynowego Dave’a” zawód. Uczestnictwo w zawodowym GOPRze rodem z USA wydaje się być jedynie niewinnym hobby w porównaniu z tym, co zaczął robić w VAN HALEN w 1978 roku. Wtedy to wykrystalizował się image tego wokalisty i (podobno niezłego) gitarzysty. Co prawda nikt nie widział, by na koncertach z Van Halen brał gitarę do ręki, ale luźnie w mieście gadają...

Od razu stał się też współkompozytorem większości utworów Van Halen. Na koncertach był postacią pierwszoplanową, czyli, jakby to powiedział fachowiec – frontmanem. Jego słynne szpagaty, salta bez „podpieranki”, wyskoki zza perkusisty należą teraz do stałego repertuaru wygibusów metalowców. Wtedy (koniec lat 70.) dziwowały przeciętnych oglądaczy.

Różnie mówią krytycy o wokalu Lee Rotha. Moim zdaniem ten facet, nie mając zbyt rewelacyjnego głosu, potrafi dokonać nim cudownych rzeczy – od prawie „piosenkarskiego” do ostro

robek fono to cztery pozycje. W rok po rozwodzie wydał EP –kę „Crazy from the heat”. Zawierała ona cztery przeróbki znanych hitów. I to raczej nie muzyki młodzieżowej. Na uwagę zasługuje przede wszystkim rewelacyjna, utrzymana w klimacie lat 30. wersja „Just a gigo”. Dęciaki, gitary, chórki – to wszystko podporządkowane głosowi, który wypiewywał swoje „I am just nobody”. Chyba jednak „kims”, skoro EP –ka, w Europie niezaawazona, w USA jest nawet w tej chwili trudna do zdobycia (to nie żart). W 1986 roku „Platynowy Dave” zebrał silną grupę muzyków –

WSTĘP, ROZWINIĘCIE...

Dla nie wtajemniczonych – ten ciemny koś pod spodem to Steve Vai. Funkcjonuje na rynku muzycznym od blisko dziesięciu lat, z każdym rokiem pnie się coraz wyżej.

POCZĄTKI

Był swego czasu (a może i jest, tylko nic nim nie słychać) zespół ALCATRAZ – stworzony na użytek budowania karier rewelacyjnych gitarzystów. Z kapeli tej „wyszedł” niegdyś Yngwie Malmsteen, trochę wcześniej Adrian Vandenberg. Gdzieś między nimi brał udział w ALCATRAZ Steve Vai. Podczas któregoś z niewielu koncertów tej efemerycznej formacji zobaczył Vai’a na scenie słynny świąs – Frank Zappa. Spodobała mu się pocia wręcz zwinność, z jaką Steve wydobywał ze swojego lbaneza dźwięki. Po koncercie poszedł Zappa do garderoby artysty (?) i zaproponował mu wspólne doznania artystyczne. Vai był zdrowo oszalały i nie namyślał się zbyt długo nad przedstawioną mu propozycją. Gdzieś, tak ze trzy sekundy.

TROCHĘ POZNIŚ

Steve Vai szedł do Zappa, po przetransplantacji koncertów i relacjach muzycznych, z czego powstała współpraca Frankiem i „ostatni” w paśmie jeden z jego niezliczonych

W pewnym momencie chciał „musieć” grać (choć oczywiście o F.Z. przed wysiedleniem na scenę pomyślał o chwile, potem w starożytności „płacił” pod jego komitatorowy go go przyniesiono polski

nie odbędzie. Jeśli ktoś ma jakieś pretensje niech złapie tego s...syna, który to zrobił. Ja idę do domu.

Oczywiście nic z tego nie wyszło, bo ludzie bystro zauważyli, że Frank też umie grać i on mnie zastąpi. Prawdę mówiąc byłby w stanie zastąpić cały tabun gitarzystów.

Ostatnia rzecz, jaką udało się Vai’owi dopełnić z Zappa to album „Thing fish” (85). Potem nastąpiła WSPÓŁPRACA Z DAVIDEM LEE ROTHEM.

„Eat 'em and smile” i „Skyscraper” to dwa albumy, dzięki którym Vai zaczął być postrzegany nie tylko, jako tło kogoś „lepszego”. Trudno nie być tu w zestawieniu z Lee Rothem czy Sheehanem. Jednak Stevowi udało się to bez żadnego problemu. Mimo zestawu gwiazd i zdecydowanego gwiazdorstwa Vai’a (pozytywnie) – płyty Lee Rotha pozostały jego płytami.

A Steve Vai był coraz sławniejszy.

WHITESNAKE

David Coverdale – lider – tyran – po wyrzuceniu Sykes’a i Vandenberg’a rozjeździł się wkoło i spostrzegł Vai’a. Współpraca zapowiadała się bardzo pomyślnie. Album „Slip of the tongue” był sukcesem również z powodu gitarzysty. Każdy już o nim słyszał i chciał sprawdzić jak sobie poradzi z Coverdałem. Bardzo dobrze.

SOŁO

Gitarzyści przestali chyba odpowiadać układowym – zerwał bowiem z Whitesnake i Lee Rothem nagrał solowy album „Passion and Warfare”. Ten przedziwny koncept –

album został przyjęty bardzo różnie. Od organizacyjnego z chwytu po ocuci i wymiotne. Teraz Steve Vai utworzył formację kierowaną przez siebie – STEVE VAI EXPERIENCE, która powinna zawitać do Pollandu. Może wtedy polscy „gitarzyści” przekonają się co to znaczy GRAC.



PIĄTEK

29 czerwca

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Telefe: „Muzyczna krzyżówka” (1)
9.40 „He-Man” – serial animowany prod. USA
10.00 Język angielski dla dzieci (58)
10.05 „Inspektor Gadget” – serial anim. prod. amerykańsko-fr.
10.30 „Szkoła dla rodziców”
10.55 „Chłopi” (13-ostatni)
11.45 Aktualności Telegazety
17.00 Program dnia
17.05 „Video-Top”
17.15 Teleexpress
17.35 „Raport”
18.00 „Business po francusku” (6) – „Akcjona-rii i giełda”
18.10 „Chłopi” (13-ostatni)
19.00 Express gospodarczy
19.15 Dobranoc: „Bouli”
19.30 Wiadomości
20.05 „Miasteczko Twin Peaks” – film prod. USA
21.00 Opole ’91 – „Debiuty”
22.20 Wiadomości wieczorne
22.35 „Niepokonani” – film dok.
23.50 „Weekend w Jedynce”
24.00 BBC – World Service

PIĄTEK

29 czerwca

7.55 Telewizja śniadaniowa
8.00 CNN – Headline News
8.10 Język niemiecki (24)
8.40 „Santa Barbara” – serial prod. USA
9.25 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
10.00 CNN – Headline News
16.45 Powitanie
17.00 „Pieskie dni Artura Cane” – film prod. USA
17.40 Dni Morza
17.50 Za kierownicą
18.00 Program regionalny
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Lekarze bez fartuchów” (6) – serial prod. ang.
22.50 „Obrazy, słowa, dźwięki” – prog. pod red. Krzysztofa Głondy
23.50 CNN – Headline News
0.05 „Noc z Anteną 5” – program nocny z Wrocławia

SOBOTA

29 czerwca

7.00 „W sobotę rano” – magazyn informacyjno-gospodarczy
7.45 Tydzień na działce
8.15 „Bez przyszłości” – reportaż z PGR Turów
8.35 „Ziarno” – program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Telefe: „Było sobie życie” (25 i 26 – ost.) – „Regeneracja organizmu”, „A życie toczy się dalej” – serial anim. prod. fr.
10.05 Język angielski dla dzieci (59)
10.10 Zeglarska Formuła I – puchar światła jachtów w klasie 1 tony (Szwecja)
10.40 „Na zdrowie” – program rekreacyjny
11.00 „Żołnierz nieznan” – wojskowy program dok.
11.25 Telewizyjny koncert zyczeń
11.55 Aktualności telegazety
12.00 Wędrowni dalekie i bliskie: „Szlakiem kaw-rewan” – film dok. prod. egipskiej
12.35 „Siołdema” w „Jedynce”: „Czas katedr” (3) – „Bóg jest światło” – serial dok. prod. fr.
13.30 „Życie” – magazyn ekologiczny
14.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści”, „Harry Houdini” (2)
15.15 Agromarket
15.45 Video-top
16.10 „Miłosz” – program dok.
17.15 Teleexpress
17.30 „Łoża” – magazyn teatralny
17.50 Studio Sport – Puchar Europy w lekkiej atletyce Frankfurt ’91
18.50 Z kamerą wśród zwierząt: „Ptaki – kwiaty”
19.15 Dobranoc: „Domek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Co do grosza” cz. 1 – film fab. prod. ang.
21.40 Sportowa sobota
22.00 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki Opole ’91 – Premiera

SOBOTA

29 czerwca

7.25 „Kaliber ’91” – wojskowy program publ.
7.55 – 11.05 Telewizja śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN
8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie” – serial anim. prod. USA
8.35 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
9.15 „Madrej głowie” – program Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
9.45 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
10.00 CNN
10.15 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
10.40 „Sekretny dziennik Adriana Mole’a – lat 13 i 3/4” (4) – serial prod. ang.
11.05 „Tacy sami” – program w języku migowym

PROGRAM TELEWIZYJNY

11.25 „Dookoła świata” – „Meksykańsk prze-kładanie”
11.55 „Z wiatrem i pod wiatr” – magazyn zę-larski
12.25 Wzrostowa lista przebojów Marka Nied-zielskiego
12.55 „Za wszystkich stron” – „Rada Europy” cz. 3 – „Karty i konwencje” – reportaż Marii Dobrowskiej
13.25 Zwierzęta świata: „Pora słońca” (1) – film przyrodniczy prod. ang.
13.55 Studio Sport – Mistrzostwa Europy w ko-szykówce mężczyzn Rzym ’91 (półfina-łowa)
14.50 Program dnia
15.00 „Zezem” – serial TP
15.30 „Santa Barbara” – serial prod. USA (powt.)
17.00 Ignacy Jan Paderewski – zarys biografii – film dok.
17.50 Dni morza
18.00 Program lokalny
18.30 „Punkt widzenia – bis”
19.00 „Dziwczyna miesząca”
20.00 Ignacy Jan Paderewski – „Kiedy Paryż był stolicą Polski”
20.30 Koncert jubileuszowy „Roku Paderew-skiego”
21.00 „Hale i Pace” – ang. program rozr.
21.30 Panorama dnia
21.45 Słowo na niedzielę
21.50 „Ruby i Oswald” cz. 2-ost. – film fab. prod. USA
22.55 CNN

NIEDZIELA

30 czerwca

7.00 Witamy o siódmej
7.30 Kraj za miastem
7.55 Po gospodarsku
8.10 Od niedzieli do niedzieli
8.55 Program dnia
9.00 Kino Telefe: „Kamienna tajemnica” (11, 12, 13-ost.) – serial prod. polsko-szwedzkiej
10.20 Język angielski dla dzieci (60-ost.)
10.25 „Przygody roślin” (3) – serial przyrod-ni
10.55 Notowania, czyli co się opłaca rolnikowi
11.20 Telewizyjny koncert zyczeń
11.50 Tak zwane kłopotliwe kompanie – wojsko-wy program publicystyczny
12.15 Magazyn „Morze”
12.35 Dla dzieci: „Tęczyowy music-box”
13.20 „Grot-Rowecki” – film dok.
14.20 Pieprz i wanilia
15.00 Telewizor
15.20 Studio sport
17.15 Teleexpress

17.35 Smak życia – program Małgorzaty Sna-kowskiej
18.15 Wokół wielkiej sceny – magazyn operowy
19.00 Wieczorynka – „Gumisie”
19.30 Wiadomości
20.00 „Maria Curie” (3 ost.) – serial prod. pol-sko-franc.
21.30 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki – Opole ’91 – „Mikrofon i ekran” (1)
23.30 Wiadomości wieczorne
23.45 XXVIII Krajowy Festiwal Polskiej Piosenki – Opole ’91 – „Mikrofon i ekran” (2)

2 NIEDZIELA

30 czerwca

7.45 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
8.20 Film dla niesłyszących: „Maria Curie” (3 ost.) – serial prod. polsko-franc.
9.50 Program dnia
10.00 CNN – Headline News
10.10 Jutro poniedziałek
10.30 Program lokalny
11.00 Muzyka czy polityka – Stefan Kisielewski
11.25 Siostry M. i „Metro” – reportaż
11.50 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
12.30 Express Dimanche
13.00 Polska Kronika Filmowa
13.10 100 pytań do ...
13.50 Studio sport
14.50 „Przybicie i kaptury” (1) – serial TP
15.50 „Polacy” – „Bliski i oddalony” – Czesław Miłosz – fil. dok.
16.35 Podróże w czasie i przestrzeni
17.30 Bliżej świata – przegląd telewizji satelitar-nych
18.30 „Uśmiech z Galicji” – „Chiriska restaura-cja”
19.00 Wydarzenie tygodnia
19.30 Galeria „Dwójki” – Zdzisław Czarnański, Felicja Kranc
20.00 Śpiewa mormoński chór „Tabernaculum” z Salt Lake City z USA
21.30 Panorama dnia
21.45 „Teresa Ragini” (1) – serial prod. ang.
22.40 „Poznań 1956” – film dok.
23.40 CNN – Headline News

1 PONIEDZIAŁEK

1 lipca

16.55 Aktualności Telegazety
17.00 LTV – Lato w telewizji
17.15 Teleexpress

17.30 LTV – Lato w telewizji
18.00 „Alf” (15) – serial produkcji USA
18.25 LTV – Lato w telewizji
18.45 Program publicystyczny
19.15 Dobranoc: „Przygody Bolka i Lolka”
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji – Spektakl na bis – Ed-mund Morris „Drewniana miska”
21.55 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej – S
22.35 Wiadomości wieczorne
22.50 „Alf” (15) – serial prod. USA (wersja ory-ginalna)
23.15 BBC – World Service

2 PONIEDZIAŁEK

1 lipca

16.45 Powitanie
17.00 Zwierzęta wokół nas – „Podaj łapę”
17.30 „Kusza” (24 ost.) – serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Przegląd kronik filmowych
19.00 „Ojczyzna – polszczyzna” – o rodzinie Stolarczyków, Jaskiewiczów, Nowaków
19.15 Zapraszamy do „Dwójki”
19.25 Roman Lasocki przedstawia – Joanna-Kurkiewicz (skrzypce)
20.00 Prawo wyboru – transplantacja – pro-gram Włodzimierza Jakubowskiego
20.30 „Powroty” – film dok.
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Tan si Tong” (1) – serial prod. chińskiej
23.05 Studio im. Andrzeja Munka
0.05 CNN – Headline News

1 WTOREK

2 lipca

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Telefe: „Najmłodszych ze smokiem”
9.35 Kino Telefe: „Przygody misia Ruxpina” – serial anim. prod. ang.
10.00 To się może przydać
10.25 „Matyas Sandor” cz. 1 – dramat kostiu-mowy prod. węgiersko-fr.
11.25 Aktualności Telegazety
17.00 LTV – Lato w telewizji
17.15 Teleexpress
17.30 LTV – Lato w telewizji
18.00 „Alf” – serial prod. USA

18.25 LTV – Lato w telewizji
18.45 Program publicystyczny
19.15 Dobranoc: „Hej, Bun Bu”
19.30 Wiadomości
20.05 „Sceny dziecięce z życia prowincji” – film fabularny prod. polskiej
22.25 Express gospodarczy
22.55 Wiadomości wieczorne
23.10 Telemuzak – magazyn muzyki rozr.
23.50 „Alf” – serial prod. USA (wersja oryginalna)
0.15 BBC – World Service

2 WTOREK

2 lipca

7.55-10.15 Telewizja śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN – Headline News
8.10 Język niemiecki (25)
8.40 „Santa Barbara” – serial prod. USA
9.25 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
10.00 CNN – Headline News
16.45 Powitanie
17.00 Media i muzyka z Gdańska
17.30 „Cudowne lata” (4) – Aniołek – serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 Modlitwa wieczorna ze Świętej Góry w Gostyniu
18.50 Studio bis
21.00 „Teatr, czyli świat” – z Jerzym Bińczyckim rozmawia Andrzej Żurawski
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 Prawo wyboru (2) – Transplantacja
22.25 „Pies Baskerville’a” – film fab. prod. ang. (80 min.)
23.45 CNN – Headline News

1 ŚRODA

3 lipca

8.00 Dzień dobry – poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Telefe: „Rekordy Neptuna” – teleturniej

9.35 Kino Telefe: „Safari” – serial prod. czech.
10.00 Przyjemne z pożytecznym
10.25 „Dynastia” – serial prod. USA
11.15 Aktualności Telegazety
17.00 LTV – Lato w telewizji
17.15 Teleexpress
17.30 LTV – Lato w telewizji
18.00 „Alf” – serial prod. USA
18.25 LTV – Lato w telewizji
18.45 Program publicystyczny
19.15 Dobranoc: „Makowa panienka”
19.30 Wiadomości
20.05 „Dynastia” – serial prod. USA
20.55 Magazyn 60/90
21.25 Zespół publicystyki „Zapis” przedstawia z cyklu „Petenci”
21.55 Program publicystyczny
22.25 Wiadomości wieczorne
22.40 „Alf” – serial prod. USA (wersja oryginalna)
23.05 BBC – World Service

2 ŚRODA

03.07.1991 r.

7.55-10.15 Telewizja śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 CNN – Headline News
8.10 Język niemiecki (26)
8.40 „W labiryncie” (1, 2) – serial TP
9.40 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
10.00 CNN – Headline News
16.45 Powitanie
17.00 „Ekostres” – magazyn ekologiczny
17.30 „Cudowne lata” (5) – „Aniołek” – serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „M.A.S.H.” – serial prod. USA
19.00 „Rebusy” – teleturniej Wojciecha Manna i Krzysztofa Materny
19.30 Śpiewa Jolanta Omilian – arie dawnych mistrzów
20.00 Księgarnia „Dwójki”
20.30 Adam Hasiński gra utwory Fryderyka Chopina
21.00 Emigracja odrzucona – spotkanie z publicystką Radia Wolna Europa Alina Grabowska
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „Dziwczyna z Mazur” (1) – serial TP
22.50 Telewizja nocą
23.35 CNN – Headline News

1 CZWARTEK

04.07.1991 r.

8.00 „Dzień dobry” – poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Kino Telefe: „Janka” (1, 2) – „Janka” – „Orty i Wilki” – serial produkcji polsko-niemieckiej, reż. Janusz Leski
10.10 „Sto lat” – magazyn ubezpieczeń społecz-nych
10.20 Giełda pracy, giełda szans
10.40 „Bergerac” (6) – „Korzeń i gałąź” – serial krym. prod. angielskiej
11.30 Aktualności Telegazety
17.00 LTV – Lato w telewizji
17.15 Teleexpress
17.30 LTV – Lato w telewizji
18.00 „Alf” – serial prod. USA
18.25 LTV – Lato w telewizji
18.50 Magazyn katolicki
19.15 Dobranoc: „Nasi wierni przyjaciele”
19.30 Wiadomości
20.05 „Bergerac” (6) – „Korzeń i gałąź” – s-rym. prod. angielskiej
21.00 Pegaz
21.30 Sprawa dla reportera
22.10 Wiadomości wieczorne
22.25 Film dokumentalny
22.55 „Alf” – serial prod. USA (wersja oryginalna)
23.20 BBC – World Service
7.55-10.15 Telewizja śniadaniowa

2 CZWARTEK

04.07.1991 r.

7.55 Powitanie
8.00 CNN – Headline News
8.10 Język angielski (1)
8.40 „Santa Barbara” – serial prod. USA
9.25 Magazyn „Telewizji śniadaniowej”
10.00 CNN – Headline News
16.45 Powitanie
17.00 „Giełda” – magazyn kupców i przemys-łowców
17.30 „Cudowne lata” (6) – „Załażec ze mnisz-ki” – serial prod. USA
18.00 Program lokalny
18.30 „Pod wspólnym dachem” (1) – „Droga ogłoszenia” – serial prod. fr.
19.00 Magazyn „102” – Maciej Prus
19.30 „Z ziemi polskiej” – „Równi wśród nie-w-nych” – film dokumentalny Andrzeja J-rowskiego
20.00 Studio Sport – 2+4, czyli o sportach te-łowych
21.00 Ekspres reporterów
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „James Stewart – cudowne życie” – film dok. prod. USA
23.20 CNN – Headline News

Sobota, pr. I, 20.05

CO DO GROSZA to ekranizacja bestsellerowej powieści Jeffreya Archera, słynnego angielskiego autora utworów sensacyjnych. Film jest wspólną produkcją brytyjsko – amerykańsko – australijską, reżyserował go Clive Donner, a grają m.in.: Ed Begley jr., Brian Protheroe, Nicholas Jones, Francois-Eric Gedron. Pierwsza część trwa 90 min.

Niedziela, pr. II, 15.50

W cyklu „Polacy” – tym razem film dokumentalny zatytułowany **BLISKI I ODDALONY – CZESŁAW MIŁOSZ**. Zrealizował go w tym roku brat poety, Andrzej (w formie poetyckiej impresji o artyście, który podsumowuje dorobek swego życia). Czas trwania – 45 min.

Poniedziałek, pr. I, 20.05

W Teatrze TV – „Spektakl na bis”, czyli **DREWNIANA MISKA** Edmunda Morrisa, w reżyserii Tadeusza Worontkiewicza. Akcja tej sztuki rozgrywa się w latach „wielkiego kryzysu”, a jej bohaterami są mieszkańcy zapadłej amerykańskiej prowincji. W roli ojca – Ludwik Benoit, w roli syna – prawdziwy syn Ludwika, Mariusz.

Oprócz nich występują m.in.: Małgorzata Rogacka-Wisniewska, Teresa Makarska, Agata Piotrowska, Adam Marjański. Spektakl ten zrealizowany został w łódzkim ośrodku telewizyjnym.

Wtorek, pr. I, 20.05

SCENY DZIECIĘCE Z ŻYCIA PROWINCJI (1984 – ale premiera

PROPONUJEMY

kinowa dopiero w styczniu 1987) można uznać za „Czerwone i czarne” po polsku, bowiem pomysł fabularny tego filmu zaczerpnięty został ze znanej powieści Henri Stendhala. Ekranowy świat jest jednak współczesny i swojski – to rok 1980 i schyłek epoki Gierka. Reżyseria – Tomasz Zygadło (który pojawia się też jako aktor). Grają: Dariusz Siatkowski, Ewa Wiśniewska, Jerzy Trela, Henryk Bista, Jan Jankowski, Beata Paluch, Bronisław Pawlik, Leon Niemczyk. Czas trwania – 137 min.

Wtorek, pr. II, 22.25

PIES BASKERVILLÓW to pierwsza z cyklu siedmiu ekranizacji utworów Arthura Conan Doyle’a, których bohaterami są: genialny detektyw Sherlock Holmes oraz jego nie mniej

słynny przyjaciel, doktor Watson. Ten amerykański film pochodzi z roku 1939 i trwa 80 min. Reżyseria – Sidney Lanfield, w rolach głównych – Richard Greene, Basil Rathbone, Wendy Barrie.

Środa, pr. II, 21.55

Pierwszy z pięciu odcinków serialu Juliana Dziedziny zatytułowanego **DZIEWCZYNA Z MAZUR** (1991). Jego bohaterka po maturze przyjeżdża do krewnych w Warszawie i przeżywa tam rozmaite perypetie. Grają m.in.: Beata Paluch, Andrzej Kopiczyński, Mirosława Marcheluk, Bogusław Sochnacki. Czas trwania – 56 min.

Czwartek, pr. II, 21.55

JAMES STEWART – CUDOWNE ŻYCIE – tak zatytułowano amerykański film dokumentalny, zrealizowany w roku 1987 przez Davida Heeleya. Poświęcony on jest jednemu z legendarnych już hollywoodzkich gwiazdorów (rocznik 1908) i – jak wskazuje sam tytuł – opowiada o jego karierze i życiowych losach. Trwa 87 min.

Opr. G. Zięba

Redakcja nie odpowiada za ewentualne zmiany w programie.



POLSKIE LINIE LOTNICZE • POLISH AIRLINES

LOT

Uprzejmie informujemy, że nasze

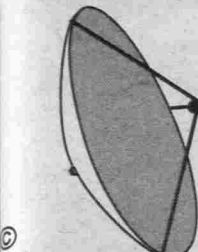
BIURO SPRZEDAŻY I REZERWACJI

zmieniło swój adres i obecnie mieści się przy ul. Sienkiewicza 10/12a (dawna restauracja „Świątokrzyska”)

25-333 Kielce, informacja telefoniczna 435-60, tlx 0613237, fax 42999

GODZINY PRACY BIURA: poniedziałek-piątek 9.00-16.00, sobota 9.00-13.00

Zapraszamy



PROGRAM TELEWIZJI SATELITARNEJ

PIĄTEK 28.06.91

FILMNET
7.00 – The list of Adrian Messenger (98); 9.00 – Ticket Gibraltar (100) – sens; 10.45 – Cheers for Bishop (95); 12.30 – Pancho Barnes (150) – sens; 15.00 – Broken silence (87) – dr; 17.00 – Six pack Annie (84) – kom; 19.00 – Short Circuit II (110) – sens; 21.00 – Dangerous pursuit (100) – sens; 23.00 – Do the right thing (83) – kom; 1.00 – Simple escape (97); 3.00 – Of unknown origin (85); 5.00 – The father like son (95) – kom;

MTV
7.00 – Awake on the wildside; 10.00 – The big picture – Ray Cokes; 10.30 – VJ Paul King; 15.00 – MTV's afternoon mix; 17.00 – Raport Coca – Coli; 18.15 – MTV News at night; 17.30 – Wielkie hity – Paul King; 18.30 – MTV Prime; 19.30 – Dial MTV – Paul King; 20.00 – The hot seat; 20.30 – Bootleg MTV; 21.00 – VJ Ray Cooke; 21.30 – Yo! MTV raps; 23.00 – The big picture; 23.00 – Saturday night live; 23.20 – Raport Coca – Coli; 23.45 – MTV news at night; 00.00 – Wielkie hity; 1.00 – Best of MTV uncut; 1.30 – VJ Kristianne Backer; 3.00 – Nocne video;

RTL 4 VERONIQUE
8.35 – Murphy Brown – serial; 9.00 – Wiadomości; 9.05 – A świat się kręci – serial; 9.50 – RTL Text; 14.35 – Survival – serial przyrodniczy; 15.05 – Sons and daughters – serial; 15.35 – The bold and the beautiful – serial; 16.00 – Telekids – prog. dla dzieci; 17.00 – Pogoda; 17.05 – Loveboat – serial; 18.00 – Wiadomości; 18.25 – Prijslag – quiz; 19.00 – Goede tijden slechte tijden – serial; 19.30 – Wiadomości; 19.50 – Pogoda; 20.00 – Rad van forten – quiz; 20.30 – Harry and son – fab; 22.35 – Cops – serial; 23.05 – Wiadomości; 23.20 – Raid in Entebbe – fab; 1.55 – Kojak – serial; 2.50 – The War Lord – fab;

PRO 7
8.50 – Doc Elliot – serial; 9.15 – Der Junge vom anderen Stern – serial; 10.05 – Doogie Howser – serial; 10.35 – Mr Smith; 11.00 – Perfect stranger – serial; 11.05 – Rache des Samurai – serial; 12.05 – Doc Elliot – serial; 12.55 – S. H. E. – parodia filmu zpiegowskiego (USA, 1979); 14.30 – Captain Future – serial; 14.55 – Bugs Bunny – serial; 15.20 – Wiadomości; 15.35 – Lassie – serial; 16.00 – Planet der Affen – serial; 16.55 – Doogie Howser – serial; 17.20 – Alice – serial; 17.40 – Wiadomości; 17.55 – Tennis, Schlaeger und Kanonen – serial; 18.50 – Bugs Bunny – serial; 19.20 – Starsky and Hutch – serial; 20.15 – Treffpunkt Honduras – przg. USA (1993); 21.40 – Roma bene – erotyczny w-RFN – serial; 17.10; 23.25 – Satyra i kabaret; 0.10 – Starsky and Hutch – serial; 1.00 – Wiadomości; 1.10 – Das Abenteuer – fab w-franc (1959); 3.30 – T.H.E. Cat – serial;

SAT 1
8.35 – Sąsiedzi – serial; 9.05 – General Hospital – serial; 10.10 – Ein Duke kommt selten allein – serial; 12.05 – Koło szczęścia; 12.45 – Telegielda; 13.35 – Bingo; 14.00 – Główni, główni; 14.25 – General Hospital – serial; 15.10 – Sąsiedzi – serial; 15.50 – High Chaparral – serial; 16.45 – Verfeintes aus Blut – serial; 17.50 – Zakochany w czarownicy – serial; 18.15 – Bingo; 18.45 – Wiadomości; 19.15 – Koło szczęścia; 20.00 – Derek Flint – Hart w Feuerstein – USA, 110; 22.10 – Nur der kamen durch – ang, 99; 0.00 – ... Und Scotland Yard schweigt – ang, 95;

LIFESTYLE
11.00 – Wielkie gry amerykańskie; 12.15 – Kawa; 12.20 – Codzienna praca; 12.50 – Teraz gotujemy; 13.15 – Sally, Jessy, Raphael; 14.05 – Czas gwiazdy; 14.10 – Szukanie jutra; 14.40 – Ostrze noży; 15.05 – Divorce court; 15.30 – Lifestyle plus; 15.40 – Tom Ewell Show; 16.10 – Role Rafferty'ego; 17.00 – Herbatka; 17.10 – Teściowa; 17.40 – Wielkie gry amerykańskie; 19.00 – Shopping Channel; 20.00 – Jukebox;

SKY ONE
7.00 – DJ Kat Show; 9.40 – Mrs Papperpot; 9.50 – Panel Pota Pouri; 11.00 – Oto Lucy; 11.30 – Młodzi lekarze; 12.00 – Zuchwały i piękny; 12.30 – Młody i niecierpliwy; 13.30 – Sprzedaż stulecia; 14.00 – Prawdziwe wyznanie; 14.30 – Inny świat; 15.20 – Santa Barbara; 15.45 – Żona tygodnia; 16.15 – Bewitched; 16.45 – DJ Kat Show; 18.00 – Punky Brewster; 18.30 McHalle's Navy; 19.00 – Węzeł rodzinny; 19.30 – Sprzedaż stulecia; 20.00 – Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 – Growing Pains; 21.00 – Riptide; 21.30 – Hunter; 23.00 – Wrestling; 0.00 – Rodziny grozy;

RTL PLUS
11.10 – Riskant; 11.30 – Showladen; 12.00 – Der Preis ist heiss – quiz; 12.35 – Polizeibericht – serial; 13.00 – Wiadomości; 13.10 – Der Hammer – serial; 13.35 – Klan z Kalifornii – serial; 14.25 – Historia Springfieldów – serial; 15.10 – Ruf der Herzens – serial; 15.55 – Chips – serial; 16.45 – Riskant; 17.10 – Der Preis ist heiss – quiz; 18.00 – Kobieta za 7 milionów dolarów – serial; 18.45 – Aktualności; 19.15 – Benny Hill; 20.15 – Der cheef – serial; 22.00 – Tutti Frutti Show; 0.30 – Ab Morgen sind wir reich und ehrlich – kom, RFN;

TV 5
9.05 – Witajcie we Francji – kurs języka francuskiego; 9.30 – Szczęśliwy poranek – magazyn rozmai-tości; 11.35 – To niesprawiedliwe; 14.00 – Magazyn przyrodniczy; 16.15 – Strip tease; 17.15 – Kobieta i porzeczka; 17.45 – Magazyn kulinarny; 18.00 – Bajka; 21.35 – Wszyscy do jednki – show; 23.20 – Aktualności kulturalne;

EINS PLUS
18.00 – Der Berg der Segelfliger; 18.45 – Turytyczne typy; 19.00 – In Sachen Natur; 19.45 – Pluspunkt; 20.00 – Tagesschau; 20.15 – Video Eins; 22.15 – Herkules, Samson und Odysseus – fab; 23.40 – TT + VT;

SCREENSPORT
8.00 – Sporty motorowe; 8.30 – Wyścigi samochodowe w USA; 9.00 – Formula 3; 9.30 – Hokej;

11.00 – Wrestling; 12.00 – Badminton – turniej mistrzów; 13.00 – Golf; 15.00 – Jeździectwo – zawody w skokach; 16.00 – Amerykański football – liga niemiecka; 17.00 – Argentyńska piłka nożna; 18.00 – Wyścigi samochodów – olbrzymów; 19.00 – Midi Libre Cycling; 21.00 – GO; 22.00 – Zawodowy boks amerykański; 23.30 – Wyścigi samochodowe w USA; 0.30 – Hokej;

EUROSPORT
7.00 – The DJ Kat Show – dla dzieci; 8.30 – Czas dla zdrowia; 9.00 – Regaty żeglarskie; 10.00 – Skoki do wody; 10.30 – Hokej – Puchar Europy; 12.00 – Piłka nożna – turniej 4 państw; 14.00 – Lekka atletyka – zawody w Helsinkach; 17.00 – Piłka nożna – Klubowy Puchar Europy; 18.00 – Supermilla; 20.00 – Jeździectwo; 21.00 – Wrestling; 22.30 – Big Wheels; 23.00 – Koszykówka – mistrzostwa Europy;

SOBOTA 29.06.91

FILMNET
7.00 – The Furies (108) – western; 9.00 – Back to Hannibal (92); 11.00 – Caravan of courage (100); 13.00 – Ewoks: The battle for Endor (100); 15.00 – No Nukes (98) – muz; 17.00 – Bad manners (85); 19.00 – Lil' Nikita (92); 21.00 – Gaby: A true story (110); 23.00 – Coming to America (111); 1.00 – Night Club Special; 3.00 – The Offence (112);

MTV
7.00 – VJ Paul King; 11.30 – Us Top 20 Countdown; 13.30 – XPO; 14.00 – VJ Ray Cooke; 17.00 – Yo! MTV raps; 18.00 – Tydzień w rocku; 18.30 – The big picture; 19.00 – Europejska lista przebojów; 21.00 – Party Zone – Kristiane Backer; 23.00 Klub MTV; 0.30 – VJ Kristiane Backer; 3.00 – Nocne video;

RTL 4 VERONIQUE
8.00 – Telekids; 13.05 – The sea wolf – fab; 14.40 – Survival – serial przyr; 15.35 – Voyager – serial; 16.30 – Telekids; 17.00 – Dirty Dancing – serial; 18.00 – Wiadomości; 18.15 – Pogoda; 18.25 – The great hornet – serial; 19.00 – Doogie Howser – serial; 19.30 – Wiadomości; 19.50 – Pogoda; 20.00 – Hard ball – serial; 20.50 – Life goes on – serial; 21.45 – Wie is wie?; 22.15 – Underground aces – fab; 23.15 – Wiadomości; 0.10 – J.D.'s revenge – fab; 1.45 – Monsters – serial; 2.10 – Violette and Francois – fab;

PRO 7
9.00 – Der Stein des Marco Polo – serial; 9.25 – Niklas, ein Junge aus Flandern – serial; 9.50 – Puschel, das Eichhorn – serial; 10.15 – Muppet Show; 10.40 – Bugs Bunny – serial; 11.10 – Bill Crosby Show; 11.35 – M.A.S.H. – serial; 12.00 – Riptide – serial; 12.45 – Doctor Savage – przg. USA (1974); 15.30 – Bitte keinen Sex, wir sind Briten – kom, ang (197); 17.10 – Autostrada do nieba – serial; 18.10 – Zwei Leichen beim Souper – krym, USA (1983); 20.15 – Nevada Smith – western, USA (1966); 23.50 – Ulice San Francisco – serial; 0.50 – Kill – krym (1971); 3.00 – Uncas, last Mohican – western, USA (1977);

SAT 1
8.30 – High Chaparral – serial; 9.30 – Mag. gospodarzy; 10.00 – Goldfieber; 12.05 – Koło szczęścia; 12.45 – Bingo; 13.15 – Hotel – serial; 14.05 – Immer, wenn ich glücklich bin – 90; 15.45 – Angestagt!; 16.15 – Zapp; 16.40 – Fort Boyard – show; 17.50 – Zakochany w czarownicy – serial; 18.15 – Bingo; 18.50 – Quadriga; 19.30 – Koło szczęścia; 20.15 – Ölrausch in Oklahoma – USA, 108; 22.25 – Die Profis – krym; 23.20 – Africa erotica (77); 0.40 – Pudelnackt in Oberbayern – fab;

LIFESTYLE
13.00 – Annie Oakley; 13.30 – Bill Dana Show; 14.00 – Joan Rivers Show; 14.55 – The detectives; 15.40 – Hiszpańskie wakacje; 16.05 – Roller derby; 17.00 – Shopping Channel; 23.00 – Jukebox;

SKY ONE
7.00 – Elephant boy; 7.30 – Latające Kiwi; 8.00 – Fun factory; 12.00 – Niebezpieczna zatoka; 12.30 – Sha Na Na; 13.00 – POza rok 2000; 14.00 – Combat war; 15.00 – Wrestling; 16.00 – Małpa; 17.00 – Big Hawaii; 18.00 – Czarodziej; 19.00 – Parker Lewis nie przestaje grać; 19.30 – Rodzina Adamsów; 20.00 – TJ Hooker; 21.00 – Unsolved mystaeries; 22.00 – Cops; 22.30 – Wrestling; 23.30 – Nocne mary Fredy'ego; 0.30 – Ostatni śmiech;

RTL PLUS
8.00 – Konfetti – prog. dla dzieci; 9.30 – Klack – dziecięcy show; 10.35 – Mr T; 11.00 – Die Spezialisten unterwegs – serial; 11.50 – Insiders – serial; 12.35 – He Man – serial; 13.00 – Super Mario Brothers – serial; 13.25 – Teenage Mutant Hero Turtles – serial; 13.50 – Street Hawk – serial; 14.30 – Adam 12 – serial; 14.50 – Kats and Dog – serial; 15.15 – Doktor – serial; 16.05 – Autostrada do nieba – serial; 17.00 – Der Preis ist heiss – quiz; 17.45 – Inside Bunte; 18.10 – Immer wenn er Pillen nahm; 18.45 – Aktualności; 19.00 – Anpiff! – mag. piłkarski; 21.55 – Alles Nichts Oder?! – show; TV 5
7.55 – Joga; 8.10 – Człowiek i drzewo; 9.30 – Witajcie we Francji; 12.05 – Samochody i mężczyźni; 14.00 – Tennis – finał turnieju kobiet; 17.30 – Lekarz światła – fab; 21.35 – Dziś kucyki – fab;

SCREENSPORT
7.30 – Sporty motorowe; 8.00 – Lekka atletyka – mityng w Irlandii; 12.00 – Jeździectwo; 13.00 – Wyścigi samochodów – olbrzymów; 14.00 – Argentyńska piłka nożna; 15.00 – Golf; 17.00 – Sporty motorowe; 18.0 – Rajd ciężarówek; 19.00 – Baseball; St. Louis – Chicago; 22.00 – Golf; 0.00 – Zawodowy boks;

EUROSPORT
8.00 – Fabryka uciech – dla dzieci; 10.00 – Mobil Motor Sport News; 10.30 – Żużel; 11.00 – Jeździectwo; 12.00 – Transmisje z:
– zawodów bilardowych;
– turnieju piłki nożnej;
– finału lekkoatletycznego Pucharu Europy; 19.30 – International Moto Sport; 20.00 – Australijski football; 21.00 – Boks; 23.00 – Koszykówka – finał mistrzostw Europy mężczyzn; 1.00 – Kugle;

NIEDZIELA 23.06.91

FILMNET
7.00 – Scooby Doo meets the Boo Brothers (92); 9.00 – Lifestyles of the rich; 11.00 – Nadine (89) – kom; 13.00 – A study in Scarlet (71) – dr; 15.00 – The Young Runaways (95); 17.00 – Crazy times (88); 19.00 – Morried to the Mob (104) – kom; 21.00 – Little sweetheart (106) – dr; 23.00 – Messenger of death (91) – thriller; 1.00 – Up the academy (83) – kom; 3.00 – Shadow play (93) – kom; 5.00 – Northstar (65)

MTV
7.00 – VJ Paul King; 11.30 – Europejska lista przebojów; 13.30 – XPO; 14.00 – The hot seat – R.E.M.; 16.30 – VJ Ray Cooke; 17.00 – Yo! MTV raps; 18.00 – The big picture; 18.30 – Tydzień w rocku; 19.00 – Us Top 20 Countdown; 22.00 – 120 minut – Paul King; 23.00 – XPO; 1.00 – VJ Kristiane Backer; 3.00 – Nocne video;

RTL4 VERONIQUE
8.00 – Telekids; 11.00 – Studio Rembrandt; 11.50 – De 4e Kamer; 13.00 – Hei Elei; 15.50 – Survival – serial przyr; 16.40 – Robert Guillaume; 17.10 – All the family – serial; 17.35 – The Simpsons – serial; 18.00 – Wiadomości; 18.15 – Bios – mag; 19.05 – Free spirit – serial; 19.30 – Wiadomości; 19.40 – Yellowthread Street – serial; 20.30 – Tatort – serial; 22.00 – On Madeline – serial; 22.25 – Match – mag. sport; 23.50 – Dallas – serial; 0.40 – Stingray – serial;

PRO 7
8.50 – Niklas, ein Junge aus Flandern – serial; 9.15 – Captain Scarlet – serial; 9.40 – Puschel, das Eichhorn – serial; 10.05 – Przygody Sindbada – serial; 10.35 – Muppet Show; 11.05 – Bill Crosby Show; 11.30 – M.A.S.H. – serial; 12.00 – Autostrada do nieba – serial; 12.50 – W świecie dzikich zwierząt – serial przyr; 13.40 – Zwei Leichen beim Souper – krym, USA (1983); 15.15 – Caro Papa – wł (1978); 17.05 – Riptide – serial; 17.55 – Wiadomości; 19.50 – Bill Crosby Show; 22.10 – Ulice San Francisco – serial; 23.05 – Sie kanten keine Gnade – western, USA (1969); 3.10 – Liebe will gelernt sein – kom, RFN (1963);

SAT 1
7.05 – Zapp; 7.30 – Mansch, Dino – dla dzieci; 7.55 – Drops! – dla dzieci; 8.20 – Zakochany w czarownicy – serial; 8.45 – Nach offen; 9.35 – Angestagt!; 10.00 – Przygody zwierząt; 11.05 – Mein Herz darfst Du nicht fragen – fab, 90; 12.45 – Bingo – serial; 13.10 – Hotel – serial; 14.05 – Nowości kina – mag; 14.30 – Bus stop! – USA, 91; 16.00 – Drops! – dla dzieci; 18.50 – Sport; 19.30 – Od serca do serca; 20.00 – Der Tad des Delphins – USA, 100; 22.00 – Talk im Turm; 23.15 – Morgeschichten – fab, franc, 90;

LIFESTYLE
11.00 – Wielkie gry amerykańskie; 12.15 – Kawa; 12.20 – Codzienna praca; 12.50 – Teraz gotujemy; 13.15 – Sally, Jessy, Raphael; 14.05 – Czas gwiazdy; 14.10 – Szukanie jutra; 14.40 – Ostrze noży; 15.05 – Divorce court; 15.30 – Lifestyle plus; 15.40 – Tom Ewell Show; 16.10 – Role Rafferty'ego; 17.00 – Herbatka; 17.10 – Teściowa; 17.40 – Wielkie gry amerykańskie; 19.00 – Shopping Channel; 20.00 – Jukebox;

SKY ONE
7.00 – DJ Kat Show; 9.40 – Mrs Papperpot; 9.50 – Panel Pota Pouri; 11.00 – Oto Lucy; 11.30 – Młodzi lekarze; 12.00 – Zuchwały i piękny; 12.30 – Młody i niecierpliwy; 13.30 – Sprzedaż stulecia; 14.00 – Prawdziwe wyznanie; 14.30 – Inny świat; 15.20 – Santa Barbara; 15.45 – Żona tygodnia; 16.15 – Bewitched; 16.45 – DJ Kat Show; 18.00 – Punky Brewster; 18.30 McHalle's Navy; 19.00 – Węzeł rodzinny; 19.30 – Sprzedaż stulecia; 20.00 – Miłość od pierwszego wejrzenia; 20.30 – Growing Pains; 21.00 – King I – serial; 21.30 – Murphy Brown; 22.00 – China Beach; 23.00 – Miłość od pierwszego wejrzenia; 23.30 – Designing woman; 0.00 – St. Elsewhere; 1.00 – Night court;

RTL PLUS
8.00 – Li – La – Launebaer – dla dzieci; 11.00 – Die Woche; 12.15 – Wird nachgericht; 13.05 – Main Vater ist ein Ausserirdischer – serial; 13.30 – Familie Munster – serial; 14.00 – Ultraman – serial; 17.45 – Kilomet 330 – muzyka ludowa; 18.45 – Aktualności; 19.10 – Dzień jak każdy inny – quiz; 21.55 – Spiegel TV; 22.35 – Prime time show; 22.45 – Das Model und der Schnueffler – serial; 23.40 – Kanał 4; 0.05 – Nachts wenn das Blut Gefriert – serial; 0.30 – Strefa mroku – serial; 1.15 – Alfred Hitchcock przedstawia;

TV 5
9.05 – Witajcie we Francji – kurs języka francuskiego; 9.30 – Szczęśliwy poranek – magazyn rozmai-tości; 11.35 – To niesprawiedliwe; 16.15 – Międzynarodowe Mistrzostwa Świata w tenisie; 18.00 – Bajka; 21.35 – Wszyscy do jednki – show; 23.20 – Z wizytą u Freda; 0.30 – Mag. artystyczny – Vincent van Gogh;

SCREENSPORT
7.00 – Gimnastyka – mistrzostwa USA; 8.00 – Regaty żeglarskie; 9.00 – Rajdy ciężarówek w Szwecji; 10.00 – Amerykański football; 11.00 – Żużel; 13.00 – Wrestling; 14.00 – Formula 1; 14.30 – Golf; 17.00 – Wyścigi konne; 17.30 – GO; 18.30 – Sporty motorowe w Anglii; 19.00 – Triathlon; 20.00 – Kick boxing; 22.00 – Golf; 0.00 – Wyścigi w Le Mans;

EUROSPORT
8.00 – Fabryka uciech – dla dzieci; 10.00 – Sport na świecie; 11.30 – Transmisje z:
– wyścigów motocyklowych;
– lekkoatletycznego Pucharu Europy w Barcelonie; 20.00 – Koszykówka – finał Mistrzostw Europy; 22.00 – Wyścigi motocyklowe klasy 500 ccm; 23.00 – Lekkoatletyczny Puchar Europy; 0.00 – Kick boxing;

1 Części i materiały
Pustaki żużlowe, kamień piaskowy, dachówkę paloną, tapetę – sprzedam. Kielce, Ponurego Piwnika 34a. 1224-I

6 Lokale
M-3 sprzedam, kupię kawalerkę lub zamienię za dopłatą Częstochowa 330-04 godz. 7.00-10.00. C-884

Posiadam lokal 20 m kw. z zapleczem do wynajęcia w dobrym punkcie Myszkowa. Myszków, ul. Kościuski 113. C-881
Dwupokojowe do wynajęcia. Kielce, tel. 20-251. 1205-I
Małżeństwo bezdzietne poszukuje mieszkania. Kielce, tel. 66-79-54 po 18. 1226-I

7 Maszyny i urządzenia
Maszynę do lodów – sprzedam. Gastronomia. Św. Krzyż. Andrzej Szulik. 1177-E
Urządzenia kamieniarskie, betoniarke 750 l, obładry granitowe, zestaw „atari XL” – sprzedam. Czestochowa, tel. 22-26-56 (wieczorem). C-892

13 Nieruchomości
1 ha sadu jabłoniowego, nowoczesne odmiany, przy trasie, Stopnica – Solec Zdrój – sprzedam. Stopnica, tel. 250 godz. 18.00 – 22.00. 363-ZI
Stragan (nr 69) przy pl. Wolności – sprzedam. Kielce, ul. Skalska 19. 1207-I

18 Różne
GOLDEN AMERICAN! GOLDEN AMERICAN! CENY JUŻ OD 6.500 zł. INFORMACJA CAŁODOBOWA. WROCLAW, tel. 44-64-64, 44-74-17. ZPW-147/05
Lokaty, pożyczki Czestochowa, tel. 22-27-21 godz. 10.00 – 18.00. C-873
Dwa klubowe stoły bilardowe – sprzedam. Kielce, tel. 571-50 wewn. 200 (wieczorem). 1200-I

19 Samochody
Moskwicza 412 sprzedam. Czestochowa, tel. 22-27-37. C-889
Przyczepę campingową 1986 r. – sprzedam. Kielce, ul. 1 Maja 145. 1213-I
Toyotę corollę metalic 1985r – sprzedam. Kielce, tel. 27-954. 1215-I
„Tarpana” 1974 r. – sprzedam lub zamienię na osobowy. Kielce, Malików 7. 1223-I

Skodę 130L 1985 r. – sprzedam. Obłęgorek 63 k. Kielc. 1216-I
Samochód „fiat 1100” z 1948 r. – sprzedam. Oferty nr 102-O/06. Kielce, pl. Wolności 2. 102-O/06

21 Sprzęt komputerowy
„ATARI 800 XL” sprzedam. Kielce, tel. 31-30-88. 351-ZI

28 Usługi
Profesjonalne systemy alarmowe autoalarmy, domofony – poleca Zakład Elektroniczny, Kielce, ul. Świętokrzyska 9, tel. 27-887. 905-I
Pośredniczymy we wszystkich Czestochowa, tel. 22-27-21 godz. 10.00 – 18.00 zadzwoni! C-874
Telegazeta dla każdego. Kielce, tel. 32-23-31. 1148-I
LERMEX – instalacje systemów alarmowych, domofonów. Kielce, tel. 515-05, 311-620. 831-I
VIDEOFILMOWANIE Kielce, tel. 561-46. 324-ZI
Przestrajanie, naprawy RTV – video. Kielce, tel. 31-21-43. 1089-I
Telegazeta dla każdego. Kielce, tel. 32-23-31. 1148-I
REKLAMY Kielce, tel. 540-14. 1155-I

Przestrajanie, naprawa RTV, wideo (zachodnie). Kielce, tel. 31-80-00. 1035-I
Usługi płytarsko-posadzarskie. Czestochowa, tel. 22-12-87. C-894

29 Zgubiono, znaleziono
Wiktor Idzik zgubił legitymację szkolną. 361-ZI
Rafał Makowski zgubił legitymację szkolną. 360-ZI
Anna Jamrozek zgubiła legitymację szkolną ZSZ nr 2 w Kielcach. 1177-I
Piotr Michalec zgubił legitymację TB w Kielcach. 1176-I
Paweł Janik zgubił bilet miesięczny PKS relacji Kielce – Siedlę. 1175-I
Adam Sidel zgubił legitymację szkolną ZSPS w Kielcach. 1173-I
Lech Durlik zgubił legitymację szkolną ZSPS w Kielcach. 1172-I
Barbara Pindrol zgubiła legitymację szkolną ZSZ nr 4 w Kielcach. 1174-I
Tomasz Gawęcki zgubił legitymację szkolną ZDZ, bilet miesięczny PKS relacji Kielce – Św. Krzyż. 1178-I
Zaginął bilet miesięczny wydany przez PKS Busko na przejazd na trasie Wiślica – Chroberz, na nazwisko Martyna Garbatz. Konieczność 14, 28-160 Wiślica. P-227

„Firma Handlowa”
Kielce – Zgórsko 31a (magazyny RSW „Ruch”), tel. 66-76-76

oferuje
do natychmiastowej sprzedaży

samochody „TRABANT”

» wyposażone w silnik, skrzynię biegów oraz zawieszenie „vw polo”.

- limuzyna – 32.500.000 zł
- combi – 36.500.000 zł

Zapraszamy w godz. 11.00 – 16.00.

346-R

„Firma Handlowa”
Kielce – Zgórsko 31a (magazyny RSW „Ruch”), tel. 66-76-76

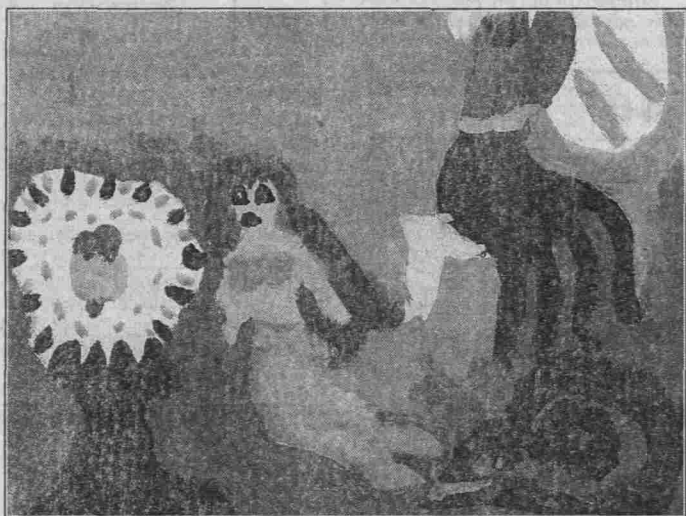
W ciągłej sprzedaży hurtowej:

- spodnie JEANS – Tajlandia
- szeroki asortyment odzieży – Hongkong, m.in. bielizna osobista, bluzki, koszule, kurtki, dresy, ubranka dziecięce.
- Sprzęt RTV: m.in. TV SONY „14”, „19” i „21”,
- SHARP, JVC, HITACHI, FUNAJ.
- Ręczniki, szlafroki frote prod. niemieckiej.

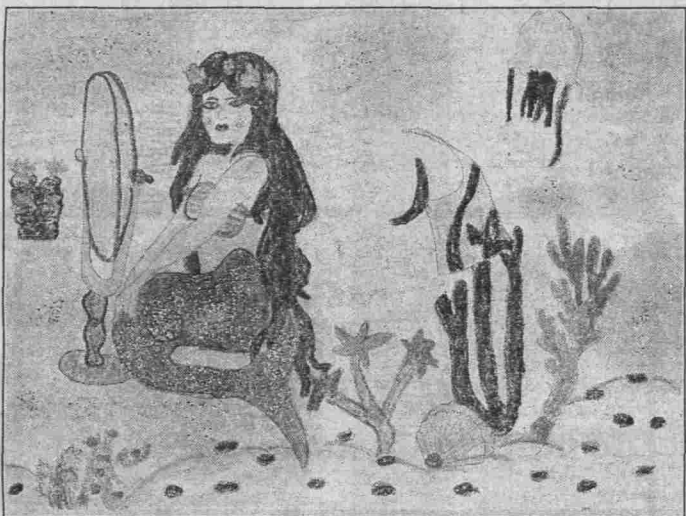
Gwarantujemy niskie ceny i wysoką jakość.
Zapraszamy codziennie w godz. 11.00-16.00.



Małgosia Domeradka (lat 8)



Katarzyna Czerepska (lat 11)



Marzena Wiśniewska (lat 11)

Dziękujemy wszystkim dzieciom, które nadesłały rysunki i opowiadania na nasz konkurs. Przedstawiamy najciekawsze ilustracje i fragmenty dwóch opowiadań. Ich autorów prosimy o zgłoszenie się do redakcji po odbiór nagród: **Małgorzata Domeradka**, **Katarzyna Czerepska**, **Marzena Wiśniewska**, **Urszula Artaniak**, **Urszula**

mi na lądzie. Tak żyli długo i szczęśliwie.

ALINKA WALOSZCZYK

Książę ocknął się z czaru, który rzuciła na niego Iwanessa. Słyszcząc piękny głos Ariel, podbiegł do niej i pocałował ją. W tej chwili zaszło słońce i Iwanessa z powrotem przybrała postać

Wielka premiera „Małej Syrenki”

Inglot, Sylwia Kędziora, Alina Waloszczyk i Łukasz Dąbrowski.

GRATULUJEMY!

Oto fragmenty nagrodzonych opowiadań:

Ariel została wezwana przez podwodną wiedźmę, która pozwoliła jej być niewidzialną przez dwa dni. Jedy- nym znakiem jej istnienia był błyszczą- cy diament na jej niewidocznej szyi (...)

Ranek następnego dnia Eryk ponownie usiadł na kamieniu zanurzo- nym przy brzegu morza. Podpłynęła w mgle niewidoczna księżniczka i zno- wu czekała by dostrzec ją jej młodzie-

Wiedźmy Morskiej. Gdy już miała sko- nczyć do wody, pojawił się Król Tryton. Moc swojego trójzęba skierował na Wiedźmę Morską i zamienił ją w małą muszelkę.

Sebastian zajął się przygotowaniem ślubu. Kucharz w końcu pogodził się z nim.

Pan Mewa pomagał szyć suknię dla panny młodej. Biały jedwab delikatnie muskał nogi panny młodej. W jedwab były wpięte kolorowe morskie kwiaty. Góra sukni składała się z błyszczącego białego materiału. Na głowie Ariel wid-

niec. Dopiero pod wieczór Eryk poczuł się wyjątkowo nie- spokojny. Coraz wię- ksze i cieplejsze fale obijające się o ka- mień dały mu znak, że coś się wokół nie- go dzieje. Wstał, wy- ciągnął przed siebie ręce i poczuł na dło- niach coś ciepłego. W jednej chwili udało mu się chwycić dłoń księżniczki, która ca- ły czas obserwowała jego ruchy. Poczuł, że to ona – jego uko- chana Ariel. Trzyma- jąc mocno jej ciepłą,



Urszula Antoniak (lat 11)

delikatną dłoń, usiadł ponownie na ka- mieniu, nachylił się i niespodziewanie ujrzał jej błyszczący diament. W jego blasku przebijającym się przez gęstą mgłę ujrzał już dobrze, że tak pięk- na może być tylko jego ukochana. Po- całował ją i w tej sekundzie ujrzał przed sobą dobrze widoczną postać ślicznej syrenki, która uratowała mu wcześniej życie.

Ariel otrzymała od ojca postać ludz- ką, gdyż ten widział, że jego córka ko- cha człowieka. Książę Eryk korzystając z tego natychmiast poślubił ją.

Wiedźma podwodna była bardzo niezadowolona, a gdy król dowiedział się o jej spisku, toczył z nią długą pod- wodną walkę. Zwyciężył król, a wiedź- ma spaliła się.

Ariel ze swym małżonkiem zostali obdarzeni mocą przemieniania się zgodnie ze swymi życzeniami w po- stać człowieka-ryby lub człowieka. W ten sposób mogli żyć zarówno z oj- cem – królem mórz i z ludźmi żyjący-

niał wianek z najpięk- niejszych niebieskich kwiatów podwod- nych.

Panna młoda mia- ła bursztynowe pan- tofelki i długi tren. Była wystrzałowa!

Zabawa odbywała się nie tylko na lądzie, również pod wodą świetnie się bawiono. Na długich schodach prowadzących nad morze, usadowiły się córki Trytona, a u ich ogonów pływały ko- lorowe ryby i rybki, które co pewien czas wyskakiwały z wody.

Sebastian przygotował podkład mu- zyczny i słowa. Rybom wszystko wy- tłumaczyła flądra. Nawet Rupieć i Wrak pomagali. Byli co prawda nie najład- niejsi, ale mieli duży talent. Akryta, An- drina, Arysta, Atina, Adella i Andana śpiewały najpiękniej jak mogły. Prawie dorównywały swojej najmłodszej sio- strze, Ariel.

– A co się działo z Wiedźmą Mor- ską?

– No cóż, skrucinę wyraziła, że zły drogi zboczyła, zmieniła się!!!

Od tej pory przyrzekła być dobrą Wiedźmą. Zgodziła się nawet zostać niańką przyszłych następców królew- skiego tronu. Opowiada im teraz pięk- ne baśnie o podwodnym królestwie. Ół aby jej wyglądu nie przstraszyły się królewskie dzieci, Tryton zamienił ją w miłą dziewczeczkę i nadał jej imię – Edlina.

A Eryk i Ariel żyją długo i szczęśli- wie i w ogóle się nie starzeją. Mają dwójkę uroczych, pięknych i grzecz- nych dzieci – Karen i Dellane.

KATARZYNA CZEREPSKA



Sylwia Kędziora (lat 11)



Urszula Inglot (lat 10)



Łukasz Dąbrowski (lat 11)

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

– Wielu ludzi twierdzi, że Lech Wałęsa robi wszystko, by odsunąć termin wyborów choćby po to, by utworzony przy jego poparciu rząd utrzymał się jeszcze przy władzy, choć przez kilka miesięcy. Czy to nie najbardziej trafna ocena intencji prezydenta?

– Wielu ludzi robi wszystko, by zdyskredytować osobę prezydenta i każdy argument jest tu dobry. Po okresie naigrzania się ze sposobu wystawiania Lecha Wałęsy, po okresie rozliczania jego obietnic przedwybor- czych, teraz usiłuje się mówić, że pre- zydent zmierza w swoich działaniach do opóźnienia wyborów.

– Nie sądzę, aby rozliczanie z przedwyborczych obietnic było czymś niewłaściwym...

– Bo istotnie nie jest, ale często pewne sformułowania Wałęsy mające wymiar symboliczny, a rzucone pod- czas wiecu uświłowano przedstawić społeczeństwu jako konkretne obietni- ce. Najlepszą ilustracją tego, o czym mówię jest fakt rzekomego przyrzecze- nia społeczeństwu 100 mln zł w bo- nach prywatyzacyjnych na każdego obywatela. Trzeba było naprawdę złej woli, aby tak odczytać intencje ówczes- nego szefa „S”. Wracając jednak do za- sadniczego pytania; myślę, że nie moż- na posuwać się do twierdzenia, że pre- zydent chce odroczyć wybory, ponieważ gdyby rzeczywiście tak było, to nie sądzę, aby on i jego współpracownicy tak dramatycznie zapewniali o konieczności dotrzymania październi- kowego terminu. To naprawdę nie jest jego interesem. Wałęsie chodzi ra-

czej o stworzenie ordynacji wyborczej, która będzie przez społeczeństwo ro- zumiana i akceptowana. Musi to być dokument zapewniający przyszłemu parlamentowi możliwość wyłonienia silnego, mającego poparcie Sejmu i Senatu, rządu. Tylko mocna ekipa bo- wiem, może kontynuować reformy.

– Czy sądzi pan, że te cztery po- prawki wniesione przez Senat gwa-

czeństwu, by mogło ono dokonać świadomego wyboru. W naszym wo- jewództwie będzie wybieranych 11 posłów, należy więc przypuszczać, że stworzonych zostanie co najmniej kilka, o ile nie kilkanaście list zawierających po 11 nazwisk. To da około stu, lub więcej, kandydatów tylko z Kie- lecczyny. Jaki procent wyborców bę- dzie znał ich wszystkich, by móc

ności ze znalezieniem się na czołowych miejscach swoich list, teraz jednak mo- gą liczyć na to, że wyborcy kojarząc ich nazwiska, wskażą je. Dlatego uważam, że ten system preferuje parlamenta- rzystów znanych głównie ze swego krytycznego stosunku do rządu, polity- ków lewicy?

– Choćby postać Cimoszewicza, po- słankę Ziłkowską, niektórych liderów

zydencie. Dlaczego? Może dobrze zobrazuje to następujący przykład: Otóż gdyby pan Kozakiewicz chciał wy- startować w wyborach, znalazłby się w sytuacji kuriozalnej: kandydata na posta i przewodniczącego komisji. Chciano tego uniknąć, ale zaciętrze- wienie większej części posłów przewa- żyło. Czwarta poprawka oddawała pre- zydentowi prawo skracania kalendarza

dent ma prawo do rozwiązania Zaro- dzenia Narodowego.

– Używa pan trybu warunkowe- czy zatem obecnie nie istnieje za- podstawa do takiego działania?

– Sejm to organ niezawisły, niezale- żnie od tego, czy jest darzony prze- naród sympatią, czy nie. Jego prawo to przyjęcie lub oddalenie inicjatyw prezydenta. Oddalenie nie oznacza jeszcze, moim zdaniem, uniemożliwie- nia wykonywania jego uprawnień.

– A propos Sejmu i niektórych posłów: piątkowe wystąpienie pana byłego klubowego szefa, profesor Bronisława Geremka wywołało nazwijmy to eufemistycznie – mi- szane uczucia. Jeden ze słuchaczy au- dyencji „Zapraszamy do Trójki” na- wał je wręcz drugą Targowicą. Co pa- sądzi o słowach, które padły z ust człowieka uważanego za wybitnego polityka?

– Byłem tym wystąpieniem na- pierw trochę zdziwiony, potem na- zrażenowany, a w końcu zrobiło mi- jakoś smutno. Niezależnie jednak o- tego, że nasze polityczne drogi rozesz- się, ceniłem zawsze pana Geremkę za polityczną klasę, a więc i za formu- lowanie swoich myśli. Mam wrażenie, że ta klasa została w owym wystąpieniu o ile nie pogrzebana, to z pewnością mocno nadzarpnięta.

Co do Targowicy: Myślę, że si- mamy już wolny kraj, to każdy par- mentarzysta ma prawo wypowiedze- otwarcie swoje opinie polityczne, pre- zentować swoje widzenie spraw us- tawowych. A rządy wyborców jest do- nywanie oceny.

– Dziękuję za rozmowę.

Ocena to sprawa wyborców

rantowałyby spełnienie takich wymo- gów?

– Sądzę, że gwarantowałyby mini- mum tego, co obóz prezydencki chciał- by widzieć w ordynacji. Myślę, że naj- ważniejszy jest pierwszy postulat: spo- sób głosowania. Poprzednio Sejm postanowił, że na wyborcy spoczywa obowiązek wskazania nie tylko listy partyjnej, ale także, na tej liście, kon- kretniej osoby. Co to powoduje? Odbie- ra się w ten sposób partiom możliwość desygnowania, swoich najlepszych kandydatów. Sprawa spoczywa w rękach wyborców, gdyż kierownicze gre- mium partii, czy innego ugrupowania politycznego nie ma możliwości usta- lenia kolejności swych kandydatów. A proszę zwrócić uwagę, jak niewielu polityków jest na tyle znanych spo-

w sposób świadomy wybrać najlep- szego?

Poprawka Senatu, nie wykluczając wskazania, traktuje to jako uprawnie- nie, a nie obowiązek wyborcy. Czyli: nikogo nie zobowiązuje, a stwarza możliwość. Przy nieznajomości naz- wiska kandydata, można głosować tyl- ko na partię. Dodajmy, że przy obo- wiązkach wskazania krzyżyka, nieucz- nienie tego powoduje, że głos jest nieważny.

– Dlaczego, skoro jest to tak oczy- wiste jak pan mówi, rozwiązanie se- nackie nie spotkało się z aprobatą trzech czwartych Sejmu?

– Proszę zauważyć, że było ono zwałowane przez tych parlamentaryst- tów, którzy zyskali sobie popularność wystąpieniami, krytykującymi rząd. Być może tacy politycy mieliby trud-

chłopskich z kręgu dawnego ZSL. Myślę, że dotyczy to też niektórych re- prezentantów Unii Demokratycznej.

– Co wniosły pozostałe poprawki Senatu?

– Druga anulowała dziwaczne roz- bicie systemu liczenia głosów innego dla list okręgowych, innego dla ogólnopolskich. Nie ma ono żadnego prak- tycznego uzasadnienia. Sądzę, że ta rozbieżność powstała dlatego, iż jeden z tych systemów preferuje małe partie. Konsekwencją jego wprowadzenia mo- że być rozdrobnienie Sejmu na małe, zwalczające się prawdopodobnie frak- cje polityczne. Jest to dokładnie od- wrotność tego co chce osiągnąć obóz prezydencki.

Trzecia poprawka Senatu umiesz- czała Państwową Komisję Wyborczą nie przy marszałku Sejmu, a przy pre-

wyborczego. To jest, jak sądzę, jeszcze jeden argument przemawiający za tym, że Lech Wałęsa nie chce oddać ter- minu wyborów.

– Obserwujemy ostry atak na pre- zydenta w związku z jego wypowie- dziami sugerującymi możliwość roz- wiązania parlamentu. Czy może on, według pana, posunąć się do takiego rozstrzygnięcia i na ile będzie ono zgodne z Konstytucją?

– Prezydent może rozwiązać Sejm w trzech przypadkach: jeśli przez określony czas nie uchwała on ustawy budżetowej, nie powołuje rządu i, cytu- ję z pamięci uniemożliwia prezydentowi wykonywanie jego konstytucyjnych obowiązków. To ostatnie określenie nie jest precyzyjne. Gdyby zaszła któraś z tych trzech możliwości, wtedy prezy-

Benzyna pod Kielcami

dokończenie ze str. 1
Przedsiębiorstwo Geologiczne, które zajmuje się likwidacją skutków skażenia ma za sobą osiem miesięcy pracy w Białogoni. Dwie studnie i kilkanaście tzw. piezometrów „na okrągło” wydobywają spod ziemi ropę i produkty pochodne. Do tej pory udało się zebrać ponad 23 tys. litrów zanieczyszczeń. Trudno się dziwić tej ilości, skoro spośród 46 działających w dolinie zakładów pracy aż w 42 stwierdzono wyciek substancji naftowych do ziemi. Na szczęście analizy wykazują, że sytuacja się poprawia. Półtora roku temu grubość podziemnej warstwy ropy wynosiła ok. 5 m, dziś – 70–80 cm.

Podobno najskuteczniejszym środkiem na zneutralizowanie skażenia jest wyhodowanie odpowiednich bakterii, które żywią się naftą. Pracuje już nad tym Zakład Biologii Sanitarnej Poli-

techniki Warszawskiej. Inną metodą, już stosowaną, jest tzw. wietrzenie wody – poprzez system rozpylaczy doprowadza się do „nasączenia” wody tlenem, co również bardzo poprawia jej jakość. Wiadomo, że najlepszy byłby, stosowany już przez Amerykanów sposób z użyciem wody utlenionej i promieniowania ultrafioletowego, ale to, niestety, metoda nie na naszą kieszeń.

Spora trudność sprawia geologom fakt, że nafta „zachowuje się irracjonalnie” – zdarza się, że jej podziemne ścieżki przepływu są zupełnie inne niż te, które przewidziano. Dlatego ciężko bez ryzyka błędów stwierdzić, ile jej jeszcze w Dolinie Białogonijskiej zostało i jak długo potrwa prace odkazyjące. Dla mieszkańców Kielc najważniejsze jest, że w ogóle są prowadzone.

ARTUR POTACZAŁA

1 * W czasie wakacji Wojewódzki Dom Kultury zaprasza dzieci w lipcu 3 razy w tygodniu, tj. w poniedziałki, czwartki i piątki w godz. 10.00 – 18.30. I tak w każdy poniedziałek odbywać się będzie „Letnia olimpiada” (gry i zabawy rekreacyjno-sportowe), w każdy czwartek – zajęcia artystyczne (zabawa w teatr, zajęcia taneczne i muzyczne). W piątki zaś organizatorzy proponują „Wyprawy w nieznane” (rajdy, wycieczki). Wszystkie zajęcia są nieodpłatne.

Spotkanie uczestników przed zajęciami w dolnym holu WDK.

2 * Świętokrzyski Klub Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski działają-

cy w WDK w Kielcach organizuje wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej. W związku z tym zainteresowani rodzice proszeni są na spotkanie organizacyjne, które odbędzie się dzisiaj, tj.

PROPOZYCJE NA LATO

28.06.1991 r. o godz. 17.00 w pracowni plastycznej WDK.

Wakacyjne zajęcia dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnej odbywać się będą

przez cały lipiec w Wojewódzkim Domu Kultury 3 razy w tygodniu: we wtorki, środy i czwartki przez 5 – 6 godzin dziennie. Będą to zajęcia różnego typu: artystyczne (plastyczne, muzyczne, literackie) zajęcia

OKK KSM „Słoneczko”, ul. Romualda 3 proponuje w lipcu:

- zajęcia dla dzieci w wieku 7 – 14 lat w ramach Nieobozowej Akcji Letniej ph. „Wakacje na wspaniały i naopak”
- Callanetics dla pań we wtorki i czwartki w godz. 18.00 – 19.00 lub 19.00 – 20.00.
- projekcje bajek i filmów w każdą środę w godz. 17.00 – 19.00 (wstęp wolny)
- „Tenis dla każdego” – rozgrywki tenisa stołowego w poniedziałki i piątki w godz. 17.00 – 19.00.

Informacje i zapisy w Klubie „Słoneczko” przy ul. Romualda 3 w godz. 8.00 – 20.00, tel. 417-31.

TELEGRAMY

* W sobotę, 29 czerwca, o godz. 16.30 w kieleckim amfiteatrze na Kadzieli odbędzie się ciekawy koncert. Orkiestrę kieleckiej filharmonii poprowadzi Adam Pałka – dyrygent Teatru Wielkiego w Warszawie. Będą grane melodie w tanecznych rytmach. Wstęp wolny.

(Iga)

* 29 czerwca będzie przebywał na kielecczyźnie prezes Unii Polityki Realnej JANUSZ KORWIN-MIKKE.

W programie wizyty przewidziano m.in. spotkania z mieszkańcami Ostrowca Sw. i Starachowic. Pierwsze z nich odbędzie się w Zakładowym Domu Kultury Huty „Ostrowiec”, al. 3 Maja 6. o godz. 11.00, drugie w Starachowicach w Klubie MPiK przy ul. Kochanowskiego 5 o godz. 15.00.

* 4 Pułk Piechoty Legionów Armii Krajowej zaprasza kombatantów AK, sympatyków i młodzież w najbliższą niedzielę (30 czerwca) do Cisowa. Spotkanie rozpocznie się o godz. 11.00, a poprzedzi je uroczysta msza polowa.

(r)

OHP szansą dla młodzieży

dokończenie ze str. 1
– OHP zostaje i jest to zapisane w ustawie o zatrudnieniu – mówi pani komendant – ale nie ma jeszcze dokumentów wykonawczych, czekamy na Sejm... Obecnie jesteśmy zakładem budżetowym, dotowanym przez ministra pracy, jednak od stycznia mamy być jednostką budżetową. Nie ma już w OHP wojska. Młodzież pracuje i uczy się w zakresie szkoły podstawowej, zawodowej i średniej. Niesiemy pomoc ludziom młodym, ze złożonymi problemami wychowawczymi, ale nie mamy pieniędzy na to, na czym nam najbardziej zależy, czyli na wychowaniu. Sport, wypoczynek, rekreacja – to „leży” z powodu braku funduszy. Dlatego OHP uzyskał zgodę na tworzenie gospodarstw pomocniczych i my takie mamy od 1 maja br.

Jakie zawody można zdobyć w OHP?

Hufce były zdominowane przez budownictwo, później doszło rolnictwo, a od tego roku można zdobywać kwalifikacje sanitariusza szpitalnego, kucharza, kelnera. Wyjaśnijmy też, że hufce stacjonarne to takie, gdzie gwarantowane jest zakwaterowanie i wyżywienie, a w dochodzących – do pracy i nauki przychodzi się z domu. Od kilku lat bardzo popularne jest także indywidualne zatrudnienie młodzieży. Zakłady nie zawsze chcą mieć duże grupy, czasem 2-3 osoby na miesiąc a nawet tydzień. Młodzieży odpowiada to rozwiązanie, gdyż nie wszyscy dobrze się czują w większej grupie.

W tej chwili w Kielcach są oferty dla 1290 osób, a w Radomiu (w nowej strukturze OHP Radom przyłączono do regionu Iasteo) – 1010. Kielce kierują do letniej pracy w gastronomii w całym paśmie nadmorskim i województwie chełmskim, a na miejscu – w Borkowie, Sielcu i w Chodnie „Interpergo”. Ponadto – do zbioru truskawek w Paprocicach k. Bielin (tylko osoby dorosłe).

– Czekamy na pracodawców, którym przyjdzie do głowy, że można zatrudnić młodzież przez OHP – mówi pani Szczepaniak – nie nie ryzykują. My refundujemy koszty szkolenia zawodowego, dajemy mundurki, które służą jako ubrania robocze. Zatrudnienie młodzieży nie wchodzi w limit zatrudnienia, zakład jest zwolniony z podatku od ponadnormatywnych wynagrodzeń... Jest to dla nas bardzo ważne, bo od września zacznie się problem z młodzieżą 15-letnią, bez ukończonej szkoły podstawowej.

Dodajmy, że Regionalny Ośrodek Szkolenia Zawodowego przy OHP proponuje kursy językowe oraz „Wakacje z komputerem”, to ostatnie indywidualne dla tych, którzy już mieli kontakt „komputerowy” i chcą się pobawić, poćwiczyć i popracować np. z programem samouczka.

Wszelkich informacji udziela OHP w Kielcach, ul. Warszawska 44, pok. 509, tel. 446-11 i 475-97.

RYSZARD PUCH

dokończenie ze str. 1

Później była rozłąka, trwająca ponad 2 godziny, dyskusja na temat przekształceń własnościowych MPK, podczas której nie doprowadzono się do żadnego stanowiska. I wreszcie doszło do podejmowania uchwały o zmianie opłat za przejazdy środkami komunikacji miejskiej. Zarząd Miasta zaproponował 2 wersje: w pierwszej bilety po 1600 zł, a w drugiej po 1400. Radny Jerzy Szczerba, w imieniu komisji budżetowej, opowiedział się za tą tańszą, gdyż MPK nie wprowadziło wszystkich zalecanych działań oszczędnościowych, m.in. nie zwolniło około 100 pracowników, nie zlikwidowało dowożenia autobusami swej załogi np. z Morawicy, nadal czerwone autobusy zjeżdżające do bazy nie za-

Ilu radnych - tyle opinii

bierają pasażerów z przystanków na trasie. Radny Jerzy Jermak stwierdził, że takie stanowisko, promujące tańszą wersję świadczy o populistycznym podejściu, chęci przypodobania się mieszkańcom, a prowadzi do tego, że ceny na bilety w br. będą musiały być podwyższone jeszcze raz, co podraża koszty. Radny Janusz Krawczyk wnioskował, aby nie dawać MPK dotacji i zgody na podwyżkę opłat za przejazdy, zanim radni nie wysłuchają co na ten temat „mówi ulica”. Radny Grzegorz Grudziński podkreślił, że z przejazdów MPK korzystają najbiedniejsi, więc

uwzględniając to należałoby tak zmodyfikować warianty, aby pasażerom opłaciło się kupić abonamenty MPK, bo ostatnio zmniejszył się na nie popyt i nie wiadomo dlaczego. Radny Wojciech Czech zaproponował trzecią wersję – aby abonamenty były jeszcze tańsze. Radny Jerzy Jermak oponował, że nie można obiecywać mieszkańcom. Głosowano kilka razy, wreszcie stosunkiem głosów 17 za, 16 przeciwnych i 1 wstrzymujący się uchwalono I, najdroższą wersję obowiązującą od 1 sierpnia br. Według niej cena biletu normalnego wyniesie 1600

zł, ulgowego 800 zł, abonamentu 12-przejazdowego normalnego – 17 tysięcy, a ulgowego 8500 zł, abonamentu 6-przejazdowego normalnego – 9 tysięcy, a ulgowego 4500 zł. Przyznano także dotację dla MPK w wysokości 2 miliardów złotych. Tyle uchwalono do godz. 16, a obrady zapowiadały się na długo, więc reszta relacji w poniedziałek.

ANNA KRAWIECKA

PS. Gdy wróciłam na sejm o godz. 17.00, radni wycofali się z uchwały o podwyżce cen biletów i przesunęli obrady na ten temat na najbliższe posiedzenie.

Coś na ząb Z przekąsem o przekąskach

Prawdopodobnie jedną z tajemnic odchodzącego ustroju pozostanie, dlaczego w całej Europie wschodniej brakowało miłych, przytulnych i gustownych urzędowych bistr z smakowitymi w karcie i zimnym piwem. Takich jak

Otóż przykleja się ona do gorącego spodu kebaba i ani rusz nie można jej oderwać. Jeśli wolno przy okazji odpowiedzieć coś właścicielowi „Bim-Bom”, u „McDonalda” podają hamburgery w specjalnych, trójkątnych pojemniczkach z nieprzetłuszczającego się papieru. Widzieliśmy



też podobne w bistrach na dworcu Centralnym w Warszawie. Mała rzecz, a nie psuje apetytu. Polecamy!

Nie byłibyśmy jednak sprawiedliwi koncentrując się tylko na krytyce i to z tak blagiego powodu. Przypada wypada, że inne smakowitości w „Bim-Bom” zapadają w pamięć.

Oto barszczyk czerwony z pasztecikiem (4 tys. plus 4 tys.), niemal tak doskonały jak te, przyrządzane przez naszą babcię. Oto pizza neapolitańska tak smaczna, jakby przed chwilą przyleciała wyczerpanym samolotem z Neapolu. No i lody, do wyboru: albo melba, albo afrykańskie. Spróbowałyśmy tańszych (melba – 8.000 zł), by nie wikać wydawcy gazety w niepotrzebne kłopoty finansowe. Przyzwolcie.

Dodatkową ręką solidności zakładu jest, jak się wydaje fakt, że klient nie mogący oprzeć się karcie frykasów „Bim-Bom” znajdzie tu miłe i czyste WC, w którym może spokojnie przemysleć konsekwencje swego nieposkromionego łakomstwa.

I na koniec kilka słów o wystroju bistra, by nie zanudzać czytelnika szczegółami: jest czysto, gustownie i miło. Warto przekonać się o tym osobiście. Cztery gwiazdki. Jeśli gustujecie,

drodzy państwo, w knajpkach jeszcze mniejszych, a równie miłych, trzeba wybrać się koniecznie do bistra

„ZODIAK” przy Warszawskiej 10. Dla niektórych potencjalnych klientów „Zodiaku” ważną będzie zapewne wiadomość, że stojąca tam za ladą panien-

ka, przyjmująca zamówienia, przypomina o przyjmowaniu pieniędzy. Zapięta w rozmyślnych z trudem udaje się przywrócić rzeczywistości pytaniem o rachunek. Kolejną, specyficzną atrakcją lokalu jest, że podaje się tu piwo w nie domyślne szklankach. Piszemy:

„atrakcją” tak na wszelki wypadek, by nie wyjść w razie czego na niedoinformowanych durniów. Kto bowiem wie, czy specjalne gatunki piwa nie są dodatkowo uszlachetniane specjalnymi gatunkami brudu umieszczonego celowo (?) na powierzchni szkła.

Gdy już oswoimy się z tymi ciekawostkami, możemy uiszczyć przy niewielkim, dwuosobowym stoliku i kontemplując nieskazitelną biel koronkowych firańek poczekać na spaghetti w sosie neapolitańskim – 10.000 zł (swoją drogą, interesujące są te inklinacje kieleckiej prywatnej gastronomii do „neapolitańskich” specjalności).

Oto jest! Pekata miseczka wypieloniona po brzegi... zagadką, bowiem zawartość ukryto pod grubym kożuchem sosu (neapolitańskiego) przyozdobionym czterema plasterkami złotego sera.

Połozono przed nami sztuczne: widelce i łyżki, wprawiając nas w kon-



sternację; nigdy chyba nie zapomniemy, że łyżka to do pomocy i na koniec, jak już „sprzątniesz” makaron i zostanie na dnie sos (neapolitański!).

Specjal jest odpowiednio doprawiony i smaczny, czego, niestety, nie możemy powiedzieć o zapiekance z parówką za 5.000 zł, dość standardowej jak na tak piękne bistro. Natomiast apetycznie wyglądały naleśniki z kapustą i grzybami (7.000 zł) ale, niestety, nasz żołądek nie jest z gumy. „Zodiak” posiada jeszcze jedną zaletę: jest otwarty od 12 do 21 (w soboty – od 13 do 22) co nieczęsto zdarza się bistro w naszym mieście.

Tak więc, po podsumowaniu wszystkich za i przeciw wyrokuje: trzy i pół gwiazdki, wydaje się najbardziej sprawiedliwy. I do zobaczenia za tydzień.

TOMASZ NATKANIEC

Mniej kursów MPK

Ze względu na okres wakacyjno-urlopowy wprowadza się około 20-proc. ograniczenia w funkcjonowaniu regularnych linii komunikacji miejskiej. Szczegółowe rozkłady jazdy umieszczone będą na wszystkich przystankach MPK.

Informacji udzielać będą dyspozytorzy Zajezdni ul. Jagiellońskiej 92, tel. 506-95 oraz Zajezdni nr 2 Pakosz, tel. 416-56 i pracownicy punktów kontrolnych MPK.

Od 29.VI.1991 r. uruchomione zostanie linia „rekreacyjna”, „C” na trasie IX Wieków Kielc – Armii Czerwonej – Domaszowice – Cedzyna wyłącznie w ciepłe, upalne dni, wolne od pracy. Obowiązującymi przystankami będą: IX Wieków Kielc (początkowy), Armii Czerwonej (za rondem), Armii Czerwonej (przy Słaskiej), Cedzyna (końcowy) i odwrotnie. Opłata za przejazd autobusami tej linii wynosi 4.000 zł (nie obowiązują bilety ulgowe).

Informator

Imieniny obchodzą:
28.VI. – Ireneusz
29.VI. – sobota
PIOTR I PAWEŁ
30.VI. – niedziela
EMILIA I LUCYNA

KIELCE
TEATRY:

Im. S. Żeromskiego – nieczynny – urlop do 2.IX.
Państwowy Teatr Lalki i Aktora „KUBUS” – 28-29.VI. – „Mała księżniczka” – próby; – 30.VI. – nieczynny

KINA:

ROMANTICA – „Szkłana pułapka” – USA, I. 15 – 28.VI. – g. 11.00, 15.30, 17.45, 20.00; – 29-30.VI. – g. 15.30, 17.45, 20.00; Zwiadowcy detektywi” – USA, I. 15 – 28.VI. – g. 9.00, 13.30; – 29-30.VI. – g. 13.30 VIDEO – „Wśród nudystów” – fr., I. 15 – 28.VI. – g. 9.15, 13.45, 15.45; MOSKWA – „Istne szaleństwo” – USA, I. 15 – 28.VI. – g. 9.15, 13.15, 17.30; – 29-30.VI. – g. 9.15, 13.15; „Filofax – Szkoła biznesu” – USA, I. 15 – 28.VI. – g. 11.15, 15.30, 19.30; – 29-30.VI. – g. 15.30, 19.30

STUDYJNE – bajki pol. – 30.VI. o g. 14.30 ECHO – 28.VI. – nieczynny; – 29-30.VI. – „Moja macocha jest kosmitką” – USA, I. 15, g. 13.00, 15.00; „91 1/2 tygodnia” – USA, I. 18, g. 17.00, 19.00; – 30.VI. – g. 12.00 – bajki

GALERIA BWA „Piwnice”, ul. Leśna 7 – wystawa malarstwa Jacka Nowakowskiego. Galeria czynna w g. 11.00 – 17.00, w niedziele od g. 11.00 – 15.00. W poniedziałki – nieczynna.

MUZEA

NARODOWE – Pałac pl. Zamkowy 1 – „Wnętrza zabytkowe XVII-XVIII w.”

„Galeria malarstwa polskiego”. „Sanktuarium marszałka Józefa Piłsudskiego”. „Broń Wschodu i europejska ze zbiorów Muzeum Narodowego w Kielcach” – czynne w g. 9.00 – 16.00, w poniedziałki i wtorki – nieczynne.

Oddział – pl. Partyzantów 3-5 – „Grafika północnobawarska” – muzeum czynne od czwartku do niedzieli w godz. od 8.00 – 16.00, poniedziałki i środy – nieczynne, we wtorki w godz. od 9.00 – 17.00.

Oddział – Muzeum Lat Szkolnych S. Żeromskiego, ul. Jana Pawła II – czynne w g. 9.00 – 15.00, w środy – w g. 12.00 – 18.00, w piątki i soboty – nieczynne.

Oddział – Muzeum Henryka Sienkiewicza w Obłęgorku – czynne w godz. 10.00 – 16.00, w poniedziałki i wtorki – nieczynne.

Na naszych ekranach

(skala ocen od 1 do 5 gwiazdek)

*** SZKŁANA PUŁAPKA 2 (Die Hard 2: Die Harder) – USA – 1990 – 123 min. Reż. – Renny Harlin, w rolach gl. – Bruce Willis, William Atherton, Bonnie Bedelia, Reginald Veljohnson, Franco Nero. Dzielnego policjanta Johna McClane’a znów nie ma spokojnej wigilii Bożego Narodzenia. Tym razem jednak otwiera się przed nim znacznie większe pole do popisu, gdyż terenem jego działań jest waszyngtoński lotnisko, a i terroryści są o wiele liczniejsi.

**ISTNE SZALEŃSTWO (Stir Crazy) – USA – 1980. Reż. – Sidney Poitier, w rolach gl. – Gene Wilder, Richard Pryor, Georg Stanford Brown. Komedia sytuacyjna, której bohaterami są bezrobotni: sklepowy detektyw oraz kelner – Murzyn, obaj – niespełnieni artyści. Przeżywają oni niezwy-

WSI KIELECKIEJ – Park etnograficzny w Tokarni – Wnętrza XIX-w. chałup, zagroda z Radkowie, dwór oraz wystawa „W dawnym miasteczku” – czynne w g. 10.00 – 17.00, w poniedziałki – nieczynne.

ZABAWKARSTWA w Kielcach – czynne codziennie, oprócz poniedziałków, w g. 10.00 – 17.00.

APTEKI – stały dyżur nocny pełnią nr 290-01, ul. Buczka 36/38, nr 290-08, ul. Sienkiewicza 15.

USŁUGI POGRZEBOWE: Dyżurcałobodowy, tel. 31-70-47.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe – 999, Pogotowie Policyjne – 997, Straż Pożarna – 998, Pomoc Drogowa – 981, Pogotowie Energetyczne Kielce – miasto – 991, Kielce – teren – 956, Pogotowie Gazowe – 31-20-2192, Pogotowie wod-kan., co., elektryczne, RPGM czynne w godz. 15.00 – 23.00, tel. 31-16-47.

DYŻURY OSTRE:

SZPITALA: – 28.VI. – Oddz. Wewn. i Chirurgia; – Czarów; – 29.VI. – Oddz. Wewnętrzny – Czerwona Góra, Chirurgia – ul. Kościuszkij; – 30.VI. – Oddział Wewnętrzny i Chirurg. – Czarów; Ginekolog-polezn. wg rejonizacji, tel. 492-58.

POMOC LEKARSKA dla dzieci chorych można uzyskać w dziale pomocy doraźnej przy ul. Langiewicza (Szpital Dziecięcy) – codziennie w godz. 14.00 – 7.00, w niedziele i święta – przez całą dobę (pomoc oddpłatna).

TELEFON ZAUFANIA (dla ludzi z problemem alkoholowym) – od poniedziałku do piątku, w godz. 18.00 – 20.00, tel. 469-78.

POSTOJE TAKSÓWEK: osobowe – pl. Dworcowy tel. 534-34, ul. Piekożowska tel. 515-11, ul. Toporowskiego tel. 31-29-19, ul. Konopnickiej 31-09-67, ul. Jesionowa tel. 31-79-19; bagażowe – ul. Armii Czerwonej tel. 31-09-18.

BUSKO ZDRÓJ

KINO
ZDRÓJ – „Zabie księżdz” – fr./USA, I. 18 – 28.VI. – g. 16.00, 19.00; „Złoto-

dziób” – USA, I. 15 – 29.VI. – g. 16.00, 19.00; 30.VI. – g. 16.00, 18.00

JĘDRZEJÓW

KINO
DOM KULTURY – „Karate Kid” – USA, I. 12 – 28-29.VI. – g. 17.00 – 30.VI. – g. 14.45, 17.00; „Ślicznika z Memphis” – ang., I. 12 – 28 i 30.VI. – g. 19.15

KAZIMIERZA WIELKA

KINO
UCIECHA – „Kickboks” – USA, I. 15 – 28-30.VI. – g. 16.30, 18.30

PIŃCZÓW

KINO
BELWEDER – 28-29.VI. – nieczynne

30.VI. – „Martwa cisza” – USA, I. 15, g. 17.00, 19.00

SKARŻYSKO-KAMIENNA

KINO
WOLNOŚĆ – 28 – 30.VI. – „Mała syrenka” – USA, bo., g. 17.00; „Najlepsi z najlepszych” – USA, I. 15, g. 19.00

APTEKA DYŻURUJĄCA: dr 29-046, ul. Aptechna 7, tel. 53-15-27.

STARACHOWICE

KINO
JASPOL – „Dzika plaża” – USA, I. 18 – 28-30.VI. – g. 16.00, 18.00

APTEKA DYŻURUJĄCA: nr 20-076, ul. Staszica 64-79.

Za zmiany w repertuarze kin redakcja nie odpowiada.

POLSKIE RADIO
Program lokalny
UKF - 71.15 MHz

28.VI.1991 r. – piątek

6.00 i 16.00 Aktualności dnia 8.50 Propozycje do listy przebojów. Przerwa konserwacyjna na falach UKF 70.49 MHz, 71.15 MHz, 72.71 MHz od godz. 9.00 do godz. 14.00 14.15 Atrakcje MTV 15.10 Muzyka dawnych mistrzów 16.00 i 18.00 BBC 18.30 Rockowa fala 19.00 Nocne Kielce

29.VI.1991 r. – sobota

6.00 i 16.00 Aktualności dnia 8.30 Muzyka instrumentalna 9.00 „Sama radość” – aud. B. Nowickiego 10.00 Magazyn in-

formacyjny 10.15 Jazz 10.30 „Duma i ozdoba miasta K” – aud. z Krakowa 11.00, 12.00, 13.00, 15.00 i 18.00 Wiadomości 11.10 Rozmaitości i muzyka 12.30 „Na przypieku” – aud. A. Dąbrowskiego 13.10 Sprawa na dziś 14.00 Tygodniowy przegląd wydarzeń 14.15 Piosenki z tekstem – aud. B. Nowickiego 15.10 Z piosenki przez lata 17.00 Koncert życzeń – cz. 1 18.15 Koncert życzeń – cz. 2

30.VI.1991 r. – niedziela

7.30 Muzyka z kompaktu 8.30 Blok literacki w opr. M. Bieleckiej 10.00 i 16.00 „Graj kapelo – goście proszą” 17.10 Z cyklu: „Znajomi z estrady” – „Czerwone Gitary” – aud. M. Janiszewskiej 21.00 Lokalne wiadomości sportowe

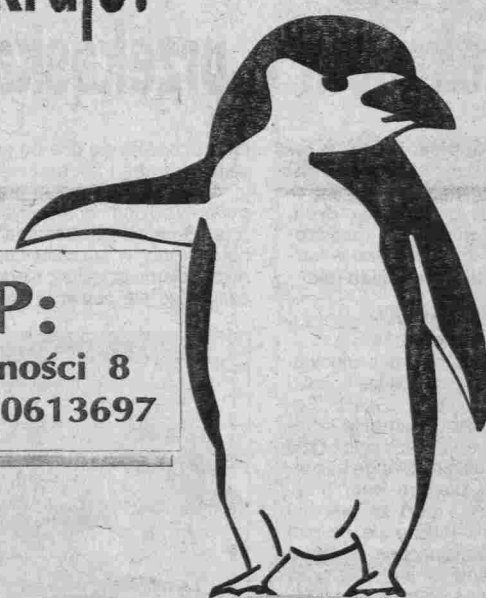


DWULETNIA GWARANCJA

Serwis gwarancyjny i pogwarancyjny
na terenie całego kraju.

SKLEP:

Kielce, pl. Wolności 8
Tel. 457-52, tlx 0613697



WSZYSTKO CO MROZI I CHŁODZI!

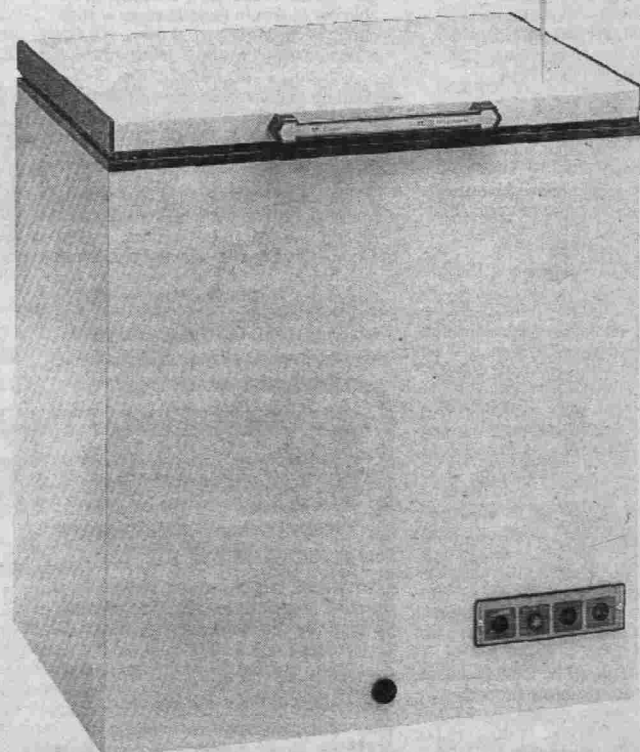
POLECAMY RÓWNIEŻ:

✧ Sprzęt audio-video

✧ TVC

✧ TVSAT

✧ Artykuły gospodarstwa domowego



CB-RADIO

OFERUJE

TRADEX

Sklep Kielce, Słowackiego 3
tel. 430-19, 428-54

© CM 192-ZR

Czerwiec '91
plus

Zabójcy czekają
na Wałęsę

Miesięczny Magazyn Reporterów
już w kioskach

PHU „INTER-FOX”

42-280 Częstochowa (Kawodrza Górna),
ul. Zamiejska 2 telex: 37603, tel. 497-25, 496-51

OFERUJE:

WŁÓCZKI

- acryl, wełna, moher, angora,
fantazyjne, trójkolorowe, melange z rekseorem i inne.
PEŁNA GAMA KOLORÓW!

Na roboty ręczne i maszynowe.

Na szpulach, motkach, kłębkach. Przędza dziewiarska.
**WŁÓCZKI KRAJOWE NAJLEPSZYCH PRODUCENTÓW -
CENY JAK U PRODUCENTA.**

Właścicielom sklepów - urządzamy stoiska patronackie
na bardzo dogodnych warunkach płatniczych.
Rzemieślnikom - stałym odbiorcom - wydłużony termin
płatności plus bonifikaty.

Dowozimy własnym transportem.
Oczekujemy na pisemne zamówienia.

CR-897

BIURO TURYSTYKI i HANDLU

oferuje

atrakcyjne 14-dniowe wczasy do:

WŁOCH - pensjonaty nad Adriatykiem, program turystyczny, autokar,
cena: 1.450.000 - 1.900.000 zł

HISZPANII - Costa Brava, program turystyczny, autokar,
cena: 3.700.000 zł

**WCZASY INDYWIDUALNE we WŁOSZACH,
FRANCJI, HISZPANII, JUGOSŁAWII,
w KRAJACH SKANDYNAWSKICH
I BENELUXU.**

Ceny już od 500.000 (tydzień).

Najwyższa jakość za najniższą cenę!!!

CZĘSTOCHOWA, ul. Piłsudskiego 13/15, tel. 78-318



ZAPRASZAMY!

CR-868

PUNKTY PRZYJĘĆ REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakłady i Ośrodki
Kształcenia Zawodowego

CHMIELNIK

Mielczarskiego 7
tel. 56; 107

KOŃSKIE

Spółdzielcza 3
tel. 64-41

KAZIMIERZA WLK.

Reja 1
tel. 21-946

MIECHÓW

Ks. Skorupki 3
tel. 319-01

OSTROWIEC

Furmańska 5
tel. 537-63

STARACHOWICE

Radomska 41
tel. 75-44

BUSKO-ZDRÓJ

Wojska Polskiego 31
tel. 43-40

SKARŻYSKO-KAM.

Metalowców 54
tel. 530-483

WŁOSZCZOWA

Młynarska 56
tel. 42-884

Agencja Reklamowa

"24 Godziny"

zaprasza

COMINDEX

OFERUJE:

do sprzedaży **NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI**

IMPORTOWANE KONCENTRATY

• do produkcji napojów o smaku

• orange

• multifruit

• grapefruit

• lemon

• cola / bez kofeiny/

ATRAKCYJNE CENY!!!

BONIFIKATA przy zakupach hurtowych!

ZAPRASZAMY DO ZAKUPU

Biurowe - Warszawa 17 Stycznia 32

tel. 46-70-61 cent. 46-71-01

telex 817-075 com. pl.

fax 465-414

PRZEDSTAWICIELSTWO HANDLOWE

Częstochowa, tel. 78-378

UWAGA! Punkty małej gastronomii. Oferujemy
doskonalej jakości keczup w opakowa-
niach 1-kg w cenie 9.000 zł, z dostawą
na miejsce.

CP-53

Stoisko Futrzarskie

w Domu Handlowym „SZUMEN”

Kielce, ul. Jagiellońska

oferuje szeroki wybór:

- kurtek skórzanych
- futer
- kozuchów
- oraz obuwi i środki czyszczące, i konserwujące skórę
produkcji firmy „SALAMANDER”.

343-R

Leczenie osób cierpiących na alkoholizm

w ciągu jednego dnia metodą
A. R. Dowżenka (ZSRR)

Seanse hipnozy leczniczej prowadzą specjaliści
Moskiewskiego Centrum Psychoterapeutycznego „DAR”
lekarze A. Dowżenko, W. Dobrowolski, M. Polykowski.

W Polsce odbyły się trzy seanse.
SKUTECZNOŚĆ LECZENIA 97%.

Szczegółowe informacje można uzyskać
w **BIAŁYMSTOKU**, tel. 51-71-38

w poniedziałki i środy w godz. 16.00 - 19.00

Informacje pisemne: **BIAŁYSTOK 26**, skr. pocztowa 59.

ZPW-177/06

NOWA HURTOWNIA FIRMY



Poleca po najniższych cenach w Polsce modele do sklejania i

akcesoria modelarskie firm:



ITALERI, AIRFIX,
HELLER, MONOGRAM

a także zabawki firmy:



zamaskowane roboty -
„TRANSFORMERS”,
figurki - „G.I. JOE”,
lalki - „SINDY”.

KIELCE

ul. Okrężna 4 (za Amfiteatrem obok stadionu lekkoatletycznego)
Informacje tel. 31 62 70 (po godz. 17:00)

BIURO TURYSTYKI i HANDLU

oferuje

atrakcyjne wyjazdy wakacyjne do:

LEGOLANDU (Dania) - 2 dni pobyt - dzieci - 1.800.000 zł
- dorośli - 2.100.000 zł

EGIPTU (Kair - Luksor) 12 dni - 5.600.000 zł plus 140 USD

WŁOCH (Wenecja - San Marino - Rimini) - 14 dni.

Ceny od 1.450.000 - 2.350.000 zł w zależności od terminu.

HISZPANII (Costa Brava - Barcelona - Andora)
- 14 dni. Cena: 3.200.000 zł.

PARYŻA - 4 dni pobytu, 2.300.000 zł.

Wszyscy, którzy do dnia 31.07.91 r. skorzystają z naszej oferty wezmą udział
w losowaniu wielu atrakcyjnych nagród m.in. 2-tygodniowych wczasów we
Włoszech!

INFORMACJE:

Częstochowa, Piłsudskiego 13/15 (dawna Świerczewskiego),
tel. 78-318 codziennie w godz. 10.00-17.00 w soboty od 10.00 do 14.00.

CR-899

Spółka Akcyjna kupi

BUDYNEK

(lub część budynku) w centrum Kielc

**o powierzchni
ok. 1000 m kw.**

Oferty 341-R

Agencja Reklamowa

KIELCE, pl. Wolności 2 341-R

Lokale handlowe
przy ul. 1 Maja 70 w
Kielcach

⇒ wdzierżawę.
Wiadomość:
Chorzów, tel.
410-121

⇒ od 7.00 do
15.00 lub adres
domowy:

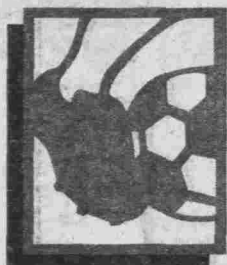
BYTOM, kod 41-906
ul. Pocztowa 10/5.

340-R



ZAPRASZAMY!

Piątek-Niedziela, 28-30.06.1991 r.



Niedziela, godz. 17.00 Korona - Ostrovia

P przedłużał się sezon piłkarski dla kibiców Korony, która w niedzielę rozegra pierwszy barażowy pojedynek z Ostrovią Ostrów Wlkp. Gospodarzem meczu są kielczanie, a rewanż odbędzie się 3 lipca na boisku rywala. Stawką tych spotkań jest utrzymanie się w szeregach zreformowanej drugiej ligi. Mimo kontrowersyjnej decyzji nadzwyczajnego Zjazdu PZPN, o czym już pisaliśmy wcześniej, jest o co walczyć.

Zespół Korony do niedzielnego meczu przygotowywał się na własnym obiekcie trenując dwa razy dziennie. W ekipie panuje bojowy nastrój i wszyscy chcą udowodnić wyższość nad przeciwnikiem, który w zakończonych rywalizacji II ligi zajął ostatnie miejsce w tabeli, mając 12 pkt. mniej od kielczan. Przypomnijmy, że w spotkaniach mistrzowskich Korona zdobyła z Ostrovią trzy punkty po jesienno-wiosennym remisie (1:1) na własnym terenie i wiosennym zwycięstwie (2:1) na boisku rywala. Gospodarze niedzielnego pojedynku zapowiadają grę w najlepszym składzie.

Nie powinno zabraknąć Grzegorza Szulca, mimo że w sobotę weźmie on ślub cywilny ze swą wybranką, Anetą Dzik. Jak sam stwierdził na mecz stawi się punktualnie, w pełnej kondycji i formie strzeleckiej. Prawdopodobnie nie będzie w skła-

dzie tylko Bogdana Lubienieckiego, szykującego się do wyjazdu za ocean, a konkretnie do Kanady. Niedzielny pojedynek rozpocznie się o godz. 17.00 na stadionie przy ul. Koniewa 29. Sędzią głównym będzie arbiter międzynarodowy, były piłkarz i reprezentant Polski, Wojciech Rudy z OKS Katowice. W drugim spotkaniu barażowym z udziałem drugoligowców Hutnik Warszawa zmierzy się z Gwardią.

Ciekawie zapowiadają się także pojedynki trzecioligowców, którzy w minionym sezonie zakończyli rozgrywki na 3 pozycjach. Zespoły te walczą o cztery miejsca w szeregach drugiej ligi. W niedzielę grać będą: Cracovia - Radomiak, Ursus - Olimpia Elbląg, GKS Jastrzębie - Moto Jelcz Oława, Wisła Płock - Błękitni Stargard Szcz. lub Lubuszanin Drezdenko (mecz między tymi zespołami miał się odbyć wczoraj).

"Plenarka" arbitrow

W sobotę na obiektach Błękitnych Kielce o godz. 10.00 rozpocznie się plenarne posiedzenie arbitrow piłkarskich skupionych przy Okręgowym Kolegium Sędziów. W trakcie dwudniowej debaty przewidziane jest podsumowanie minionego sezonu, sprawdzian kondycyjny oraz egzamin do klas wyższych. (mar)

Koszykarskie finały

We Włoszech panuje nastrój wielkiego finału Mistrzostw Europy koszykarzy. Napięcie rośnie, do czego przyczyniają się zresztą i włoscy koszykarze. Toczyli oni zacięte mecze w eliminacjach, przysparzając swym kibicom sporo emocji. W Rzymie nikt nie ma wątpliwości, że o złoty medal walczyć będą Włosi i Jugosłowianie. Wszystkie bilety na finały w cenie blisko 50 dolarów, zostały już wyprzedane.

W organizacji włoskich finałów koszykarzy zaangażowało się wiele firm. Obok tak znanych sponsorów, jak Coca Cola, Visa, Converse, Carlsberg czy Grana Padano, głównym mecenasem imprezy jest potężna korporacja finansowa Feruzzi z Równy. Firma ta nie lubi specjalnie rozgłosu, ale na szczęście lubi sport i być może lepiej pojmując jego rolę w międzynarodowej promocji i reklamie. Jako właściciel popularnego dziennika „Il Messaggero” utrzymuje znaną klubową drużynę koszykówki w Rzymie, w Równy sponсорuje zespoły mistrza kraju w siatkówce kobiet - Teodora Olympia, inicjuje wiele akcji propagandowych. Podczas rzymskich mistrzostw, właśnie z inicjatywy rodziny Feruzzi odbywa się międzynarodowy, młodzieżowy obóz koszykarski, w którym uczestniczą młodzi

adepti basketu z kilkunastu krajów.

Na finały koszykarzy w Rzymie przygotowano wiele dodatkowych atrakcji. Rzymianom i setkom gości umilają one oczekiwanie na najważniejsze mecze. Włosi wierzą, że w sobotę ich drużyna wystąpi w walce o złoty medal i zdobędzie to trofeum. Większość fachowców stawia jednak na Jugosławię.

Oto wyniki ostatnich gier eliminacyjnych i zestawienie par w dalszych grach najlepszych drużyn Europy. Boje o medale mistrzostw starego kontynentu, a także dalsze pozycje, są walką również o paszporty na IO w Barcelonie.

Grupa A: Hiszpania - Polska 73:67, Jugosławia - Bułgaria 89:68. Kolejność: 1. Jugosławia 6 pkt., 2. Hiszpania 5 pkt., 3. Polska 4 pkt., 4. Bułgaria 3 pkt.

Grupa B: Grecja - Francja 93:81, Włochy - CSRF 102:80. Kolejność: 1. Włochy 6 pkt., 2. Francja 4 pkt. (+12), 3. Grecja 4 pkt. (+2 pkt.), 4. CSRF 4 pkt. (-4 pkt.).

Wczoraj na mistrzostwach dzień przerwy. Od dziś mecze o miejsca 5-8: Polska - CSRF i Grecja - Bułgaria. Natomiast o miejsca 1-4 walczą: Jugosławia - Francja i Włochy - Hiszpania. Zwycięzcy zmierzą się o złoty, zaś pokonani o srebrny medal. (lech)

Weterani na Pakoszu

Kielecki OZLA oraz miejscowy klub Budowlani są organizatorami interesującej imprezy lekkoatletycznej - krajowych mistrzostw weteranów. Oczywiście zawody z udziałem dawnych gwiazd „królów sportu” (w wieku powyżej 30 i 35 lat dla kobiet i mężczyzn), odbędą się na lekkoatletycznym stadionie Budowlanych na Pakoszu. Początek startów 29 bm. godz. 14.00. Na sobotni weekend warto zaplanować pobyt na kieleckim stadionie.

Sobotni weekend

Kryterium Asów w Miedzianej Górze

Automobilklub Kielecki już tradycyjnie w ostatnią sobotę miesiąca organizuje otwartą imprezę dla zmotoryzowanych na torze „Kielce” w Miedzianej Górze. Tym razem (29 bm. początek o godz. 10.00) będzie to III eliminacja Kryterium Asów. Może w niej uczestniczyć każdy, kto chciałby sprawdzić swoje umiejętności w próbach specjalnych (górskich i płaskich) oraz jeździe sprawnościowej. Przed wakacyjnymi wozami taka lekcja jazdy może być bardzo pożyteczna. (LB)

Pierwszy raz w Polsce...

Ponad 50 lat czekali polscy kibice szachowi na wizytę aktualnego szachowego mistrza świata w naszym kraju.

Słynny Garri Kasparow dziś zawita po raz pierwszy do Polski, by być honorowym „starterem” VII Mistrzostw Świata Dzieci w Szachach.

Plan trzydniowego pobytu Kasparowa w naszym kraju przewiduje ponadto rozegranie symultany, spotkania z działaczami i dziennikarzami pisańcami o szachach oraz zwiedzanie Warszawy.

Do finału piłkarskich mistrzostw świata juniorów do lat 20, obok Brazylii zakwalifikowała się także reprezentacja Portugalii. Gospodarze mistrzostw w obecności rekordowej liczby widzów 120 tys. pokonali w Lizbonie Australię 1:0 (1:0). Bramkę w 44 min. uzyskał Rui Costa.

W sobotę zespoły ZSRR i Australii walczyć będą o medal brązowy w Guimaraes, zaś w niedzielę o złoty medal spotykają się Portugalia i Brazylia (mecz w Lizbonie).

W eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy drużyn młodzieżowych (a także eliminacji olimpijskich) Finlandia wygrała w lisalsi z Malta 3:1 (1:0). Było to pierwsze zwycięstwo Finów w eliminacjach. Liderem grupy 6 jest Holandia. Następny mecz 10 września: Portugalia - Finlandia.

Piłkarska federacja USA poinformowała, że narodowy zespół tego kraju na przełomie sierpnia i września rozegra trzy oficjalne mecze w Europie. 17 sierpnia Amerykanie zmierzą się w Moskwie z ZSRR, 28 sierpnia z Rumunią w Bukareszcie, a 4 września w Stambule z Turcją.

Mistrz świata w samochodowych rajdach - hiszpański kierowca Carlos Sainz jadący „toyotą” jest liderem rajdu Nowej Zelandii. Po trzech odcinkach specjalnych Sainz - 16.06 wyprzedza o 6 sek. Juha Kankkunen w „lancii” i o 7 sek. drugiego Fina Markku Alena w „subaru”.

Zmiany polityczne w Jugosławii znalazły już swe odbicie w sporcie... Klub Dinamo Zagrzeb zmienił nazwę na Hask-Gradjański.

Nazwę Dinamo klub z Zagrzebia przyjął w 1945 r. Wówczas to doszło do fuzji dwóch innych klubów - właśnie Haska i Gradjańskiego. Jako Dinamo piłkarze z Zagrzebia zdobyli czterokrotnie mistrzostwo Jugosławii. W minionym sezonie wywalczyli tytuł wicemistrza Jugosławii, a w europejskich pucharach będą występowali jako Hask-Gradjański Zagrzeb. (lb)

rykanie zmierzą się w Moskwie z ZSRR, 28 sierpnia z Rumunią w Bukareszcie, a 4 września w Stambule z Turcją.

Mistrz świata w samochodowych rajdach - hiszpański kierowca Carlos Sainz jadący „toyotą” jest liderem rajdu Nowej Zelandii. Po trzech odcinkach specjalnych Sainz - 16.06 wyprzedza o 6 sek. Juha Kankkunen w „lancii” i o 7 sek. drugiego Fina Markku Alena w „subaru”.

Zmiany polityczne w Jugosławii znalazły już swe odbicie w sporcie... Klub Dinamo Zagrzeb zmienił nazwę na Hask-Gradjański.

Nazwę Dinamo klub z Zagrzebia przyjął w 1945 r. Wówczas to doszło do fuzji dwóch innych klubów - właśnie Haska i Gradjańskiego. Jako Dinamo piłkarze z Zagrzebia zdobyli czterokrotnie mistrzostwo Jugosławii. W minionym sezonie wywalczyli tytuł wicemistrza Jugosławii, a w europejskich pucharach będą występowali jako Hask-Gradjański Zagrzeb. (lb)

rykanie zmierzą się w Moskwie z ZSRR, 28 sierpnia z Rumunią w Bukareszcie, a 4 września w Stambule z Turcją.

Mistrz świata w samochodowych rajdach - hiszpański kierowca Carlos Sainz jadący „toyotą” jest liderem rajdu Nowej Zelandii. Po trzech odcinkach specjalnych Sainz - 16.06 wyprzedza o 6 sek. Juha Kankkunen w „lancii” i o 7 sek. drugiego Fina Markku Alena w „subaru”.

Zmiany polityczne w Jugosławii znalazły już swe odbicie w sporcie... Klub Dinamo Zagrzeb zmienił nazwę na Hask-Gradjański.

Nazwę Dinamo klub z Zagrzebia przyjął w 1945 r. Wówczas to doszło do fuzji dwóch innych klubów - właśnie Haska i Gradjańskiego. Jako Dinamo piłkarze z Zagrzebia zdobyli czterokrotnie mistrzostwo Jugosławii. W minionym sezonie wywalczyli tytuł wicemistrza Jugosławii, a w europejskich pucharach będą występowali jako Hask-Gradjański Zagrzeb. (lb)

24 numer „Sport-Bild” z 4 czerwca br. przedstawia siedem najdroższych „jedenastek” Europy. Listę otwiera drużyna AC Milan oszacowana na 126 milionów marek niemieckich. W składzie włoskiego zespołu najwyżej wycenieni są: van Basten - 20 mln, Rijkaard, Donadoni i Baresi po 15 mln, a wartość Gullita wynosi 12 mln. Kolejne dwa miejsca w tej klasyfikacji zajmują również reprezentanci ligi włoskiej: Juventus Turyn oraz Inter Mediolan. Na czwartej pozycji jest francuski Olympique Marsylia, na piątej Bayern Monachium, na szóstej FC Barcelona i na siódmej triumfator tegorocznych rozgrywek Pucharu Europy - Crvena Zvezda Belgrad.

Niżej prezentujemy wszystkie wymienione zespoły z ich przybliżoną wartością (obok nazwisk ceny piłkarzy).



AC MILAN - 126 mln DM

Stoją od lewej: Geti 8 mln, Massaro 10, Rijkaard 15, Gullit 12, van Basten 20, Pazzagli 3; w rzędzie dolnym od lewej: Evani 10, Costacurta 6, Donadoni 15, Baresi 15, Maldini 12.

Juventus Turyn - 122 mln DM

Stoją od lewej: Alessio 6, Julio Cesar 8, Bonetti 3, Luppi 4, Tocconi 4; w rzędzie dolnym od lewej: Gallia 6, Corini 10, Baggio 25, Habler 15, Schillaci 13, De Agostini 8.



Inter Mediolan - 104 mln DM

Stoją od lewej: Zenga 5, Battistini 6, Berti 15, Ferri 7, Serena 7, Bergomi 7; w rzędzie dolnym od lewej: Klinsmann 12, Pizzi 6, Brehme 7, Bianchi 10, Matthaus 20.

Olympique Marsylia - 94 mln DM

Stoją od lewej: Olmeta 2, Casoni 4, Waddle 15, Germain 4, Mozer 8, Boli 8; w rzędzie dolnym: Tigana 3, Paptin 15, Pele 3, Amoros 3, Di Meco 6. Nieobecni na zdjęciu: Stojkovic 10, Cantona 8, Vercruysse 6, Pardo 6.



Bayern Monachium - 78 mln DM

Od lewej: Augenthaler 1, Aumann 2, Pflugler 0,8, Wohlfarth 3, Grahammer 3,5, Strunz 6, Kohler 10, Reuter 10, Schwabl 3,5, B. Laudrup 15, Thon 6. Nieobecni na zdjęciu: Effenberg 8, Bender 5, Sterkopf 3,5, Mc Inally 3,5, Ziege 2.

FC Barcelona - 67 mln DM

Stoją od lewej: Zubizarreta 3, Nando 5, M. Laudrup 7, R. Koeman 10, Stoiczko 12; w rzędzie dolnym od lewej: Serena 4, Goikoechea 7, Amor 4, Bakero 7, Beguiristain 4, Ferrer 4.



Crvena Zvezda Belgrad - 66 mln DM

Stoją od lewej: Stojanovic 1, Radinovic 3,5, Belodedic 7, Prosinecki 15, Mihajlovic 7, Marovic 3; w rzędzie dolnym od lewej: Jugovic 3, Pancev 10, Bonic 4, Savicevic 9, Sabanadzovic 3. Nieobecni na zdjęciu: Najdoski 3,5.

KIELCE (dz.sport.)



424-98

Z różnych aren